

Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej

2018 → 2023

Stowarzyszenie Na Rzecz
Spółdzielni Socjalnej

Przyszłość jest teraz

Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej

Wydawca

Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych

Górecka 115/1, 61-475 Poznań

tel. 61 887 11 66, biuro@spoldzielnie.org

www.spoldzielnie.org

Redakcja i korekta

Dominik Wódz

Projekt graficzny

bękarty

Druk

Drukmania

ISBN 978-83-952371-8-8

Poznań 2023



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Wstęp	7
Przekonać do działania. Rozmowa z Przemysławem Piechockim — prezesem Stowarzyszenia Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych	9
Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej	21
Współpraca samorządu i przedsiębiorstw społecznych: wyzwanie i konieczność	26
Spółdzielczość receptą na kryzys: o mechanizmie zakupów interwencyjnych	38
Ustawa o ekonomii społecznej: spełnienie marzeń czy rozczarowanie?	47
Usługi społeczne i deinstytucjonalizacja przyszłością spółdzielczości	60
Od podopiecznego do samodzielnej osoby — innowacje społeczne dla osób z niepełnosprawnością intelektualną	71
Spółdzielczość zaczyna się w szkole. Ekonomia społeczna i edukacja	82
Życie po węglu. Ekonomia społeczna i kryzys klimatyczny	99
Appendix	
Poznajcie nas: Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych	111
Podręczny słownik ekonomii społecznej	116
Poradnik: Jak założyć (i zlikwidować) przedsiębiorstwo społeczne?	120

Wybrane przedsiębiorstwa społeczne
działające na terenie subregionu konińskiego

Spółdzielnia Socjalna Powrócisz Tu	137
Golińska Spółdzielnia Socjalna „Aktywni Razem”	139
Spółdzielnia Socjalna Razem dla Środowiska	141
Konińska Spółdzielnia Socjalna „Spektrum”	143
Spółdzielnia Socjalna Blues Hostel	145
Spółdzielnia Socjalna Komunalka Rzgów	147
Spółdzielnia Socjalna Bistro Przystanek 21	149
Spółdzielnia Socjalna Solniczka	151
Spółdzielnia Socjalna Ale Smacznie	153
Spółdzielnia Socjalna Na Winiarach	155
Spółdzielnia Socjalna Finezja	157
Spółdzielnia Socjalna Etat	157
Spółdzielnia Socjalna Sport i Rehabilitacja	159

Oddajemy w Państwa ręce publikację podsumowującą kolejny etap działalności Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej akredytowanego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej i prowadzonego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych.

Ta publikacja jest dla nas wyjątkowa przynajmniej z dwóch powodów – pierwszy jest taki, że planowaliśmy ją już dwa lata temu. W 2021 roku miała się zakończyć czwarta edycja projektu Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej, a naszą tradycją jest przygotowanie wydawnictwa podsumowującego zdobyte doświadczenia. Wydarzenia ostatnich lat, które wstrząsnęły światowym ładem – zarówno gospodarczym, jak i społecznym – miały konsekwencje również dla naszej działalności, a najważniejszą z nich było wydłużenie realizacji obecnego projektu (choć nie lubimy używać tego słowa) aż do pięciu lat. Pozwoliło nam to nabrać oddechu i spojrzeć z pewnego oddalenia na rzeczy, którymi zajmujemy się na co dzień i o których będą mogli Państwo przeczytać w książce. Nigdy wcześniej nasze działania nie były chyba tak mocno splecione z wydarzeniami o wymiarze ogólnosiwiatowym – najważniejsze z nich to oczywiście pandemia COVID-19, wybuch wojny w Ukrainie i kryzys klimatyczny. Nigdy wcześniej tak mocno nie uświadamialiśmy sobie, że jesteśmy częścią znacznie większego ekosystemu i nasze działania pozostają w ścisłej zależności od jego stabilności lub wahań.

A przecież nieprzerwanie i niestrudzenie robiliśmy swoje – budowaliśmy i rozwijaliśmy ekonomię społeczną, wierząc zarówno w to, że będzie skutecznym narzędziem reintegracji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, jak i w to, że może kształtować politykę społeczną nie tylko w wymiarze lokalnym, lecz także krajowym. Dziesiątki tysięcy przejechanych kilometrów, setki godzin przegadanych na Zoomie (rozwiązanie, które pokochaliśmy i które przeklinaliśmy z taką samą intensywnością), tysiące spotkań (kiedy już było można), rozmów i mejli. Wreszcie nowe miejsca pracy liczone w setkach, silne przedsiębiorstwa społeczne liczone w dziesiątkach.

Nie zrobilibyśmy tego sami – wszystkim naszym partnerom z instytucji działających na szczeblu krajowym i samorządowym, przedstawicielom małych i dużych firm, działaczom i działaczkom z organizacji pozarządowych, spółdzielcom i spółdzielczyniom, wreszcie wszystkim osobom, które uwierzyły, że ich życie może się zmienić dzięki nam i że warto z nami współpracować, składamy ogromne podziękowania. Bez Was nie byłoby nas w tym miejscu!

Wspominałem wcześniej, że nie lubimy słowa „projekt”. Bo Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej dawno już przestał być dla nas tylko projektem. WOES to szkolenia i dotacje, badania i analizy, doradztwo i marketing, współpraca międzynarodowa i edukacja. WOES jest wszędzie tam, gdzie pojawia się przestrzeń dla ekonomii społecznej. A tak już mamy, że widzimy ją wszędzie.

Za drugim powodem, dla którego ta publikacja jest dla nas taka ważna, stoją liczby. W 2023 roku obchodzimy 20-lecie działalności Stowarzyszenia Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych. Nawet teraz trudno nam w to uwierzyć. Rzadko spoglądamy za siebie i to głównie po to, żeby sprawdzić, czy nikogo nie pozostawiliśmy w tyle. Patrzymy przed siebie, świadomi nie tylko wyzwań, lecz także możliwości, które mogą nam przynieść następne lata. Zapadły nam w głowę przemówienia światowych przywódców, w tym amerykańskiego prezydenta Joe Bidena: „Przyszłość zależy od tego, co zrobimy i czego zaniechamy w ciągu najbliższych lat”. Jesteśmy tego świadomi i jesteśmy gotowi do działania. Przyszłość jest już – to hasło przewodnie tej publikacji. Oddajemy w Państwa ręce książkę, w której lokalne przeplata się z ogólnopolskim, a ogólnopolskie z europejskim, a nawet światowym. Nasi eksperci i ekspertki analizują różne aspekty działalności ośrodka – od tych związanych ze współpracą z jednostkami samorządu terytorialnego i deinsytucjonalizacją do tych związanych z innowacyjnością i edukacją, a także zielonymi rozwiązaniami – zgodnie z naszą zasadą: WOES jest wszędzie. Jednocześnie niezmiennie przypominamy, jak założyć (i zlikwidować) przedsiębiorstwo społeczne. I mamy nadzieję, że nie będziecie musieli robić tego drugiego – w następnych latach dołożymy wszelkich starań, żeby do tego nie dochodziło. A żeby zachęcić tych, którzy jeszcze nie mieli żadnych doświadczeń z przedsiębiorczością społeczną, przedstawiamy najciekawsze inicjatywy z tego obszaru. Znajdziecie Państwo w tej publikacji zarówno inspirację do działania oraz wskazówki, jak zacząć. Ale wskazówki bez przekonania, dlaczego warto coś robić, nie są nic warte. Dlatego liczymy, że przekonamy Was, że warto.

A jeśli już będziecie przekonani, to znajdziecie nas z łatwością.

Przemysław Piechocki
Prezes Zarządu Stowarzyszenia
Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych



Przekonać do działania. Rozmowa z Przemysławem Piechockim – prezesem Stowarzyszenia Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych

Anna Dranikowska: Pięć lat to dużo czy mało?

Przemysław Piechocki: To zależy od tego, z jakiej perspektywy patrzymy. Kiedy myślę o działaniach stowarzyszenia, o tym, w ilu obszarach działaliśmy, w ilu środowiskach pracowaliśmy, ile osób i instytucji wsparliśmy i zainspirowaliśmy do działania, to tak – pięć lat to dużo. I cieszę się, że udało nam się dobrze wykorzystać ten czas. Trzeba też pamiętać, że na to wszystko złożyła się codzienna praca blisko 40 osób, które udowodniły, że ekonomia społeczna może zakorzenić się w wielu różnych dziedzinach życia.

Kolejne edycje projektów mają wspólny mianownik – to tworzenie i utrzymywanie miejsc pracy w nowych i istniejących przedsiębiorstwach społecznych dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. A czy jest coś, co wyróżnia tę ostatnią edycję?

To prawda, rdzeń naszej działalności pozostaje niezmienny od lat – to tworzenie miejsc pracy dla określonej grupy ludzi. Jednak sposób, w jaki dążymy do jego realizacji, bardzo się zmienił przez ostatnie lata. Nasze pierwsze projekty były skierowane do osób, które chciały pracować, a ze względu na trudną sytuację gospodarczą w kraju nie mogły znaleźć zatrudnienia. I dlatego we współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego budowaliśmy spółdzielnie osób prawnych, żeby zatrudnić w nich osoby, które potrzebowały

wsparcia. Dzisiaj sytuacja przynajmniej pod względem zatrudnienia zmieniła się na lepsze i o pracę jest już znacznie łatwiej. Musieliśmy się również przystosować do tej sytuacji i odpowiedzieć – najpierw sobie, a później innym – na pytanie: „Do czego ekonomia społeczna jest nam w ogóle potrzebna?”. Jedną z odpowiedzi może być taka, że w dalszym ciągu istnieje grupa, która ma zapewnione podstawowe potrzeby bytowe (dzięki ośrodkom pomocy społecznej czy innej instytucji pomocowej), ale niezaspokojone pozostają jej potrzeby społeczne, a przecież chodzi nam również o to, żeby te osoby były częścią społeczeństwa. Myślę, że to poszerza rozumienie ekonomii społecznej, w każdym razie ja widzę ją znacznie obszerniej niż tylko jako narzędzie reintegracji zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Kiedy mówimy o ekonomii społecznej, to mamy na myśli pewne wartości. Chodzi nie tylko o to, jak założyć przedsiębiorstwo społeczne czy podmiot ekonomii społecznej, lecz także o to, dlaczego warto to robić. Zależy nam na popularyzacji tej wiedzy wśród członków społeczeństwa, bo jeśli chcemy w przyszłości tworzyć kadrę ekonomii społecznej i odbiorców usług ekonomii społecznej, to musimy zacząć od edukacji młodych osób, żeby poznały różnicę między tradycyjnym modelem nauczania, który wpaja, że musisz być zawsze najlepszy i nie wolno ci oglądać się za siebie, a nowym podejściem, które stawia mocniej na współpracę, troskę o innych i uważność. Z naszej perspektywy za mało czasu i uwagi poświęca się pracy zespołowej, dlatego zależy nam na tym, żeby młodzież mogła dostrzec różnicę między tym, co może zdobyć indywidualnie, a tym, co może osiągnąć podczas wspólnych działań z innymi. Ostatnie lata pokazały, że właśnie współpraca pomaga nam reagować na wyzwania społeczno-gospodarcze, które nie są od nas zależne.

**No właśnie, czy ekonomia społeczna była i jest gotowa na kolejne wyzwania, z którymi musimy się teraz mierzyć?
Kryzys klimatyczny, pandemia COVID-19, wojna w Ukrainie.
Jaką rolę odegrała ekonomia społeczna w reakcji na te wydarzenia, a na ile było to dla nas wszystkich wyzwaniem?**

Gdyby ktoś mnie zapytał w 2018 roku, czy będziemy w stanie na te wyzwania odpowiedzieć, to miałbym duże wątpliwości, bo jednak – mimo że jesteśmy fachowcami od pracy w trudnych okolicznościach – nagle pojawiło się jeszcze więcej osób w jeszcze trudniejszej sytuacji, którym trzeba było pomóc jak najszybciej. I paradoksalnie, w najtrudniejszej sytuacji to przedsiębiorstwa społeczne okazały się najlepiej dostosowane do tego, żeby się przekwalifikować i odpowiedzieć na nowe wyzwania.

A gdyby ktoś w 2018 roku powiedział ci, że całego twojego zespołu nie będzie przez pół roku w biurze, a praca zostanie zrobiona, to uwierzylibyś czy nie?

Nie, w żadnym razie. Nie uwierzylibym w to – po pierwsze – że się na to zgodzę, po drugie – że to będzie działać, po trzecie – że aż w takiej skali. Prawdą jest, że ludzie poznaje się w trudnych sytuacjach, i mogę powiedzieć, że my w takiej sytuacji zdaliśmy egzamin. Wyzwania ostatnich lat dały nam doświadczenie, wiemy też, że możemy na sobie polegać. To pozwoliło nam podejmować dużo więcej odważnych wyzwań, a naszym odpowiednikom w innych instytucjach i organizacjach pokazało, że możemy być stabilnym i dobrym partnerem zarówno w dobrych, jak i w trudnych czasach. Wielu partnerów, z którymi od lat rozmawialiśmy o rozszerzeniu działań spółdzielni, o zleceniu im zadań publicznych z obszaru usług społecznych, właśnie teraz uznało, że to właściwy kierunek.

Przykładem mogą być wszystkie wyzwania związane z kwestiami klimatycznymi. Zmiany klimatu dotyczą każdego z nas, odczuwamy je właściwie codziennie. Oprócz tego wymuszają one na gospodarce i instytucjach konieczność wprowadzenia zmian. Doświadczamy tego szczególnie mocno w Wielkopolsce Wschodniej. Przez ostatnie pół wieku jednoznacznie była ona uznawana za region węglowy, który budował siłę polskiej gospodarki, pokrywał prawie 12 proc. zapotrzebowania Polski na prąd, pomógł w powojennej rewolucji przemysłowej. Teraz w niezwykle krótkim czasie próbuje przekształcić się, zmieniać swoją tożsamość i wizerunek właśnie w odpowiedzi na wyzwania klimatyczne. To jest szansa, którą chcemy wykorzystać najlepiej, jak to możliwe, i jako przedstawiciele sektora ekonomii społecznej od początku uczestniczyć w procesie transformacji. Jeszcze bardziej ucieszyło nas to, że rzeczy, które proponujemy, zostały bardzo pozytywnie odebrane zarówno przez społeczność lokalną, jak i przez górników oraz przedstawicieli biznesu. Stało się tak właśnie dlatego, że systematycznie od 15 lat w Wielkopolsce Wschodniej tworzymy trwałe miejsca pracy w przedsiębiorstwach społecznych i z tego względu jesteśmy godnym zaufania partnerem zarówno dla strony samorządowej, jak i dla biznesu. Z jednej strony zostaliśmy pozytywnie odebrani przez samorządy lokalne i samorząd województwa, z drugiej – przez przedstawicieli związków zawodowych, którzy uwierzyli, że przedsiębiorstwa społeczne mogą być alternatywą dla osób, które muszą myśleć o zmianie pracy. Wynika to z jasnej komunikacji największego pracodawcy regionu, grupy kapitałowej ZE PAK, że wygaszane są elektrownie na węgiel i że struktura pracy musi się zmienić. Zaproponowaliśmy rozwiązanie: pracę w spółdzielniach socjalnych, i liczymy, że nasze działania, które od lat testujemy i wdramy w Wielkopolsce, mogą być także interesujące dla osób odchodzących z sektora paliwowo-energetycznego. Okazało się, że chociaż

wiele osób w regionie zna działające tam przedsiębiorstwa społeczne, to nie miało do tej pory pojęcia, że są to spółdzielnie socjalne. My tym faktem nigdy przesadnie nie epatujemy, więc uświadomienie sobie, że to spółdzielnie socjalne prowadzą ulubioną restaurację w mieście albo zbudowały drogę, którą jeździmy do pracy, dodało tym organizacjom pewnej powagi.

Czy to znaczy, że powinniśmy konsekwentnie używać terminu „spółdzielnie socjalne”, czy może proponujesz, żeby pogodzić się z faktem, że wydźwięk tej nazwy jest negatywny i korzystać raczej z terminu, który dała nam ustawa o ekonomii społecznej – „przedsiębiorstwo społeczne”?

Sam nigdy nie bałem się mówić o spółdzielniach socjalnych, nie będę jednak nikogo przekonywać, że to najlepsza forma aktywności gospodarczej. W mojej ocenie każda forma działalności ma swoje plusy i minusy, uważam też, że to indywidualna decyzja każdego podmiotu, na ile chce mówić, że jest spółdzielnią czy przedsiębiorstwem społecznym. Są osoby, które uznają to za coś pozytywnego, są też grupy społeczne, którym spółdzielnie socjalne w dalszym ciągu kojarzą się ze wsparciem socjalnym. Myślę też, że to się bardzo mocno zmienia. Od lat powojennych do czasów transformacji spółdzielnie były postrzegane przez pryzmat centralnej roli państwa w życiu społecznym i gospodarczym. Przynależność do spółdzielni była obowiązkowa, dziś mamy spółdzielnie, do których przynależność jest dobrowolna i w taki sposób chcemy to komunikować. W każdej sytuacji szukamy rozwiązania, które najlepiej będzie odpowiadać danej grupie.

Jeśli ktoś ma na siebie gotowy plan i chce pracować czysto zarobkowo, to nie namawiamy takiej osoby na spółdzielnię socjalną, ale jeśli ktoś czuje się bezpieczniej w grupie, ważne są dla niego nie tylko zarobki, lecz także realizacja celów społecznych, to spółdzielnia może być rozwiązaniem wartym rozważenia. A współpracują z nami spółdzielnie socjalne, które robią naprawdę wielkie rzeczy, i te kierunki na pewno będziemy rozwijać. Warto też podkreślić, że są to przedsiębiorstwa lokalne, zbudowane na potrzeby produktów oraz usług lokalnych i dzięki temu już na starcie wpisują się w kryteria środowiskowe. Przez to, że działają lokalnie, nie emitują dodatkowych ilości dwutlenku węgla, nie wpływają negatywnie na środowisko oraz są nastawione na rozwiązanie miejscowych problemów i potrzeb, a nie tylko na zarabianie. Jesteśmy dumni z tego, że Wielkopolska Wschodnia zadeklarowała, że do 2040 roku będzie regionem neutralnym klimatycznie i zależy nam na tym, żeby ekonomia społeczna dołożyła do tego swoją cegiełkę.

Czy w związku z tym nowy OWES będzie bardziej zielony? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Decyzję o tym, że chcemy być bardziej zieloni, podjęliśmy już wiele lat temu i konsekwentnie działamy w tym kierunku. Mógłbym podać wiele przykładów przedsiębiorstw społecznych, podmiotów ekonomii społecznych i spółdzielni socjalnych, których działalność związana z alternatywnymi źródłami energii czy utrzymaniem porządku w gminach wpisała się w ten trend. Są też spółdzielnie, które chcą produkować np. wodór i wpisują się w ten sposób w założenia Wielkopolskiej Doliny Energii Wodorowej. Zależy nam na inicjowaniu i wspieraniu takich działań.

A co moglibyśmy doradzić innym ośrodkom w tym obszarze?

Jeśli chodzi o uczestnictwo w zrównoważonych środowiskowo inicjatywach, to od wielu lat przygotowywaliśmy się do tego zadania, byliśmy częścią kilkunastu konsorcjów działających na rzecz wdrażania rozwiązań z obszaru gospodarki obiegu zamkniętego. Proponowane przez nas działania zostały pozytywnie przyjęte przez wszystkich sygnatariuszy inicjatywy projektu Life After Coal, w którym jesteśmy odpowiedzialni za popularyzację i implementację zielonych zamówień publicznych w Wielkopolsce Wschodniej. Niemal wszystkich zamówień publicznych, gdyż 95 proc. jednostek samorządu terytorialnego z regionu Wielkopolski Wschodniej uczestniczy w tym partnerstwie. Naszym zadaniem będzie przekonanie, a później wspieranie samorządów lokalnych i podległych im instytucji do stosowania na jak największą skalę zielonych kryteriów. Odniosę się tutaj do statystyk: jeśli chcemy, żeby nasz region był neutralny klimatycznie, to musimy zwracać uwagę na największych emitentów CO₂ – to jest ZE PAK, ale jeśli patrzymy na to makroekonomicznie – to zamówienia publiczne odpowiadają za 15 proc. PKB Wielkopolski Wschodniej, więc jeśli uda nam się zrealizować to zadanie, to osiągniemy naprawdę dużo, bo będziemy mieli wpływ na kształtowanie postaw 15 proc. gospodarki. Jak łatwo można policzyć – będzie miało niezwykle duży bezpośredni, a później pośredni wpływ na zielone zmiany. Z jednej strony oddziałujemy bowiem bezpośrednio na oferentów zamówień publicznych, a z drugiej – pośrednio na wszystkich wykonawców. Jeśli chcą realizować te zamówienia, to muszą spełniać określone kryteria i wymagać ich spełnienia od swoich partnerów biznesowych.

Pomysł brzmi bardzo dobrze, ale żeby udało się go zrealizować, to przedsiębiorstwa, które zavalczą o te zlecenia w ramach społecznie odpowiedzialnych zamówień publicznych, same powinny być zielone?

Tak, też muszą być zielone, dlatego równoległe od lat organizujemy dla przedsiębiorstw społecznych działania, które w jakiś sposób mogą przełożyć się na rozwijanie zielonych kompetencji. Świadczymy też określone wsparcie w tej kwestii. Mogę opowiedzieć o jednym z działań, które zrealizowaliśmy niedawno – zaproponowaliśmy przedsiębiorstwom społecznym funkcjonującym w obszarze gastronomii, że przeprowadzimy je przez proces zamykania obiegu. Udało nam się wspólnie doprowadzić do zminimalizowania generowanych wcześniej odpadów. A będzie to skutkować tym, że w chwili startu zamówień publicznych dla przedsiębiorstw społecznych na dostawy jedzenia do szkół takie przedsiębiorstwa będą od samego początku spełniać zielone kryteria: niegenerowania odpadów, niskiej emisji CO₂, bo dostarczają swoje usługi lokalnie oraz korzystają z usług miejscowych dostawców. Wiele przedsiębiorstw przy wcale niedużym wysiłku jest w stanie spełnić te oczekiwania.

Wiem, że wyzwania związane z kryzysem klimatycznym są dla Ciebie bardzo ważne, ale muszę zapytać też o inne kwestie istotne dla sektora ekonomii społecznej. Na przykład o ustawę, na którą sektor czekał wiele lat. Czy warto było czekać, czy może ustawa nie spełnia oczekiwań?

Na pewno jej potrzebowaliśmy, bez ustawy duża część naszej działalności funkcjonowała trochę w pewnej pustce prawnej. Mieliśmy ustawę o spółdzielniach, ale już przedsiębiorstwa społeczne nie były rozpoznawane przez ustawodawcę. Mieliśmy system wsparcia OWES, ale wyłącznie na poziomie unijnych wytycznych stworzonych przez Ministerstwo Rozwoju i Funduszy Regionalnych, a nie naszego prawa. Szczególnie w nowych środowiskach lokalnych utrudniało to nasze działania, chociaż całkowicie ich nie wykluczało. Wiele wysiłku musieliśmy poświęcać na tłumaczenie, że rozwój ekonomii społecznej jest spójny z polityką państwa. Tak to w życiu bywa, że musimy zrozumieć również drugą stronę. A inna jest perspektywa organizacji pozarządowych i samorządów. Organizacje pozarządowe i firmy mogą działać we wszystkich obszarach, w których prawo im tego nie zakazuje, ale już jednostki samorządu terytorialnego mogą działać tylko w obszarze, który mają zapisany w ustawie, więc w tym kontekście ustawa była nam bardzo potrzebna. Myślę, że to porządkuje działalność sektora. Pewnie moglibyśmy mieć odważniejszą ustawę, no ale nie od razu Rzym zbudowano, więc

myślę, że doświadczenia pierwszych lat działania ustawy będą podstawą do tego, żeby zawiązała się debata nad tym, jak można ulepszyć poszczególne przepisy. Najbardziej brakuje mi w ustawie artykułu, który dotyczyłby zamówień społecznie odpowiedzialnych i byłyby jasną rekomendacją dla samorządów, żeby zlecać przedsiębiorstwom społecznym zadania publicznie w trybie negocjacyjnym. To one przecież budują siłę lokalnej gospodarki, płacą wynagrodzenia lokalne, inwestują lokalnie, wreszcie – najlepiej znają miejscowego klienta.

Tym razem się nie udało, ale nie sadzę, żeby nie można było zmienić tego w przyszłości. Ten przepis legitymizowałby pewnie działania, które i tak się dzieją. Zamówienia publiczne społecznie odpowiedzialne są stosowane na poziomie lokalnym i myślę, że będą coraz popularniejsze. To i tak się dzieje, tylko na razie zajmuje więcej czasu i często wygląda dość karkołomnie – najpierw dwie strony coś wypracują, najczęściej jest to pomysł lokalnej organizacji pozarządowej albo przedsiębiorstwa społecznego, a samym końcu pojawia się informacja zwrotna – fajnie, że opracowaliście nowy pomysł na współpracę, ale jeśli chcecie to robić, to musicie jeszcze wygrać konkurs, który na to ogłosimy. Możesz być pomysłodawcą najfajniejszej rzeczy, rozwiązania dla społeczności lokalnej, a i tak musisz stanąć do konkursu jak każdy inny.

Nie udało się zrobić tego w ustawie ogólnie, ale być może sukcesy przyjdą oddolnie? Kluczowa jest chyba świadomość samorządów, że warto jest zatrudniać ludzi z własnej okolicy. To też otwiera dyskusję o nowych narzędziach, które pomogły w nawiązaniu współpracy jednostek samorządu terytorialnego i przedsiębiorstw społecznych. Opowiedz, proszę, więcej o mechanizmie zakupowym.

Jeśli chodzi o mechanizm zakupowy, to z perspektywy czasu uważam, że to był majstersztyk, jedna z najlepszych metod wypracowanych w dobie kryzysu, którą staramy się teraz upowszechniać na poziomie regionalnym, krajowym, a także europejskim. To też czasami pokazuje, że nie trzeba używać skomplikowanych narzędzi, ale próbować wykorzystać jak najlepiej zasoby, które ma się w danej chwili.

A chwilę mieliśmy naprawdę trudną – początek marca 2020 roku. Gdyby mi ktoś rok wcześniej powiedział, że może się coś takiego zdarzyć, to zdrowo bym się uśmieł. Czas zamknięcia gospodarek był ważny i potrzebny z medycznego punktu widzenia, jednak trudny dla wszystkich podmiotów. Od początku walczyliśmy o to, żeby ekonomia społeczna otrzymała wsparcie. We współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu oraz Ministerstwem Funduszy i Rozwoju Regionalnego udało nam się stworzyć narzędzie, które nie było pasywne, ale stanowiło mechanizm pobudzający

przedsiębiorstwa społeczne do działania. Dostaliśmy jako OWES możliwość kupowania usług i produktów od przedsiębiorstw społecznych, które później – zgodnie z ustaleniami przedsiębiorstw społecznych – były przekazywane podmiotom znajdującym się na pierwszej linii walki z COVID-19: szpitalom, domom i ośrodkom pomocy społecznej, jednostkom straży pożarnej. Wszystkie te instytucje w krótkim czasie dostrzegły, że te przedsiębiorstwa, które kiedyś potrzebowały wsparcia całego środowiska do tego, żeby powstać i przetrwać, teraz same wracają z pomocą. Warto podkreślić, że wiele przedsiębiorstw zaczęło oferować usługi i produkty, nie czekając na uruchomienie programu, a mechanizm pozwolił im w zasadzie tylko utrzymać płynność finansową. W wielu środowiskach z ogromnym, ale pozytywnym zaskoczeniem przyjęto działanie przedsiębiorstw społecznych – aż do tamtej pory wielu przedstawicieli samorządu nie wierzyło, że mogą być one aż tak skuteczne.

Najpierw cieszyliśmy się, że mechanizm działa, później byliśmy dumni z tego, że spółdzielnie, które do tej pory same potrzebowały pomocy, zaczęły pomagać, że aspekt społeczny, w który mało kto wierzył, naprawdę zadziałał. Patrząc z dłuższej perspektywy, ważne jest chyba także to, że można robić coś razem w oparciu o zaufanie. Bo tak to wyglądało na początku i za drugim razem właściwie też. Bo był drugi raz, prawda?

Tak, dwa lata później, kiedy myśleliśmy, że już nic gorszego nam się nie przytrafi, Federacja Rosyjska zaatakowała Ukrainę. Miliony ludzi uciekających przed agresją pojawiło się u granic Polski. I nagle trzeba było zaspokoić ogromne potrzeby tych osób w niezwykle krótkim czasie. Całe społeczeństwo stanęło wtedy na wysokości zadania. Egzamin zdał również sektor ekonomii społecznej, który do dzisiaj niesie pomoc osobom uciekającym z Ukrainy przed wojną. Spółdzielnie prowadziły i prowadzą ośrodki dla uchodźców, zapewniają dożywianie, ubrania, miejsce do spania, wsparcie specjalistyczne dla osób z niepełnosprawnościami, które potrzebowały natychmiastowej pomocy. Po raz kolejny udało nam się wzmocnić te działania mechanizmem zakupowym, który z jednej strony wzmocnił przedsiębiorstwa społeczne, z drugiej – zapewnił niezbędne wsparcie osobom uciekającym z Ukrainy. Oba te programy pokazały nam, że kierunek związany z rozwijaniem mechanizmu zakupowego jest dobry. To narzędzie zdobyło ogromne uznanie na poziomie krajowym i europejskim. Przedstawiłem je w różnych formach zarówno w Belgii, jak i we Włoszech, gdzie spotkało się to z bardzo pozytywnym przyjęciem. Za wartość dodaną tego przedsięwzięcia uważam koncepcję, która wypracowaliśmy na jego podstawie z Ministerstwem Funduszy i Rozwoju Regionalnego. Jest to systemowy program adresowany do

przedsiębiorstw społecznych, który roboczo nazywamy „premiami społecznymi”. Ma on za zadanie dofinansowanie tych zamówień publicznych, które będą ogłaszane przez jednostki samorządu terytorialnego, a w których wezmą udział przedsiębiorstwa społeczne. Najprościej rzecz ujmując – jeśli dany samorząd ogłosi zamówienie publiczne na usługi społeczne i wygra je np. Spółdzielnia Socjalna, to do tego zamówienia ministerstwo dołoży premię w wysokości 20–30 proc. całej wartości zamówienia. Ma to przekonać samorządy, żeby aktywniej realizowały usługi społeczne we współpracy z przedsiębiorstwami społecznymi. Mocno podkreślam tutaj usługi społeczne, ponieważ nie wszystkie zamówienia będą objęte tą premią, ale właśnie te, które szczególnie łatwo można przełożyć na zdrowie i jakość życia mieszkańców. Trwają prace nad ostatecznym kształtem tego narzędzia, dla nas priorytetem jest wsparcie samorządów z Wielkopolski i Wschodniej, które od lat wspólnie z nami budują w regionie sektor ekonomii społecznej.

**To współpraca długa, stabilna i pełna sukcesów.
Myślisz, że jest coś, co wyróżnia nasz ośrodek
i umożliwia nam właśnie takie działania?**

Na pewno zespół i ludzie, którzy tworzą ośrodek, bo żeby zrobić cokolwiek, potrzebujemy do tego ludzi, którzy nie tylko wiedzą, jak to zrobić, lecz także czują, że to jest ważne. Dodatkowo powiedziałbym, że wyróżnia nas pewna otwartość, gotowość do podejmowania nowych wyzwań, chęć do tego, żeby być częścią wydarzeń, które są ważne dla świata. To nie jest tak, że jesteśmy wyjątkowi, bardziej chyba chodzi o to, że nam się chce i nieustannie szukamy nowych kierunków, w których ekonomia społeczna może funkcjonować. Przez lata działalności WOES stał się rozpoznawalną marką, a to też oznacza, że dużo łatwiej nawiązuje nam się współpracę z innymi instytucjami i organizacjami, które są otwarte na nasze propozycje. Wypracowaliśmy sobie wizerunek organizacji, która jest w stanie przeprowadzić wiele ważnych działań, wypracować wiele innowacyjnych i – co najważniejsze – skutecznych rozwiązań. Podam przykład – może się okazać, że będziemy jedynym regionem w Unii Europejskiej, w którym spółdzielczość i ekonomia społeczna będą odgrywały ważną rolę w procesie transformacji. Inny przykład – pracujemy właśnie nad modelem współpracy między wojskami USA a przedstawicielami sektora ekonomii społecznej w Wielkopolsce. Tak się złożyło, że w naszym regionie jest jedna z baz wojskowych USA i właśnie tam próbujemy wypracować rozwiązania, które z jednej strony będą satysfakcjonujące dla Amerykanów, a z drugiej – będą uwzględniały interesy przedsiębiorstw społecznych i potrzeby społeczności lokalnej. I pewne rzeczy się udają – np. Spółdzielnia Socjalna Razem dla Środowiska świadczy już usługi dla tej bazy. Na pewno jest potencjał do ich rozwijania – w Powidzu mamy 3 tysiące mieszkańców,

a w bazie już teraz stacjonuje 1,5 tysiąca wojskowych, w najbliższym czasie ta liczba ma wzrosnąć do 6–7 tysięcy. To oznacza nowe wyzwania infrastrukturalne dla gminy, m.in. musi powstać nowa oczyszczalnia i mamy nadzieję, że będzie tym się zajmować lokalna Spółdzielnia Socjalna. Nasza praca wygląda tak, że szukamy rozwiązań, analizujemy dokumenty, inicjujemy spotkania między obiema stronami. Widzimy, że jest tam przestrzeń do funkcjonowania dla przynajmniej kilku nowych spółdzielni socjalnych, w tym również tych związanych z sektorem paliwowo-energetycznym.

**A w jaki sposób w te działania, które opisujesz,
będzie wpisywał się Zakład Aktywności
Zawodowej, który ma powstać w Poznaniu?**

Z Zakładem Aktywności Zawodowej wiąże się dość zawiła historia. Od lat widzieliśmy potrzebę powołania takiej instytucji w Poznaniu. Współpracujemy w innych miejscach z takimi placówkami i uważamy, że spełniają one swoją funkcję, dlatego od samego początku naszej działalności wspieraliśmy wszystkie próby powołania zakładu. Niestety, przez całe lata nie udało się tego zrobić, później przez kolejne lata prace nad tym pomysłem były zamrożone. Trzy lata temu prace nad projektem zostały wznowione i przystąpiło do nich kilka organizacji. Sami nie byliśmy jeszcze pewni, czy chcemy się podjąć tego zadania, ale byliśmy przekonani, że ktokolwiek to zrobi, będziemy go wspierać i będziemy z nim współpracować. Tak się jednak złożyło, że ostatecznie zostaliśmy tylko my, inne organizacje nie podjęły się tego wyzwania. Mając na uwadze wszystkie trudności, o których opowiadałem, a także profil naszej działalności, od początku założyliśmy, że swoją działalnością ZAZ w Poznaniu musi odpowiadać na wyzwania klimatyczne, środowiskowe i te związane z rehabilitacją osób z niepełnosprawnościami. Zależy nam na tym, żeby odgrywał rolę swoistego hubu, miejsca, w którym znajdzie się przestrzeń na działania związane z klimatem, rehabilitacją i edukacją. Przede wszystkim jednak w Zakładzie Aktywności Zawodowej znajdzie zatrudnienie blisko 80 osób z niepełnosprawnościami, które będą miały szansę na rehabilitację zawodową i społeczną w jednym z czterech działów: palarni kawy wraz z kawiarnią, ekologicznej pralni, co-packingu, niszczenia i archiwizacji dokumentów. W Polsce w dalszym ciągu funkcjonuje niestety stereotyp, że zatrudnienie osoby z niepełnosprawnością to więcej problemów niż korzyści. Przez ZAZ chcemy pokazać naszym partnerom – zarówno z samorządów, jak i biznesowym – że osoby z niepełnosprawnością mogą być pełnowartościowymi pracownikami. Nasze doświadczenia pokazały, że ilekroć powstawały spółdzielnie socjalne zatrudniające takich ludzi, to zyskiwały one najbardziej lojalnych, oddanych pracowników. Oprócz tego osoby z niepełnosprawnościami, np. z warsztatu terapii, które

przechodziły do spółdzielni socjalnych i były w stanie wykonywać swoje działania zarobkowo, były zaskoczone tym, do jakich pozytywnych zmian je to doprowadzało. Jestem przekonany, że kiedy firmy zobaczą, że w naszym ZAZ realizujemy wysokiej jakości usługi zgodnie z terminem, to będzie to kolejny krok naprzód w kierunku przełamywania stereotypów i lepszej integracji osób z niepełnosprawnościami ze społeczeństwem.

Kolejna sprawa to zobowiązania klimatyczne. Wierzymy, że sprawy środowiskowe są ważne, dlatego zależało nam na tym, żeby ZAZ był niskoemisyjny i zbudowany zgodnie z najwyższymi standardami środowiskowymi. I to nie ma być tak, że będziemy mówić, że to jest zielone, bo takich praktyk jest teraz bardzo dużo i to byłby greenwashing. Chodzi o to, że oceni nas ktoś z zewnątrz. Mam tu na myśli BREEAM – organizację uznaną w kraju i za granicą uprawnioną do wydania odpowiedniego certyfikatu, którym udowodnimy, że realizujemy ONZ-owskie Cele Zrównoważonego Rozwoju. Jak mówi znany slogan – myślimy globalnie, działamy lokalnie, dlatego chcemy również odpowiadać na lokalne potrzeby, współpracować z miejscowymi interesariuszami i stąd pomysł na pralnię. Zrobiliśmy badania na temat tego, jak wygląda rynek pralniczy w Poznaniu i okolicach, jakie są potrzeby instytucji publicznych i prywatnych w tym obszarze, chcieliśmy dać trochę naszego serca innym, dlatego liczymy na współpracę z domami pomocy społecznej, chcemy również dostarczyć tę usługę do szpitali dziecięcych. Będziemy w stanie obsługiwać około 50 ton prania na miesiąc – to jest bardzo duża skala. W branży, która na pierwszy rzut oka wydaje się uzależniona od detergentów, proponujemy ekologiczną formułę, która pozwoli nam oszczędzać wodę, eliminować mikroplastik oraz zasilać pralnię z odnawialnych źródeł energii. Jesteśmy świadomi tego, że budowa Zakładu Aktywności Zawodowej to ogromne wyzwanie – mamy to dobrze policzone, ale na pewno rynek to zweryfikuje, będzie sporo zaskoczeń, ale idziemy do przodu.

Wygląda na to, że cały zespół czeka sporo pracy.

Czego życzylibyś sobie na następne pięć lat?

Liczę na to, że dzięki przetartym szlakom i silnej marce, którą udało nam się wyrobić, kolejne pięć lat pozwoli nam realizować jeszcze odważniejsze projekty, a muszę powiedzieć, że klimat – zarówno krajowy, jak i międzynarodowy – sprzyja ekonomii społecznej. Dwadzieścia lat temu, kiedy zaczynaaliśmy, przedstawiciele samorządów i innych instytucji, z którymi chcieliśmy współpracować, patrzyli na nas trochę jak na pozytywnie zakręconych społeczników. Dzisiaj nie musimy już nikogo przekonywać, że ekonomia społeczna może być skutecznym narzędziem prowadzenia polityki społecznej. Na poziomie regionalnym działa Regionalny Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, samorząd województwa wielkopolskiego wskazuje ekonomię

społeczną jako jeden z fundamentów rozwoju gospodarki województwa, na poziomie ogólnopolskim mamy Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej. Działania podejmowane zarówno na poziomie rządowym, jak i samorządowym sankcjonują ekonomię społeczną. Mamy wreszcie bardzo ciekawe rozwiązania i rekomendacje dotyczące ekonomii społecznej na poziomie europejskim – wskazują one m.in. na to, że ekonomia społeczna powinna być uznana za fundament odporności i odbudowy gospodarki europejskiej po kryzysie. Wreszcie – żeby przekonać wszystkich tych, którzy sceptycznie odnoszą się do rozwiązań proponowanych przez Unię Europejską – mamy rekomendacje ogólnoświatowe. Bardzo ucieszyło nas przyjęcie rezolucji w sprawie ekonomii społecznej przez ONZ w kwietniu tego roku. Uznała ona ekonomię społeczną za podstawę solidarności i równomiernego rozłożenia bogactwa na wszystkich obywateli i rekomendowała ekonomię społeczną jako narzędzie, które wszystkie kraje powinny zaimplementować. I tu rzecz nie do pomyślenia – ta rezolucja została przyjęta przez aklamację! To pokazuje, że mamy wsparcie instytucji działających na różnych szczeblach i te instytucje uwiarygadniają nasze prace. Dlatego jestem przekonany, że czeka nas rozwój, i to rozwój dwucyfrowy, bo będzie powstawać coraz więcej tego rodzaju inicjatyw.

Kiedy dzisiaj myślę o gospodarce światowej, to ona jest oparta na ideałach, które nie do końca są zakorzenione w społecznościach lokalnych. Tymczasem to, co proponujemy, jest bardzo silnie osadzone lokalnie. To solidarność wobec tych, którzy są w najtrudniejszej sytuacji, a także troska o dobrobyt lokalnej społeczności, której chcemy zapewnić dobrej jakości produkty i usługi, dostęp do edukacji, czystej wody, zdrowego jedzenia. I jestem przekonany, że są to obszary, w których ekonomia społeczna może podejmować działania w najbliższej przyszłości.

A w przyszłym roku chciałbym z całym zespołem i wszystkimi wspierającymi nas przyjaciółmi świętować otwarcie Zakładu Aktywności Zawodowej w Poznaniu.

Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej

*Karolina
Dereżyńska*

Ośrodkiem jest wszystko – to często powtarzamy w naszym zespole. I to prawda. To więcej niż projekt, który realizowaliśmy od 2018 do 2023 roku. To więcej niż działalność w konkretnym mieście, bo działamy nie tylko subregionalnie, lecz także wspieramy podmioty w całym kraju, realizujemy projekty międzynarodowe i tworzymy innowacje, wdrażamy usługi społeczne na terenie całego kraju. Jak zatem opisać WOES? Postaramy się wam przybliżyć, czym dla nas jest ośrodek i jakich zasad musimy się trzymać, żeby realizować jego założenia.

WOES prowadzony przez SNRSS

Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej, czyli WOES, prowadzimy nieprzerwanie od 2010 roku. Kierowany przez nas WOES jest OWES (Ośrodkiem Wsparcia Ekonomii Społecznej). To bardzo podobne nazwy, których często używamy zamiennie, bo przecież jesteśmy WOES, który jest OWES, i odwrotnie. W czasie naszej wieloletniej działalności realizowaliśmy wiele inicjatyw, w tym tych finansujących działalność WOES.

W latach 2018–2023 na terenie subregionu konińskiego realizowaliśmy projekt Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej. Subregion ten tworzą miasta Konin i Gniezno oraz powiaty: koniński, kolski, turecki, słupecki, gnieźnieński i wrzesiński.

Podobne inicjatywy przeprowadziliśmy we wcześniejszych latach:

- Projekt Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej, realizowany w latach 2015–2018,
- PWP Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej II – w skrócie WOES II – realizowany w latach 2012–2014, i wcześniejszy Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej,

- Koniński Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej, realizowany w latach 2013–2015,
- „Wspólna praca nas wzbogaca”, realizowany w latach 2011–2013.

Wiele z przedsięwzięć, które przeprowadziliśmy, dotyczyło również innych obszarów naszej działalności, pomagających nam w finansowaniu wybranych działań. Przykładem są chociażby takie projekty jak „Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ”, Małe Wielkie Zmiany (dotyczący innowacji społecznych) czy „Społecznie przede wszystkim” (obejmujący społecznie odpowiedzialne zamówienia publiczne). Działania realizowane w ramach tych inicjatyw zawsze były jednak spójne z działalnością ośrodka.

Czym zatem jest OWES?

Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej funkcjonują obecnie w oparciu o ustawę z dnia 5 sierpnia 2022 roku o ekonomii społecznej (Dz.U. poz. 1812 z późn. zm.). Jest to pierwsza tak kompleksowa regulacja prawna obszaru ekonomii społecznej. Wcześniej działalność w tej dziedzinie, w tym właśnie funkcjonowanie OWES, określały inne ustawy – można powiedzieć pokrewne do tej o ekonomii społecznej – oraz zarządzenia i decyzje wydawane przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej czy też programy działania na skalę regionalną i krajową.

Jedną z regulacji zawartych w ustawie jest określenie, w jaki sposób i na jakich zasadach OWES zyskują swój status i akredytację. Minister właściwy ds. zabezpieczenia społecznego przyznaje ww. status i akredytację podmiotom, które działają na rzecz wspierania podmiotów ekonomii społecznej, po weryfikacji wniosku składanego przez potencjalny OWES. Podstawą jest spełnienie obowiązujących w momencie ogłoszenia naboru wniosków standardów działania Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej. Na stronie Departamentu Ekonomii Społecznej możemy przeczytać: „Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES) to podmiot lub partnerstwo posiadający akredytację, świadczący komplementarnie pakiet usług wsparcia ekonomii społecznej wskazanych w KPRES”¹.

KPRES, czyli Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej, to z kolei program wypracowany przez grupę ds. strategicznych działającą w ramach Zespołu ds. Rozwiązań Systemowych w Zakresie Ekonomii Społecznej pod

1. Ogólnopolska Konferencja Systemu Akredytacji Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej, Warszawa, 27 czerwca 2019 roku, www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/ [dostęp: 4.06.2023].

przewodnictwem Ministra Pracy i Polityki Społecznej, a następnie przyjęty przez Radę Ministrów. Dokument ten wyznacza cele i kierunki rozwoju ekonomii społecznej, stanowi jednocześnie punkt odniesienia do tworzenia regionalnych programów i polityk w tym obszarze.

Czym jest więc OWES? Podmiotem, który realizuje działania na rzecz tworzenia i wzmacniania sektora ekonomii społecznej, przestrzegając przy tym wytycznych i standardów, które określa sprawujące nad tym obszarem nadzór Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. OWES również kreują zmiany w sektorze ekonomii społecznej – uczestniczą w nich, współtworzą je i koordynują – wchodząc w coraz to nowe obszary działalności. Innowacje, usługi społeczne, sprawiedliwa transformacja – nasz WOES zajmuje się tymi wszystkimi dziedzinami, a będzie ich jeszcze więcej. Bo przecież ekonomia społeczna to ludzie, ich potrzeby, trudności, z którymi się mierzą, i cele, które chcą osiągnąć – jakie będą w przyszłości? Dowiemy się pewnie już wkrótce. Wszystko przed nami!

Standardy działania OWES

Standardy działania Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES)² w 2022 roku zostały podzielone na dwa obszary: standardy formalno-organizacyjne (np. wymogi dotyczące doświadczenia wnioskodawcy i kadry OWES) oraz standardy merytoryczne, określające zakres zadań usług wsparcia, czyli np. zakres zadań animacji lokalnej, oraz tworzenia i wspierania podmiotów ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych. Standardy określają, w jaki sposób powinien funkcjonować OWES (przyczynia się to do spójności w działaniach OWES w całym kraju). Sposób realizacji konkretnych usług, np. doradztwa, przyznawania dotacji czy wsparcia reintegracyjnego, musi zostać zaplanowany w oparciu o wskazania zawarte w standardach.

Obecne standardy OWES są dostępne na stronie Departamentu Ekonomii Społecznej w zakładce „Ekonomia Społeczna / Akredytacja i status OWES”.

Od 2015 roku Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej, które chcą korzystać ze statusu OWES i móc pozyskiwać środki finansowe na działalność ośrodka, muszą pozytywnie przejść proces akredytacji. Zasady i formuła akredytacji ulegają pewnym zmianom. W 2015 roku obowiązywał System Akredytacji i Standardów Działania Instytucji Wsparcia Ekonomii Społecznej (AKSES).

2. www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/Akredytacja/STANDARDY_DZIALA_NIA_OSRODKOW_WSPARCIA_EKONOMII_SPOLECZNEJ.pdf [dostęp: 4.06.2023].

Nasz ośrodek podobnie jak inne w kraju ma określoną strukturę stanowisk – jest to tzw. schemat organizacyjny. WOES tworzy 20 doradców, specjalistów, którzy wspierają przedsiębiorstwa społeczne i podmioty ekonomii społecznej na każdym etapie działalności. Część z nich to osoby pierwszego kontaktu, inne pracują „na zapleczu” i realizują równie ważne działania, które niekoniecznie są wysunięte na pierwszy plan.

W WOES funkcjonuje osiem głównych działów:

- dział obsługi i wsparcia (zajmujący się m.in. szkoleniami),
- dział doradztwa i wsparcia biznesowego (tworzą go nasi doradcy, a także np. specjaliści zajmujący się zamówieniami publicznymi czy usługami społecznymi),
- dział promocji ekonomii społecznej i edukacji (zajmuje się edukacją, promocją i informacją),
- dział animacji lokalnej i partnerstw (ten dział odpowiada za współpracę ze środowiskiem lokalnym),
- dział inkubacji i wsparcia finansowego (działania tego działu obejmują wsparcie dotacyjne i pomoc w realizacji procesu tworzenia, rozwoju przedsiębiorstwa, wsparcie dla grup inicjatywnych, PES i PS),
- dział współpracy ponadnarodowej (ten dział szuka inspiracji i dobrych praktyk poza granicami naszego kraju, by następnie na ich podstawie wzmacniać nasze PES i PS oraz sektor ES),
- dział księgowo-finansowy (dział odpowiadający za obsługę i rozliczanie wszystkich inicjatyw realizowanych przez ośrodek),
- dział monitoringu i ewaluacji (osoby w tym dziale odpowiadają za śledzenie i kontrolę postępów projektów, nad którymi pracujemy),
- dział innowacji społecznych (dział wspierający tworzenie innowacji społecznych, w tym w obszarze włączenia społecznego i zwiększania dostępności).

Dodatkowo realizujemy działania ośrodka, korzystając z zewnętrznych szkoleń, pracy trenerów oraz mentoringu i tutoringu zewnętrznego. Śmiało możemy stwierdzić, że na sukces Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej pracuje zespół składający się ponad 40 osób.

Działanie naszego ośrodka możemy ocenić naprawdę dobrze. W ramach projektu WOES, przeprowadzonego w latach 2018–2023, zrealizowaliśmy m.in. takie cele jak:

- wsparcie 267 podmiotów ekonomii społecznej (zakładaliśmy objęcie wsparciem 165 PES),
- wsparcie w tworzeniu i rozwoju 59 przedsiębiorstw społecznych,
- przyznanie 145 dotacji (!) i wsparcie utworzenia 176 miejsc pracy (zakładaliśmy utworzenie 155 nowych miejsc pracy),
- otwarcie przy wsparciu OWES 35 grup inicjatywnych PES (to aż o 10 więcej, niż zakładaliśmy na początku projektu),
- zainicjowanie utworzenia aż 115 partnerstw lokalnych (zakładaliśmy 25) mających na celu rozwój ekonomii społecznej.

Rezultaty były lepsze niż zaplanowane wcześniej wskaźniki. To bardzo dobry wynik – wynik pracy zespołowej, bo to w WOES jest najważniejsze – działanie razem.

Współpraca samorządu i przedsiębiorstw społecznych: wyzwanie i konieczność

*Jarosław
Wypyszyński*

Współpraca samorządu i przedsiębiorstw społecznych wydaje się coraz bardziej oczywista. Można ją porównać do współpracy firm ze środowiskiem lokalnym. Początki nie były łatwe, ale świadomość, że pewną pracę należy wykonać, zawsze przebijała się w rozmowach i w sposobie komunikacji zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie. Na początku była to ciekawostka i jawiła się jako plan, jednakże taki, który może uda się zrealizować, a może nie. Firmy, które początkowo były nastawione wyłącznie na korzyści ekonomiczne, w końcu zauważyły, że odpowiedzialność za swoje otoczenie jest równie ważna. Podobnie gminy, powiaty, samorządy nie widziały we wspieraniu przedsiębiorczości społecznej wymiernych korzyści „na już”. Jednakże z czasem świadomość potrzeby kooperacji przebijała się coraz bardziej. Historycznie rzecz ujmując, należy stwierdzić, że samorządy bały się przedsiębiorstw społecznych z przyczyn ekonomicznych. W pierwszych rozmowach często po stronie samorządowej pojawiały się argumenty, że określone działanie będzie zbyt drogie, może być nieefektywne i zwyczajnie nieopłacalne. Spora praca ze środowiskiem lokalnym, w tym z samymi samorządami, zaowocowała początkowo próbami testowania określonych rozwiązań. Na początku była to mikroskala, później trochę większa, aż na końcu tej drogi możemy powiedzieć, że w wielu miejscach funkcjonują profesjonalne przedsiębiorstwa społeczne zatrudniające kilkadziesiąt, a w niektórych miejscach nawet kilkaset osób. Co więcej, są to podmioty, które oprócz swojej niewątpliwiej misji ekonomicznej realizują ważne zadania sfery użyteczności publicznej, rozwiązując jednocześnie wiele problemów, które stanowią

wyzwania z punktu widzenia samorządu i społeczności lokalnych. Jak do tego doszło? W jaki sposób możemy prześledzić ten proces? Co warto zapamiętać? Co wziąć dla siebie? O tym wszystkim w następujących rozdziałach.

Od małżeństwa z rozsądku do rozwoju zdrowej miłości – spotkania ze swatką

Niekiedy pewnym procesom należy pomóc. Same z siebie nie zaistnieją. Należy nadać im odpowiedni bieg i spowodować, że dwie strony spotkają się razem. Może być tak, że nie zawsze jedna strona wie o istnieniu drugiej. Czasami jest tak, że jedna ze stron wcale nie wie, co może jej dać ta druga. Dzieje się tak z prostego powodu – po prostu te strony się nigdy nie spotkały i nie zaczęły z sobą rozmawiać. Tutaj pojawia się postać „swatki”. Tę rolę w procesie nawiązywania współpracy odgrywają specjaliści Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej, którzy działają jak ktoś, kto przedstawia sobie wzajemnie dwie strony i namawia je, żeby spróbowały z sobą współpracować. Co więcej – namawia je czasem do stworzenia ścisłego związku, jak to się ma w przypadku spółdzielni socjalnych tworzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Nie jest to jednak proces całkowicie romantyczny, lecz oparty na pragmatycznych podstawach. Przedstawimy je zatem pokrótce w dalszej części tekstu.

Żeby dany związek okazał się szczęśliwy, należy znaleźć dla niego solidną podstawę. Trzymając się tej metafory, można zaryzykować stwierdzenie, że związek samorządu i przedsiębiorstwa społecznego może się udać w przypadku, gdy inny związek, w którym obecnie znajduje się samorząd, ma znamiona toksycznej relacji. Odwracając sytuację – związek z przedsiębiorstwem społecznym nie może się udać i nawet nie powinien, jeśli określony związek, w którym obecnie funkcjonuje samorząd, jest szczęśliwy. Przestrzeń do dobrych wzajemnych relacji tworzy się wtedy, kiedy kooperacja JST i PS daje realne korzyści obu stronom, kiedy zwiastuje progres i prowadzi do rozwiązywania problemów lokalnych. Ta przestrzeń jest niewystarczająca, gdy dany problem jest rozwiązywany w inny, skuteczny sposób. Takiego miejsca przedsiębiorczość społeczna nie może zajmować. Rolą OWES jest odnajdywać i wskazywać takie przestrzenie, które dają podstawy do silnej więzi opartej na wzajemnych korzyściach.

Samorząd i przedsiębiorstwo społeczne: podstawy dobrego związku

Dobrym tropem poszukiwania podstaw i urealnienia związku jest diagnoza i analiza problemów, z którymi boryka się samorząd bądź społeczność lokalna. Jak wskazaliśmy powyżej, nie warto naruszać czegoś, co funkcjonuje dobrze,

warto jednak zaproponować coś, co ulepsza i powoduje, że proces może być poukładany lepiej, bardziej odpowiedzialnie, bardziej opłacalnie itp. Podstawą dobrego startu jest dobra analiza problemów. Z badań Stowarzyszenia Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych przeprowadzonych w 2022 roku wynika, że 76 proc. z 67 samorządów wskazało, iż w ich strukturach – a mowa tu o zadaniach użyteczności społecznej – są obszary wymagające poprawy bądź wsparcia. Najczęściej były wskazywane:

- usługi opiekuńcze,
- działalność żłobków i przedszkoli,
- odbiór i zagospodarowanie odpadów,
- prace komunalne,
- prace remontowe,
- OZE.

Blisko 40 proc. stanowiły wskazania dotyczące usług społecznych, jednakże wiele wskazań odnosiło się również do gospodarki odpadami oraz prac strictly komunalnych. Podczas rozmów z przedstawicielami JST za każdym razem staramy się uzupełnić to, co zostało w danych statystycznych nieopowiedziane. Tutaj pojawia się właściwa analiza problemów lokalnych. Przyjrzyjmy się jej na przykładach.

Przykład 1

Samorząd od dłuższego czasu boryka się z problemem monopolu w odbiorze odpadów. Jego ceny sukcesywnie rosną. Jednocześnie pojawia się wiele informacji o niewłaściwym sposobie wykonywania usług. Do samorządu regularnie wpływają skargi dotyczące zatrudniania osób u danego wykonawcy. Pracownicy otrzymują niskie wynagrodzenie, firma ma swoją siedzibę poza regionem, nie ma kontroli nad procesem i do tego nie wykonuje należycie zleceń.

Co możemy rozważyć?

Propozycja doradcy OWES: Można przygotować analizę opłacalności delegowania takiego zadania przedsiębiorstwu społecznemu, które za pomocą zamówień in house (jeżeli będzie założone przez dwie samorządowe osoby prawne) przejmie wykonywanie określonego zadania pod większym nadzorem samorządu, stosując zasady przedsiębiorstwa społecznego, czyli brak podziału zysku, odpowiedzialność za pracowników, działania mające na celu reintegrację społeczną i zawodową.

- możliwość uzyskania wsparcia doradców OWES w pracy nad procesem,
- możliwość uzyskania dotacji dla powstającego podmiotu,
- możliwość stosowania narzędzi odpowiednich dla przedsiębiorstwa społecznego, w tym refundacji składek ZUS,
- możliwość realizacji wspólnych projektów społecznych,
- wsparcie zatrudniania osób zagrożonych wykluczeniem społecznym,
- podmiot działający pod kontrolą JST,
- złamanie monopolu śmieciowego,
- obniżka kosztów obioru i zagospodarowania odpadów.

Przykład 2

Samorząd boryka się z problemem starzejącego się społeczeństwa. Uruchomił wsparcie związane ze świadczeniem usług opiekuńczych. Pojawił się jednak problem, ponieważ postępowania co roku wygrywają inne firmy, które rywalizują z sobą, oferując niższe ceny, co przekłada się na niższe pensje dla opiekunek. Sytuacja rzeczywiście wygląda tak, że zatrudnienie otrzymują te same osoby, te same opiekunki, jednakże co roku w innych podmiotach i na innych zasadach. Dodatkowo pojawia się problem zmiany przyporządkowania konkretnych opiekunek do konkretnych osób starszych i zależnych. Co roku ośrodek pomocy społecznej otrzymuje informacje, że było już dobrze, a teraz znowu się posypało.

Co możemy rozważyć?

Propozycja doradcy OWES: Ze względu na charakter usług opiekuńczych, które wymagają i trwałości, i ciągłości, i pewnej standaryzacji zadań, można rozważyć powołanie przedsiębiorstwa społecznego bądź zlecenie tych zadań tylko tego rodzaju podmiotom. Ponieważ JST obawia się tworzenia nowych podmiotów, specjaliści OWES deklarują wsparcie, jeśli chodzi o analizę rynku i znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy w pobliżu znajdują się przedsiębiorstwa społeczne, które realizują określone usługi w wysokim standardzie. Jeżeli okazuje się, że tak, warto rozważyć zastosowanie społecznie odpowiedzialnych zamówień publicznych.

Korzyści

- możliwość uzyskania wsparcia doradców OWES w pracy nad procesem,
- możliwość ukierunkowania zamówienia na tory większej wrażliwości i odpowiedzialności za usługi społeczne, ponieważ wykonawcą może być tylko podmiot będący przedsiębiorstwem społecznym,

- eliminacja z postępowania firm, które działają tylko dla zysku bez realizacji celów społecznych,
- kooperacja z podmiotem, który w przyszłości może wdrażać nowe rozwiązania, takie jak wiązki usług społecznych (programy finansowane z zewnątrz, adresowane do przedsiębiorstw społecznych i mające na celu poprawę jakości świadczonych usług),
- większe bezpieczeństwo zatrudnienia osób, a w przypadku tworzonego podmiotu przez JST możliwość całkowitej stabilizacji zatrudnienia opiekunek.

Przykład 3

Od jakiegoś czasu funkcjonowanie stołówki w szkole przestało być opłacalne, gmina musiała bardzo dużo dopłacać do jej działalności, co zbyt mocno obciążało budżet. Rok temu burmistrz zasygnalizował, że stołówka zostanie zlikwidowana. Rozpoczęto ten proces w gminie. Jednakże przetarg na dostarczanie posiłków wygrywa firma, której usługi pogarszają się z miesiąca na miesiąc, jest z daleka, a w pobliżu nie ma nikogo, kto jest w stanie zaspokoić potrzeby dzieci i rodziców oraz zmieścić się w przeznaczonym na to budżecie. Pojawia się problem i przestrzeń do rozmyślań nad zmianą.

Co możemy rozważyć?

Propozycja doradcy OWES: Można rozważyć korzyści ekonomiczne i społeczne powstania przedsiębiorstwa społecznego, które wykorzysta do pracy przestrzeń i sprzęt byłej stołówki. Można rozważyć opcję tworzenia takiego przedsiębiorstwa przez JST albo powierzyć takie zadanie grupie inicjatywnej pozostającej w kooperacji z JST. Samorząd może za pomocą procedury in house albo klauzul społecznych zwiększyć szanse otrzymania zadania dostarczania posiłków do szkół przedsiębiorstwom społecznym.

Korzyści

- możliwość uzyskania wsparcia doradców OWES w pracy nad procesem,
- możliwość uzyskania dotacji dla powstającego podmiotu na remont i dostosowanie stołówki,
- możliwość stosowania narzędzi odpowiednich dla przedsiębiorstwa społecznego, np. klauzul społecznych,
- wykorzystanie potencjału lokalowego i sprzętowego,
- zatrudnienie osób, które straciły pracę w stołówce,
- otwarcie potencjału stołówki na zlecenia dla klientów prywatnych, czego nie można było zrobić w przypadku stołówki szkolnej.

Współpraca samorządu z sektorem przedsiębiorczości społecznej rozpoczyna się od uświadomienia sobie pewnych prawd ekonomicznych. Można je przedstawić obrazowo. Jeżeli mamy jeden budżet, to kluczowe jest spojrzenie całościowe. To, że np. jedna z jednostek wyda więcej na realizację zadania publicznego z jednej „kieszeni”, ponieważ wybierze firmę społecznie odpowiedzialną, może z perspektywy całego budżetu gminy przynieść znaczące oszczędności, ponieważ w innej „kieszeni”, czyli np. w budżecie przeznaczanym na pomoc społeczną czy inne usługi, pojawią się większe oszczędności. W związku z pojawiającymi się pytaniami dotyczącymi opłacalności społecznie odpowiedzialnych zamówień niezbędne jest liczbowe opracowanie korzyści. Na pierwszy rzut oka bardziej opłacalny wydaje się wybór najtańszej oferty, jednak zagadnienie efektywności ekonomicznej powinno być uwzględniane w kontekście całego budżetu. Zrozumienie omówionych schematów działań i odpowiedniego spojrzenia na problematykę wymaga wyjścia poza schematyczne myślenie. W przypadku rozwiązań implementowanych w toku wsparcia przedsiębiorczości społecznej skupiamy się na efektach ekonomicznych, ale dodatkowo na kosztach alternatywnych – kosztach zaniechania. Co oznacza, że staramy się również analizować, co stracimy, jeżeli nie zaangażujemy się w pewne procesy. Jaki poniesiemy koszt, jeśli pewnych zadań w JST nie ułożymy w sposób bardziej trwały i efektywny? To są pytania, na które w czasie dialogu należy odpowiedzieć. Jedną z ważniejszych zasad w tym procesie jest zasada oglądu korzyści, patrząc na całość, a nie tylko na poszczególny jednostkowy proces.

Samorząd i przedsiębiorstwa społeczne w drodze do rewitalizacji

Ustawa z 2015 roku o rewitalizacji zaczęła wskazywać kierunki zmian. Do tej pory w wielu samorządach myślano o rewitalizacji wyłącznie w kategoriach remontów i inwestycji budowlanych. Jednak w konkursach ogłaszanych przez instytucje pośredniczące (w Wielkopolsce był to Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego) pojawiła się możliwość zdobycia dodatkowych punktów za kooperację z przedsiębiorstwami społecznymi. Proces rewitalizacji zaczęto bowiem postrzegać szerszej – jako proces zmiany społecznej na danym terytorium. W takim rozumieniu obszar zrewitalizowany to obszar nie tylko odnowiony i wyremontowany, lecz także taki, na którym zostały rozwiązane skumulowane wcześniej problemy społeczne. Była to duża szansa dla przedsiębiorstw społecznych. Kolejne samorządy wyznaczały

obszary, które miały podlegać rewitalizacji. Powstawało pytanie: co na tych obszarach robić? Co zrobić, żeby nie tylko remontować, lecz także wdrożyć zmianę w tkance społecznej, by wpływ był prawdziwy i namacalny, odzwierciedlał się w działaniach. Poniżej przedstawiamy przykłady kilku projektów samorządowych, które dzięki zaangażowaniu przedsiębiorstw społecznych w proces rewitalizacji otrzymały wysoką punktację i otrzymały dofinansowania na dokonanie sporych zmian.

Przykład 1

Budynki poprzemysłowe w gminie Dąbie zostały poddane rewitalizacji. W ich obrębie wydzielono miejsce dla spółdzielni socjalnej, która funkcjonowała w obszarze usług komunalnych. Następnie uruchomiono usługi społeczne w formie rehabilitacji dla mieszkańców.

Przykład 2

W gminie Powidz dokonano dużych inwestycji w infrastrukturę rynku, by zwiększyć dostępność dla osób z niepełnosprawnościami i osób starszych. Jednocześnie zrewitalizowano budynek, który będzie służył społeczności lokalnej jako baza dla wielu usług społecznych. Operatorem budynku będzie Spółdzielnia Socjalna świadcząca już teraz usługi społeczne w sektorze żywienia, w tym żywienia dla seniorów i dzieci.

Wskazane przykłady pokazują, że inwestycje w infrastrukturę i działalność przedsiębiorstw społecznych mogą być z sobą ściśle powiązane. Mamy już przykłady wielomilionowych inwestycji, które mogły zostać zrealizowane dzięki wsparciu sektora przedsiębiorczości społecznej. Mamy też nowe wyzwania i ponownie niektórzy mówią, że może nie warto się tym zajmować, że może być zbyt drogo. Nie jest to prawda.

Kiedy pojawiają się problemy, to razem możemy stawiać im czoła (o pandemii i wojnie w Ukrainie)

To, w jaki sposób funkcjonują samorzady w kooperacji z przedsiębiorstwami społecznymi, można prześledzić na podstawie analizy kryzysów, które jeden po drugim nawiedziły Polskę w ostatnich trzech latach. Mowa o pandemii COVID-19 i wybuchu wojny w Ukrainie. Dzięki bliskiej współpracy między ministerstwami, instytucjami wojewódzkimi, OWES, przedsiębiorstwami społecznymi udało się wdrożyć ogromną pomoc w walce nie tylko z pandemią, lecz także o godność ludzką w przypadku uchodźców uciekających z terytoriów zaatakowanych przez Rosję. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku kluczowe okazały się struktury i relacje między

przedsiębiorstwami społecznymi a samorządami. Efektywność procesu wsparcia w obu przypadkach zależała od szybkiej reakcji. Okazało się, że najefektywniej reagują partnerzy mający już doświadczenie we współpracy. Tym samym kooperujące przedsiębiorstwa społeczne były gotowe w błyskawicznym tempie dopasować się do okoliczności i oczekiwań. Pozwoliło to na uruchomienie programów pomocowych „szytych na miarę”, które przekazywały realne wsparcie najbardziej potrzebującym. Proces został oparty na prostych, ale efektywnych zasadach. Jednostki samorządu terytorialnego, występując do OWES z zapotrzebowaniem na realizację odpowiedniego wsparcia, mogły liczyć na zakontraktowanie w ramach programu dostarczania usług i/lub produktów oferowanych przez przedsiębiorstwa społeczne, które zaspakajają dane potrzeby. W związku z tym przedsiębiorstwa społeczne przygotowywały miejsca noclegowe dla uchodźców, ozonowały przestrzenie szpitali w trakcie pandemii, żywiły pracowników służb mundurowych walczących z pandemią oraz w dalszej perspektywie osoby uciekające z Ukrainy przed wojną. Katalog wsparcia był bardzo rozbudowany i taki pozostaje, ponieważ w przeciwieństwie do różnych wydarzeń akcyjnych współpraca ta ma charakter długoterminowy. Współpraca samorządów i przedsiębiorstw społecznych sprawdziła się w sytuacjach krytycznych, trudnych i co najważniejsze – była niezwykle wydajna. Co pozwala chyba na stwierdzenie, że w trudnych czasach obie strony mogą na siebie liczyć.

Samorząd i usługi społeczne świadczone przez przedsiębiorstwa społeczne oczami samorządowców

Nie jest tajemnicą, że od dłuższego czasu Polska zmagą się z kryzysem demograficznym i perspektywą szybko starzejącego się społeczeństwa. Jest to proces trudno odwracalny. Dlatego samorządy przygotowują się do wzrostu zapotrzebowania na usługi społeczne, szczególnie te skierowane do grup osób starszych i zależnych. Jest to kolejny obszar, który może być doskonałą przestrzenią do realizacji wspólnych działań przez sektor przedsiębiorczości społecznej i jednostki samorządu terytorialnego. Żeby określony przekaz był wiarygodny, pozwalamy sobie przytoczyć niektóre z wypowiedzi samorządowców, którzy w kooperacji z przedsiębiorstwami społecznymi realizowali bądź realizują usługi społecznej.

„Jeśli miałabym wskazać miejsce na rozwój spółdzielni socjalnych, to są to usługi społeczne albo takie, które dotyczą przede wszystkim środowisk lokalnych, a które trudno rozpoznać i ułożyć podmiotowi zewnętrznemu, spoza regionu, nieznaną specyfiką tych potrzeb”.

Odwołując się do poprzednich stwierdzeń, warto zauważyć przestrzeń do kooperacji, która w tym przypadku jest zaznaczona w sposób bardzo obrazowy. Przedstawiciel JST wskazuje na te usługi, które są trudne do realizacji podmiotom zewnętrznym, nieznającym miejscowej specyfiki. To właśnie bliskość lokalnych przedsiębiorstw społecznych, zakorzenionych w społeczności, specyfice gminy, z odpowiednim oglądem sytuacji, znajomością charakterystyki, ma dawać przewagę w świadczeniu najlepszych jakościowo usług społecznych.

„Dzięki usługom rehabilitacji połączonym z działaniem dietetyka i psychologa udało nam się coś, co do tej pory było nieosiągalne. Mogliśmy zrealizować wsparcie, które bez współpracy ze spółdzielnią socjalną nie byłoby dostępne dla naszych mieszkańców. Jesteśmy małą gminą i do tej pory nie mogliśmy sobie pozwolić na świadczenie usług rehabilitacyjnych. Teraz wiemy, że działanie w postaci łączenia usług, zbudowane na bazie usługi rehabilitacyjnej, było dla nas strzałem w dziesiątkę. To nasi mieszkańcy w naszej gminie wymieniają jako sukces. Nawet większy niż remonty, których u nas było w ostatnim okresie sporo. Wiemy, że gdybyśmy zamknęli się w urzędzie tylko na usługi podstawowe, takie działanie nie byłoby możliwe. Dzięki współpracy OWES, gminy i spółdzielni socjalnej możemy powiedzieć, że praca zakończyła się sukcesem. Perspektywy na kontynuację działań są spore. Wdrażanie całego pakietu usług jest dowodem na to, że proces deinstytucjonalizacji ma sens, a dobrym kierunkiem jest wykorzystanie przedsiębiorstw społecznych. Należałoby opracować pewne ramy takiej współpracy, by nie była ona tylko incydentalna”.

Komentarz

Przedsiębiorczość społeczna polega właśnie na znajdowaniu usług, których lokalna społeczność potrzebuje, polega ona na zapełnianiu luk, deficytów. Współpraca z samorządem, współpraca, która polega na diagnozie, analizie i wdrożeniu konkretnych rozwiązań, ma sens, ponieważ takie rozwiązania w sposób efektywny odpowiadają na realne problemy. Ta przestrzeń to przestrzeń wspólnych korzyści i możliwości dla samorządu, mieszkańców i przedsiębiorstwa społecznego.

Przedstawiciele działu animacji Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej pracują nieustannie w środowiskach lokalnych. Animatorzy na spotkaniach animacyjnych rozmawiają z przedstawicielami biznesu, świata nauki i administracji publicznej – kluczowymi spotkaniami są te z przedstawicielami lokalnych jednostek samorządu terytorialnego. Spotykamy się również z pracownikami instytucji wpływających na rynek pracy – utrzymujemy stały kontakt z przedstawicielami PUP czy OPS. Istotna jest również wymiana informacji między przedstawicielami różnych regionów – kooperujemy z innymi województwami oraz z instytucjami o charakterze międzynarodowym, w tym z przedstawicielami Komisji Europejskiej. Cele tych spotkań są zależne od użyteczności i dotyczą rozwoju ekonomii społecznej. Można je podzielić na dwie kategorie:

- ogólne wzmocnienie sektora,
- opracowywanie szczegółowych rozwiązań, prowadzących do powstania inicjatyw.

Skupiając się na drugiej kategorii, możemy inspirować wzajemnie wiele środowisk dzięki wykorzystaniu potencjału sieciowania i uczenia się w procesie. Jeżeli dana inicjatywa odniesie sukces, dobrze jest podzielić się tymi doświadczeniami z innymi. Do tego służą nam wizyty studyjne, spotkania terenowe, platformy wymiany doświadczeń. Kierujemy się zasadą: „Jeżeli ktoś już coś osiągnął, warto go spytać, jak to zrobił”. Dodatkowo stale przeprowadzamy diagnozy środowisk lokalnych. W ramach tych ostatnich działań powstały szczegółowe diagnozy potrzeb poszczególnych części subregionu konińskiego, takich jak:

- miasto Konin,
- powiat gnieźnieński,
- powiat kolski,
- powiat koniński,
- powiat słupecki,
- powiat turecki,
- powiat wrzesiński.

Podsumowując – wiedza jest kluczowym czynnikiem, który prowadzi do konstruowania działań. Z kolei doświadczenie sukcesu daje możliwość odczytania ścieżki, jak został on osiągnięty, i zwiększa prawdopodobieństwo końcowego efektu. Współpraca między sektorem przedsiębiorczości

społecznej i jednostkami samorządu terytorialnego musi opierać się na dzieleniu wiedzą i wymianie doświadczeń. Z kolei praca animatorów polega na ciągłej diagnozie nieformalnej – polega ona na identyfikacji problemów lokalnych w ramach punktu wyjścia, identyfikacji interesariuszy, budowaniu partnerstw oraz grup inicjatywnych.

Współpraca modelowa, czyli jaka?

W tym rozdziale warto przyjrzeć się cechom dobrej współpracy między samorządem a przedsiębiorczością społeczną. Cechy, które powinny charakteryzować ten proces, to:

- otwartość – przede wszystkim otwartość na nowe rozwiązania, niestandardowe propozycje, które w inny, być może lepszy sposób poukładają sprawy lokalne,
- czasoprzestrzeń – wydaje się to oczywiste, ale nie zawsze takie jest; to przede wszystkim przestrzeń do rozmów i czas na rozmowy, analizy i wypracowywanie rozwiązań,
- interes lokalny – w bardzo pozytywnym tego słowa znaczeniu, współpraca musi się opłacać zarówno jednej, jak i drugiej stronie; przytoczone wcześniej przykłady współpracy JST i PS dają nadzieję, że można wypracować takie rozwiązania, w których spotyka się interes obu stron; przede wszystkim pewien problem musi być rozwiązywany, np. brak dostęp do usług społecznych,
- odpowiedzialność za ludzi – samorząd, który kreuje zlecenia z klauzulami społecznymi, aktywizując osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, bierze pośrednio odpowiedzialność za poprawę ich sytuacji życiowej, reaguje przez odpowiednie regulacje,
- odpowiedzialność za finanse – proponowane środki powinny zapewniać nowe życie budynkom, za które zapłacił wcześniej samorząd, a których utrzymanie teraz nie kosztuje, ponieważ generują one zysk; oprócz tego dzięki wdrożeniu odpowiednich rozwiązań osoby, które korzystały z pomocy społecznej, teraz z niej nie korzystają, a zamiast tego płacą podatki – to jest właśnie odpowiedzialność za finanse.

Oczywiście ten katalog nie jest zamknięty, podstawową cechą dobrej kooperacji będzie otwartość na nowe rozwiązania i ich wdrażanie przy wsparciu eksperckim.

Współpraca między partnerami, o której mówi ten tekst, jest jak tytuł tego podsumowania – nie tylko wyzwaniem, lecz także koniecznością. Jest to wyzwanie, ponieważ wymaga od obu stron gotowości na zmianę i wzajemne uczenie się od siebie. Z kolei jest koniecznością, bo tylko połączenie tych dwóch struktur może dać najlepsze efekty w określonych warunkach. Jeżeli są jakieś zadania w samorządach, które należałoby ulepszyć, jeżeli jest jakieś wyzwanie, które rodzi zbyt duże koszty ekonomiczne bądź społeczne, to jest to szansa na rozpoczęcie procesu analizy i diagnozy, a być może i wdrożenia rozwiązań opartych na zasadach przedsiębiorczości społecznej. Bo docelowo najważniejszym połączeniem tych dwóch potrzebnych sobie światów jest świadczenie usług, które najlepiej służą lokalnej społeczności.

Spółdzielczość receptą na kryzys: o mechanizmie zakupów interwencyjnych

*Anna
Dranikowska*

Wprowadzenie

Wydarzenia lat 2020–2022: pandemia COVID-19 i inwazja wojsk rosyjskich na Ukrainę, to wydarzenia bez precedensu w najnowszej historii Polski i świata. Jest jeszcze zbyt wcześnie na pełną ocenę skutków, które wywołały – zdrowotnych, ekonomicznych i społecznych. Część z nich widać gołym okiem: od zmian w systemie pracy i edukacji (upowszechnienie się hybrydowej i zdalnej pracy oraz edukacji), pandemii zaburzeń psychicznych i jednoczesnego wzrostu świadomości dotyczącego właściwej higieny życia psychicznego, pogłębienia się podziałów i nierówności społecznych aż po zmiany w nawykach żywieniowych i sposobach spędzania wolnego czasu. Wojna w Ukrainie dołożyła do tego obrazu kryzys gospodarczy (inflację i ogromny wzrost cen energii), wyzwania związane z migracjami i niespotykaną od dawna obawę o nasze bezpieczeństwo. Jest jednak również inna, lepsza strona medalu – wybuch zarówno pandemii, jak i wojny (co ciekawe, w opisie pandemii również powszechnie stosuje się retorykę wojenną) uruchomił niesamowitą mobilizację społeczeństwa, które solidarnie i bez namysłu przyszło z pomocą najpierw osobom poszkodowanym w wyniku pandemii, a niecałe dwa lata później osobom uciekającym przed wojną w Ukrainie. Swoją cegiełkę do tych działań dołożył sektor ekonomii społecznej oraz Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej przez uruchomienie na szeroką skalę mechanizmu zakupów interwencyjnych. I o tym jest ten artykuł. Ale od początku.

To wydarzenia z historii najnowszej, ale warto je przypomnieć: w środę 4 marca 2020 roku ówczesny minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował o pierwszym przypadku koronawirusa w Polsce. Od 14 marca obowiązywał w kraju stan zagrożenia epidemicznego. 20 marca 2020 roku został wprowadzony stan epidemii. Zamknięto szkoły i placówki handlowe, zostały wprowadzone ograniczenia w przemieszczaniu się, a lokale gastronomiczne mogły sprzedawać jedzenie wyłącznie na wynos. W praktyce oznaczało to niemal całkowite zamrożenie gospodarki, lockdown.

Również 20 marca 2020 roku Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej zwrócił się do rządu z apelem o podjęcie działań anty kryzysowych związanych z pandemią COVID-19 oraz wprowadzonym stanem epidemicznym w odniesieniu do sektora ekonomii społecznej i solidarnej. Wprowadzone obostrzenia również mocno go dotknęły. Świadczenie usług opiekuńczych, gastronomicznych oraz tych związanych z zakwaterowaniem i edukacją z dnia na dzień stało się niemożliwe. Oznaczało to, że ponad 50 proc. przedsiębiorstw społecznych zostało całkowicie odciętych od źródeł utrzymania. Tylko nieznaczne z nich mogły przenieść swoją działalność do internetu, dla większości było to zwyczajnie niemożliwe. Trzeba również pamiętać, że przedsiębiorstwa społeczne to nie są firmy, które mogą pozwolić sobie na robienie oszczędności na trudne czasy. Dlatego autorzy apelu słusznie obawiali się najgorszego: „Na skutek pandemii coraz więcej podmiotów nie może świadczyć swoich usług lub musiało je znacznie ograniczyć. Z dnia na dzień sytuacja przedsiębiorstw społecznych staje się coraz bardziej dramatyczna, a grożące bankructwa mogą zlikwidować cały sektor”³.

W kwietniu 2020 roku Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej rekomendowało uruchomienie mechanizmu zakupów interwencyjnych wdrażanych w projektach Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej. Pomysł był prosty – Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej miały kupić od przedsiębiorstw społecznych usługi i/lub produkty, które mogły zostać wykorzystane przez instytucje walczące ze skutkami COVID-19. OWES mogły przeznaczyć na ten cel oszczędności z działań projektowych, mogły również starać się o zmniejszenie wskaźników i przesunięcie dodatkowych środków na to zadanie. Realizacja tego prostego pomysłu wymagała jednak zaangażowania wielu interesariuszy z różnych sektorów – począwszy od samego ministerstwa, przez instytucje samorządowe (zgodę na zmianę wskaźników musiała wyrazić Instytucja Zarządzająca), aż po przedsiębiorstwa społeczne i instytucje pomocy społecznej (i nie tylko) działające na szczeblu lokalnym.

3. Apel Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej, www.spoldzielnie.org/new,916 [dostęp: 19.06.2023].

Mechanizm działania przedstawiał się następująco: OWES kupuje od przedsiębiorstw społecznych produkty i usługi, które zostaną wykorzystane do walki ze skutkami COVID-19 przez instytucje znajdujące się na pierwszej linii walki z wirusem. Współpraca między Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu, Ośrodkami Wsparcia Ekonomii Społecznej z całego województwa, Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej, Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego oraz innymi ważnymi interesariuszami pozwoliła wdrożyć i przetestować mechanizm już nieco ponad miesiąc po ogłoszeniu stanu epidemicznego w Polsce.

Kluczowa dla powodzenia przedsięwzięcia była otwartość Instytucji Zarządzającej, która była gotowa do rozmów o zmniejszeniu wskaźników i tak szybko, jak to możliwe, odpowiadała na pytania zgłaszane przez członków grupy roboczej. Na bieżąco wszystkie wątpliwości starali się również wyjaśniać pracownicy Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. W ogóle wydaje się, że gdyby nie dobra komunikacja wszystkich zaangażowanych stron, to całe przedsięwzięcie byłoby znacznie trudniejsze, jeśli niemożliwe do zrealizowania. W poniedziałek 11 maja 2020 roku Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej ogłosił wprowadzenie mechanizmu zakupowego jako nowego instrumentu wsparcia dla podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstw społecznych w subregionie konińskim. W ciągu zaledwie tygodnia do WOES wpłynęło blisko 50 wniosków obejmujących wsparciem kilkadziesiąt różnych instytucji z subregionu na łączną kwotę ponad miliona złotych, a trzeba pamiętać, że to zapotrzebowanie dotyczyło tylko jednego miesiąca. Kiedy WOES uruchamiał program, ostateczne decyzje w ministerstwie i w Instytucji Zarządzającej jeszcze nie zapadły. Zespół zdecydował się jednak wyjść ze swojej strefy komfortu i podjąć ryzyko w przeświadczeniu, że nie wolno już dłużej czekać. Kolejne dni pokazały, że była to słuszna decyzja.

Cała procedura przebiegła bardzo sprawnie. Przedsiębiorstwa zgłaszały wnioski – musiała się w nich znaleźć informacja o instytucji pomocowej, z którą zamierzają współpracować. Do wniosku dołączały deklaracje potrzeb tych instytucji. Kilka dni później otrzymywały odpowiedź i zielone światło do działania. Przez cały czas w stałym kontakcie z przedsiębiorcami pozostawali doradcy i animatorzy. Wnioski dotyczące współpracy napłynęły nie tylko z tradycyjnego sektora pomocy społecznej, lecz także od służby zdrowia czy sektora administracji. Nie było sytuacji, żeby jakiegokolwiek przedsiębiorstwo prosiło ośrodek o pomoc w znalezieniu odbiorców usług. Wielu przedsiębiorstwom społecznym udało się przełamać swoje ograniczenia i stać się integralną i bardzo widoczną częścią społeczności lokalnej.

Do grudnia 2020 roku w Wielkopolsce w ramach mechanizmu zakupowego zostało wydanych prawie 2,5 miliona złotych. W samym subregionie konińskim 32 przedsiębiorstwa społeczne wsparły 99 instytucji na łączną kwotę ponad 1,5 miliona złotych. Były wśród nich m.in. DPS, ŚDS, WTZ,

NGO, ośrodki wsparcia dla osób z niepełnosprawnością, szkoły, przedszkola, PCPR, OPS, a także inne instytucje walczące z COVID-19, takie jak: straż pożarna, policja i sanepid. Przedsiębiorstwa społeczne wydały ponad 45 tysięcy posiłków, przygotowały ponad 10 tysięcy masek i przyłbic, zrealizowały ponad 1100 godzin specjalistycznych usług opiekuńczych. I wreszcie: utrzymały zagrożone miejsca pracy. Za każdą liczbą, godziną i wydanym obiadem stoją ludzie: osoby chorujące i te, które niosły im pomoc. Osoby starsze, samotne i ubogie, które zostały odcięte od wsparcia. Dzieci, które przestały otrzymywać posiłki w szkołach. I osoby zatrudnione w przedsiębiorstwach, które nie straciły pracy. Tylko w Wielkopolsce Wschodniej z mechanizmu zakupów interwencyjnych skorzystały podmioty ekonomii społecznej, które dzięki temu uratowały 220 miejsc pracy. O sukcesie tego rozwiązania zadecydowały: ścisła współpraca instytucji odpowiedzialnych za wdrażanie, czyli OWES, IZ i ROPS, przy znaczącej roli koordynacyjnej ROPS, możliwość zmniejszania wskaźników produktów lub rezultatów oraz przesunięcie oszczędności na zakupy interwencyjne, otwarty katalog produktów i usług, które mogłyby być nabywane przez OWES, a także niestosowanie zasady konkurencyjności przy udzielaniu zamówień w określonych przypadkach stosowania mechanizmu.

Tym bardziej pozytywnie wyróżnia to Wielkopolskę i czyni z praktyki stosowanej w subregionie konińskim wartą upowszechniania i naśladowania. Mechanizm zakupów interwencyjnych był kontynuowany do końca 2020 roku.

Dodatkowo spółdzielnie socjalne mogły skorzystać z wszystkich instrumentów przewidzianych w Tarczy Antykryzysowej skierowanych do przedsiębiorców, a także z tych instrumentów, które były przygotowane z myślą o podmiotach prowadzących działalność pożytku publicznego. Według deklaracji osób prowadzących przedsiębiorstwa społeczne, w tym spółdzielnie socjalne, kondycja prowadzonych przez nich podmiotów pogorszyła się w trakcie pandemii COVID-19. Spółdzielnie socjalne najczęściej korzystały z następujących form wsparcia gwarantowanego w ramach Tarczy Antykryzysowej: zwolnienie ze składek na ubezpieczenia społeczne oraz bezwrotne pożyczki na pokrycie bieżącej działalności ze środków Funduszu Pracy.

Wojna w Ukrainie

Podczas Ogólnopolskiego Forum Ekonomii Społecznej i Solidarnej organizowanego w czerwcu 2021 roku, oczywiście w formie zdalnej, spółdzielcy zastanawiali się, co można usprawnić w funkcjonowaniu mechanizmu zakupów interwencyjnych. Nie w każdym regionie kraju był on wdrażany w taki sposób jak w Wielkopolsce. Ostatecznie mechanizm zakupów interwencyjnych został uruchomiony w 13 regionach (bez województw: małopolskiego, pomorskiego i podkarpackiego). Najczęściej kupowanymi usługami były: przygotowywanie i dostarczanie posiłków, szycie maseczek i innych

środków ochrony osobistej wielokrotnego użytku, dostarczanie jednorazowych środków ochrony osobistej, ozonowanie, dezynfekcja, usługi pralnicze i nieco rzadziej – usługi opiekuńcze. Mimo bardzo pozytywnego odbioru narzędzia, którym był mechanizm, OWES wskazywały również na bariery pojawiające się podczas jego wdrażania. W tym kontekście najczęściej były wymieniane: zbyt wąski zakres usług możliwych do realizacji, niski budżet projektu OWES, brak dodatkowego finansowania projektów OWES, skomplikowane procedury, a nawet brak zainteresowania mechanizmem ze strony przedsiębiorstw społecznych i podmiotów ekonomii społecznej. Warto również podkreślić, że nie w każdym województwie, a nawet nie w każdym subregionie Instytucje Zarządzające godziły się na obniżenie wskaźników⁴. Uczestnicy rekomendowali Ministerstwu Funduszy i Polityki Regionalnej usunięcie istniejących barier formalnych i udzielenie jednoznacznej, wiążącej odpowiedzi na pojawiające się wątpliwości, a także promocję dobrych praktyk – takich jak sposób wdrażania mechanizmu przez WOES. Społeczeństwo było już w trakcie szczepienia się przeciwko COVID-19, niektórzy przyjęli jedną, inni dwie dawki szczepionki. Miało być tylko lepiej.

Tymczasem 24 lutego 2022 roku Federacja Rosyjska zaatakowała Ukrainę. Tylko w ciągu kolejnego miesiąca wjechało do Polski dwa miliony osób uciekających przed wojną. A społeczeństwo polskie na ogromną, niespotykaną wcześniej nawet podczas pandemii COVID-19, skalę zaangażowało się w pomoc uciekającym w przekonaniu, że trzeba coś robić, trzeba pomagać⁵. W pomoc natychmiast włączyły się także przedsiębiorstwa społeczne z Wielkopolski Wschodniej, udostępniając miejsca noclegowe (jak Spółdzielnia Socjalna Blues Hostel z Konina), organizując miejsca zbiórek rzeczy dla uciekinierów (Spółdzielnia Socjalna Solniczka z Kłodawy) czy przygotowując pakiety żywnościowe (Spółdzielnia Socjalna Bon Appetit z Kościana).

Wyzwaniem tradycyjnie okazał się sposób finansowania – to zdanie jak mantra powracało w raporcie przeprowadzonym na zlecenie Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych, którego celem była analiza możliwości przedsiębiorstw społecznych w kontekście świadczenia usług dla uchodźców z Ukrainy. Przedsiębiorstwa społeczne były gotowe pomagać, nie miały jednak wystarczających środków finansowych, żeby robić to samodzielnie.

Rozwiązaniem po raz kolejny okazał się mechanizm zakupów interwencyjnych. Poza wsparciem osób uciekających z Ukrainy rozwiązanie wdrożone przez Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej miało za

4. A. Deja, *Mechanizm zakupów interwencyjnych 2020 i co dalej?*, Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych, www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/EKONOMIA_SPOLECZNA/SIRES_II_prezentacja_16.06.2021.pdf [dostęp: 20.06.2023].

5. *Masowa pomoc w masowej ucieczce. Społeczeństwo polskie wobec migracji wojennej z Ukrainy*, red. M. Fuszara, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2022, www.isns.uw.edu.pl/pliki/wydawnictwa/Ukraina_WWW.pdf [dostęp: 20.06.2023].

zadanie zrealizować inny, równie ważny cel – pomóc lokalnym przedsiębiorstwom społecznym, które ledwie złapały oddech po pandemii. Właśnie lokalnie działające przedsiębiorstwa zatrudniające niewielką liczbę osób były najbardziej narażone na likwidację miejsc pracy – udało się je uratować, ale jak trafnie wskazała prezeska Spółdzielni Socjalnej Solniczka, Magdalena Fabisiak, wojna w Ukrainie nie pozostała bez wpływu na ich działalność: „Sytuacja nie nastraja optymistycznie, a drastyczny wzrost cen energii, w tym gazu, jest poważnym zagrożeniem dla płynności spółdzielni”. Dlatego beneficjentów tego rozwiązania było znacznie więcej.

Jak to wyglądało w praktyce?

Mechanizm zakupów interwencyjnych został rozszerzony o możliwość dokonywania przez Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej zakupów produktów i usług od podmiotów ekonomii społecznej (w katalogu są wszystkie organizacje pozarządowe) oraz bezpłatnego ich przekazywania na rzecz wsparcia dla Ukrainy i osób przybyłych do Polski w związku z atakiem Federacji Rosyjskiej na ten kraj. Mechanizm ten pozwolił więc wesprzeć działania pomocowe podmiotów ekonomii społecznej oraz wzmocnić ich potencjał.

Pomoc płynąca do ukraińskich gości była zróżnicowana, podobnie jak zróżnicowane były potrzeby gości i możliwości przedsiębiorstw społecznych. Spółdzielnia Socjalna Blues Hostel zapewniała dach nad głową, spółdzielnie: Finezja, Solniczka, Przystanek 21, Tuderos czy Powrócisz Tu – wyżywienie. Osoby z niepełnosprawnościami – a również takie znalazły się w subregionie konińskim – otrzymały wsparcie ze strony Spółdzielni Socjalnej Sport i Rehabilitacja oraz fundacji Podaj Dalej. W subregionie były przedsiębiorstwa, które zapewniały wsparcie psychologiczne (jak fundacja Pro Nautis) i usługi dla dzieci (Konińska Spółdzielnia Socjalna „Spektrum”). Podobnie jak w przypadku wdrażania mechanizmu podczas pandemii COVID-19 w cały proces mocno były zaangażowane instytucje pomocowe. Działania pomocowe zostały zaprojektowane tak, żeby stworzyć sieć współpracujących z sobą elementów – dlatego nad przebiegiem całej operacji czuwały m.in. ośrodki pomocy społecznej – jak MOPR Konin, CUS Kramsk, GOPS Gniezno, jednostki samorządu terytorialnego, np. Starostwo Powiatowe we Wrześni czy Urząd Gminy w Sompolnie, czy inne organizacje pomocowe – jak OSP w Turku. To właśnie te instytucje odpowiadały za to, żeby wszystko dotarło do najbardziej potrzebujących. I żeby wszystko przebiegło zgodnie z obowiązującymi w całym kraju wytycznymi – ze wsparcia mechanizmu zakupowego mogły skorzystać wyłącznie osoby, które nie otrzymały go w ramach przyjętej przez rząd specustawy dotyczącej pomocy dla uchodźców. Wsparcie w ramach mechanizmu było świadczone przez WOES nieprzerwanie do końca realizacji projektu w 2023 roku.

Wśród pozytywnych rezultatów można wymienić: budowanie zaufania między PS i podmiotami, które zajmują się bezpośrednim wsparciem, klarowny podział zadań i fakt, że pomagając potrzebującym, wzmacniamy jednocześnie lokalną społeczność oraz lokalny rynek produktów i usług. Pozwoliło to na zbudowanie trwałego systemu wsparcia w małych miejscowościach, które nie posiadały takiej infrastruktury jak duże ośrodki. Mechanizm pozytywnie przełożył się również na zwiększenie inicjatywności spółdzielni socjalnych, które udowodniły, że wbrew obiegu opinii nie czekają, aż pomoc i rozwiązania przyjdą z góry, ale same aktywnie włączają się w życie lokalnej społeczności i same proponują rozwiązania.

Mechanizm zakupów interwencyjnych na rzecz osób uciekających z Ukrainy przed wojną był realizowany w subregionie konińskim od połowy kwietnia 2022 rok do końca czerwca 2023 roku. Warto podkreślić, że był to jeden z najdłużej działających mechanizmów pomocowych w regionie. Na ten cel Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej przeznaczył ponad milion złotych. Środki pochodziły z oszczędności własnych ośrodka oraz ze wsparcia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego (IZ WRPO 2014). Ze wsparcia skorzystało ponad 30 przedsiębiorstw społecznych z Konina, Gniezna, Turku, Dąbia, Kramska, a także kilka spoza subregionu, które przygotowały produkty i usługi dla ponad dwóch tysięcy osób uciekających przed wojną z Ukrainy. Na podstawie doświadczeń WOES z realizacji mechanizmu zakupów interwencyjnych w celu wsparcia przedsiębiorstw społecznych niosących pomoc osobom uciekającym z Ukrainy przed wojną został opracowany specjalny poradnik. Można go pobrać ze strony internetowej Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej.

- Współpraca i solidarność. Wykorzystanie mechanizmu zakupowego w celu wsparcia przedsiębiorstw społecznych niosących pomoc osobom uciekającym z Ukrainy przed wojną⁶.

Gdzie jesteśmy? Spółdzielczość jako recepta na kryzys

Postscriptum do opisywanych wydarzeń może być nieoczekiwane docenienie spółdzielczości nawet przez media głównego nurtu. Ostatnie lata pokazały, że ekonomia nie może być celem samym w sobie. I że to właśnie przedsiębiorstwa społeczne najlepiej poradziły sobie w czasach kryzysów. Przyczyn takiego stanu rzecz szukał na łamach „Gazety Wyborczej” prezes Krajowej Rady Spółdzielczej, Jerzy Jankowski: „Aktywność w sferze życia społecznego

6. woes.pl/aktualnosci/przewodnik-mechanizm-zakupowy/

stawia obecnie spółdzielnie w grupie podmiotów najlepiej przygotowanych do walki ze skutkami kryzysu. Są one ściśle związane ze środowiskiem, w którym funkcjonują, odpowiadając na jego potrzeby, wymagania i oczekiwania. Najlepiej, najszybciej i najskuteczniej potrafią reagować na wszelkie zmiany zachodzące na miejscowych rynkach pracy, dając zatrudnienie i będąc gwarantem bezpieczeństwa i stabilności materialnej swoich pracowników i ich rodzin. Kapitał spółdzielni nie jest anonimowy. Został wytworzony w konkretnym środowisku i w nim jest pomnażany, współtworząc jego społeczny i ekonomiczny potencjał”⁷. Jego opinię podzielili sami spółdzielcy – uczestnicy warsztatu fokusowego zorganizowanego przez WOES podczas Wielkopolskiego Forum Ekonomii Społecznej w październiku 2022 roku. Była to pierwsza okazja, żeby osobiście wymienić się swoimi doświadczeniami i obawami związanymi z koniecznością funkcjonowania w permanentnym kryzysie. Uczestnicy zauważyli, że codzienne funkcjonowanie w warunkach kryzysu mobilizuje, ale jednocześnie wyniszcza zarówno lidera, jak i sam zespół. Praca w przedsiębiorstwie, które jednocześnie realizuje cele biznesowe oraz społeczne, może być szczególnie obciążająca, dlatego niezwykle ważna dla efektywności zespołu jest dbałość o dobrostan psychiczny zarówno lidera, jak i pracowników. Zwrócili również uwagę na ogromną solidarność całego zespołu podczas pandemii oraz w pierwszych miesiącach wojny. „W sobotę, kiedy został ogłoszony lockdown, wszystkie moje dziewczyny przyszły do pracy, mimo że po nie nie dzwoniłam. (...) wspólnie zaczęłyśmy zastanawiać się, co dalej” – opowiadała prezeska spółdzielni socjalnej z branży gastronomicznej.

Jednocześnie można mówić o zjawisku odporności sektora na kryzys – uczestnicy warsztatu kilkakrotnie podkreślali, że to właśnie wartości spółdzielcze – solidarność, współodpowiedzialność za spółdzielnie, nadrzędność celów społecznych nad finansowymi – mogły być kluczowe dla przetrwania ich spółdzielni w czasie kolejnych kryzysów. Część z tych intuicji potwierdzili obecni podczas spotkania urzędnicy Głównego Urzędu Statystycznego – podczas pandemii nie odnotowano utraty miejsc pracy tylko w sektorze spółdzielczym. Dla spółdzielców było również ważne, że to spółdzielnie odegrały również znaczącą rolę w przeciwdziałaniu skutkom pandemii COVID-19 oraz w niesieniu pomocy osobom uciekającym przed wojną. Tak opowiadała o tym prezeska spółdzielni socjalnej z branży gastronomicznej działającej w odległości kilkunastu kilometrów od granicy polsko-ukraińskiej: „W pierwszych tygodniach marca (po wybuchu wojny – przyp. red.)

7. J. Jankowski, *Idee i wartości spółdzielcze mogą łagodzić skutki obecnego kryzysu*, „Gazeta Wyborcza”, 12.07.2020, www.wyborcza.pl/7,155284,26119618,idee-i-wartosci-spoldzielcze-moga-lagodzic-skutki-obecnego-kryzysu.html [dostęp: 20.06.2023].

to było dla nas, dla naszych pracowników oczywiste, że jeśli do tej pory przygotowaliśmy 300 obiadów, to teraz robimy 600. Że zostajemy w pracy do późnej nocy, żeby to wszystko przygotować. Nikt nas o to nie prosił, ja też nie wydawałam takich poleceń zespołowi. (...) natychmiast też odezwały się do nas spółdzielnie i inne organizacje z całego kraju z pytaniem, czego potrzebujemy i zaczęły do nas przywozić wszystkie te rzeczy. (...) Mnóstwo tego było”. I jeszcze dwie relacje z czasów pandemicznych: „Wszyscy chcieli być potrzebni. Wszyscy. Nawet jedna pani, która bardzo bała się COVID-19, przyjeżdżała samochodem, zabierała kartony maseczek do wyprasowania i zostawiała je później przed naszym biurem w taki sposób, żeby uniknąć kontaktu z innymi” oraz „Chwilę po wybuchu pandemii jedna z naszych pracowników dostała ofertę pracy nieco lepiej płatnej, trochę bardziej stabilnej. (...) po namyśle odrzuciła tę ofertę, ponieważ uznała, że z naszym zespołem robi ważniejsze rzeczy”⁸.

* * *

Stan zagrożenia epidemicznego wprowadzony w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 został odwołany 1 lipca 2023 roku. Według danych Ministerstwa Zdrowia od marca 2020 roku do końca czerwca 2023 roku zmarło ponad 100 tysięcy osób⁹. Wojna w Ukrainie wciąż trwa. Według danych Straży Granicznej od 24 lutego 2022 do 1 czerwca 2023 roku granicę polsko-ukraińską przekroczyło 12 milionów uchodźców z Ukrainy, głównie kobiet i dzieci. Łączna liczba osób, które pozostały w Polsce, jest szacowana na blisko 2,7 miliona osób¹⁰. Wygląda na to, że potrzebujemy ekonomii społecznej i spółdzielni socjalnych bardziej niż kiedykolwiek wcześniej.

8. *Spółdzielczość jako recepta na kryzys*, raport z realizacji badania fokusowego, Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych, www.spoldzielnie.org [dostęp: 20.06.2023].

9. *Raport zarażeń koronawirusem (SARS-COV-2)*, Ministerstwo Zdrowia, www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2 [dostęp: 20.06.2023].

10. P. Pacewicz, *Gdzie jest milion uchodźców z Ukrainy? W danych SG widać też lęk przed rocznicą 24 lutego*, www.oko.press/ilu-jest-uchodzcow-z-ukrainy [dostęp: 20.06.2023].

Ustawa o ekonomii społecznej: spełnienie marzeń czy rozczarowanie?

*Marek
Gruchalski*

Wprowadzenie

Potrzeba prawnego uregulowania sektora ekonomii społecznej pojawiła się właściwie od momentu zainicjowania działań pod wspólnym szyldem ekonomii społecznej, a więc od chwili podjęcia działań mających na celu przezwycięzenie problemów społeczno-gospodarczych, dla których rozwiązania koncepcje bazujące wyłącznie na mechanizmach rynkowych okazały się niewystarczające. Działania te podejmowały różne podmioty – zarówno publiczne, jak i organizacje społeczne i gospodarcze – a ich wspólnym mianownikiem było oparcie ich na aktywizacji oraz reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Prace nad projektem obecnej ustawy regulującej obszar ekonomii społecznej były poprzedzone przez liczne debaty i dyskusje, przeplatane kolejnymi propozycjami regulacji. Jeden z pierwszych projektów ustawy, nazwanej roboczo ustawą o ekonomii społecznej i solidarnej, stanowił efekt prac Departamentu Ekonomii Społecznej i Pożytku Publicznego w ówczesnym Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz grupy ds. strategicznych i programowych Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej. Owocem tej współpracy był opublikowany w 2017 roku dokument zatytułowany „Wstępny projekt założeń do ustawy o ekonomii społecznej i solidarnej”¹¹, który miał na celu wskazanie głównych kierunków i zagadnień oraz propozycji rozwiązań

11. www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/Ustawa,o,ekonomii,spolecznej,i,solidarnej,3990.html [dostęp: 14.06.2023].

prawnych związanych z przygotowaniem regulacji ustawowej sektora ekonomii społecznej i solidarnej. Prace grupy zostały zainaugurowane 4 października 2016 roku, kolejne spotkania warsztatowe odbyły się 4 listopada i 12 grudnia tego roku oraz 12 kwietnia 2017 roku. Rolą tego opracowania miało być zainicjowanie prac nad tekstem samej regulacji ustawowej sektora ekonomii społecznej i solidarnej. Samo opracowanie stanowiło zbiór różnych rozwiązań regulacyjnych, które miały posłużyć do uregulowania ostatecznego kształtu i zakresu ustawy.

Rolą ustawy o ekonomii społecznej i solidarnej według projektu z 2018 roku miało być zdefiniowanie sfery ekonomii społecznej i solidarnej jako obszaru interwencji publicznej oraz skatalogowanie podmiotów ekonomii społecznej i solidarnej jako partnerów we współpracy z samorządem terytorialnym w obszarze zatrudnienia oraz reintegracji zawodowej i społecznej, a także realizacji usług użyteczności publicznej. Ponadto ustawa miała wprowadzić nową formę prawną prowadzenia działalności w formie przedsiębiorstwa społecznego, które miało działać na warunkach rynkowych w celach prozatrudnieniowych i społecznych. Sama ekonomia społeczna i solidarna była definiowana w projekcie jako aktywność obywatelska i społeczna, która przez działalność pożytku publicznego lub działalność gospodarczą jest wykonywana przez podmioty ekonomii społecznej. Projekt dużo miejsca poświęcił uregulowaniu obszaru współdziałania podmiotów ekonomii społecznej w programowaniu lokalnej polityki rozwoju w obszarze usług społecznych użyteczności publicznej oraz zadań publicznych dotyczących rozwoju lokalnego. Ponadto projekt kładł nacisk na określenie funkcji ekonomii społecznej i solidarnej w realizacji usług społecznych użyteczności publicznej, uproszczeniu form zakupu usług i zlecenia zadań publicznych określonych w ramach lokalnych programów rozwoju społecznego (gminnych lub powiatowych). Ponadto projekt przewidywał wprowadzenie wielu narzędzi służących wspieraniu rozwoju podmiotów ekonomii społecznej i solidarnej, w tym przedsiębiorstw społecznych, przez władze publiczne.

Mimo że projekt zawierał kilka nowatorskich rozwiązań oraz w dużej mierze odpowiadał na potrzeby środowisk ekonomii społecznej, to jednak nie został on wykorzystany przy pracach nad kolejnym rządowym projektem regulacji. Przygotowanie tego projektu, nazwanego ustawą o ekonomii społecznej, poprzedzały konsultacje społeczne, które odbywały się w okresie maj–czerwiec 2021 roku. Od samego początku projekt budził skrajne emocje. Negatywnie wypowiadali się o nim w szczególności przedstawiciele spółdzielni socjalnych, którzy uważali, iż propozycja rządowa zawiera regulacje niekorzystne dla spółdzielni socjalnych, które – jeśli chodzi o prawa i obowiązki związane z uzyskaniem statusu przedsiębiorstwa społecznego – właściwie pozostają bez zmian. Postulowano, by zwolnić spółdzielnie z konieczności ubiegania się o status przedsiębiorstwa społecznego, co

jest postulatem o tyle zasadnym, że definicja przedsiębiorstwa społecznego oraz przesłanki, od których zależy posiadanie jego statusu, zostały oparte na konstrukcji spółdzielni socjalnej. Sama idea przedsiębiorstwa społecznego zrodziła się z doświadczeń zakładania i prowadzenia właśnie spółdzielni socjalnych. Wprowadzenie wymogu uzyskiwania statusu przedsiębiorstwa społecznego przez spółdzielnie socjalne zostało więc odebrane w środowisku spółdzielców jako przejaw niezrozumienia istoty tego, czym jest Spółdzielnia Socjalna, i ignorowania postulatów środowiska ze strony ustawodawcy. W rezultacie Spółdzielnia Socjalna znów musiałaby udowadniać osobom nieszczególnie znającym specyfikę sektora ES, że nie jest wielbłądem. Ponadto projektowi zarzucano brak elastycznych i dopasowanych do kształtu przedsiębiorczości społecznej rozwiązań, które występowały w poprzedniej propozycji ustawy. Projekt krytykowano także z uwagi na zawarte w nim nowe, bardzo rozbudowane narzędzia kontrolno-nadzorcze w stosunku do przedsiębiorstw społecznych, w które został wyposażony wojewoda. Pojawiły się postulaty dotyczące ograniczenia obowiązków wiążących się z nadaniem statusu przedsiębiorstwa społecznego, wprowadzenia fakultatywności części działań, np. tworzenia programów reintegracyjnych, czy ich uproszczenia, np. obowiązku sprawozdawczego. Stanowisko wobec projektu ustawy zajął też Krajowy Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej. W 17 punktach zawarł on swoją propozycję uzupełnienia i modyfikacji przepisów m.in. dotyczących rozszerzenia katalogu podmiotów ekonomii społecznej (o spółdzielnie produkcji rolnej i spółdzielnie kółek rolniczych), przy czym ustawodawca przychylił się do tego częściowo, dodając do katalogu właśnie spółdzielnie produkcji rolnej. Oprócz tego komitet zaproponował uzupełnienie kategorii osób zagrożonych m.in. o osoby odchodzące z rolnictwa i domowników gospodarstw rolnych ubezpieczonych w KRUS, osoby w kryzysie bezdomności realizujące indywidualny program wychodzenia z bezdomności oraz uchodźców i migrantów, a także uznanie, iż Spółdzielnia Socjalna, jeśli chodzi o prawa i obowiązki, jest traktowana jak przedsiębiorstwo społeczne bez konieczności aplikowania o status przedsiębiorstwa społecznego (podobny postulat wysunęło wcześniej środowisko spółdzielców socjalnych, jednakże ustawodawca nie przychylił się do tego, wobec czego spółdzielnia na równi z innymi podmiotami ekonomii społecznej musi wykazać, iż spełnia przesłanki do tego, by stać się przedsiębiorstwem społecznym). Niestety, większość tych postulatów nie została uwzględniona w ostatecznej wersji projektu, który wpłynął do Sejmu 7 czerwca 2022 roku¹², a następnego dnia skierowano go do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu. Pierwsze czytanie

12. www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2321 [dostęp: 14.06.2023].

odbyło się 22 czerwca 2022 roku, po czym projekt skierowano do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Drugie czytanie projektu odbyło się na posiedzeniu Sejmu 6 lipca 2022 roku, a dzień później – trzecie czytanie. W dniu 5 sierpnia rozpatrzone stanowisko Senatu i 8 sierpnia ustawę przekazano prezydentowi do podpisu. Prezydent podpisał ją w 10 sierpnia 2022 roku. Ustawa weszła w życie z dniem 30 października 2022 roku.

Najważniejsze założenia nowej ustawy

Ustawa z 5 sierpnia 2022 roku o ekonomii społecznej (Dz.U. z 2022 roku, poz. 1812) stanowi próbę uregulowania obszaru, który do tej pory nie miał swojej regulacji, stąd krytycznemu spojrzeniu na tę regulację powinny towarzyszyć rekomendacje wskazujące rozwiązania, które pozwolą usprawnić ustawę. Ustawa reguluje (art. 1):

- organizację i zasady działania przedsiębiorstwa społecznego,
- zasady uzyskiwania i utraty statusu przedsiębiorstwa społecznego oraz nadzór nad przedsiębiorstwem społecznym,
- instrumenty wsparcia przedsiębiorstwa społecznego,
- zasady i formy wspierania rozwoju ekonomii społecznej przez organy administracji publicznej,
- ochronę danych osobowych w związku z realizacją celów wynikających z ustawy.

Ustawa wprowadza wiele definicji pojęć mających istotne znaczenie dla funkcjonowania sektora ekonomii społecznej, tym samym ucinając spory o kwestie tego, czym jest ekonomia społeczna czy podmiot ekonomii społecznej lub też jak należy definiować przedsiębiorstwo społeczne. Pojęcia te były w różny sposób rozumiane, najczęściej z perspektywy wytycznych do danego projektu. I tak, pod pojęciem ekonomii społecznej należy rozumieć działalność podmiotów ekonomii społecznej na rzecz społeczności lokalnej w obszarze reintegracji społecznej i zawodowej, tworzenia miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz świadczenia usług społecznych, realizowaną w formie działalności gospodarczej, działalności pożytku publicznego i innej działalności o charakterze odpłatnym. Podmiotem ekonomii społecznej będzie z kolei:

- spółdzielnia socjalna,
- warsztat terapii zajęciowej i zakład aktywności zawodowej,
- centrum integracji społecznej i klub integracji społecznej,
- spółdzielnia pracy, w tym spółdzielnia inwalidów i spółdzielnia niewidomych, oraz spółdzielnia produkcji rolnej,

- organizacja pozarządowa, o której mowa w art. 3 ust. 2 ustawy z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2022 roku, poz. 1327 i 1265), z wyjątkiem partii politycznych, europejskich partii politycznych, związków zawodowych i organizacji pracodawców, samorządów zawodowych, fundacji utworzonych przez partie polityczne i europejskich fundacji politycznych,
- osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego,
- stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego,
- spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz kluby sportowe będące spółkami działającymi na podstawie przepisów ustawy z 25 czerwca 2010 roku o sporcie (Dz.U. z 2022 roku, poz. 1599 i 2185), które nie działają, by osiągnąć zysk, oraz przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych i nie przeznaczają zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników.

Z kolei reintegracją społeczną są działania służące odbudowaniu lub nabyciu i podtrzymaniu umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej i odgrywania ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania lub pobytu, w tym rehabilitację społeczną osób niepełnosprawnych. Z kolei reintegracją zawodową – działania służące zdobyciu nowych kwalifikacji, kompetencji, wiedzy i umiejętności, by odbudować lub uzyskać i podtrzymać zdolności do samodzielnego świadczenia pracy na rynku pracy i awansu zawodowego, w tym rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych.

Ustawa zawiera również definicję usług społecznych, a więc działań z obszaru, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1–14 ustawy z 19 lipca 2019 roku o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (Dz.U. z 2019 roku, poz. 1818)¹³.

Kolejny dział ustawy jest poświęcony przedsiębiorstwom społecznym i zawiera zapisy dotyczące organizacji oraz zasad działania przedsiębiorstwa społecznego, zasad uzyskiwania i utraty statusu przedsiębiorstwa społecznego oraz nadzoru nad przedsiębiorstwem społecznym i instrumentów

13. A więc działania z obszaru: polityki prorodzinnej, wspierania rodziny, systemu pieczy zastępczej, pomocy społecznej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, edukacji publicznej, przeciwdziałania bezrobociu, kultury, kultury fizycznej i turystyki, pobudzania aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwa, ochrony środowiska, reintegracji zawodowej i społecznej.

wsparcia przedsiębiorstwa społecznego. Ustawa ujednoliciła definicję przedsiębiorstwa społecznego oraz katalog przesłanek, które dany podmiot powinien spełnić, by stać się przedsiębiorstwem społecznym. Do tej pory, tj. przed wejściem w życie przepisów ustawy o ekonomii społecznej, było to o tyle niejasne, że definicja przedsiębiorstwa społecznego ulegała modyfikacjom wraz z kolejnymi wersjami Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej i Wytycznych w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków EFS i EFRR. Stąd często istniała wątpliwość, czy dany podmiot w określonej chwili spełniał definicję przedsiębiorstwa społecznego, czy nie. Zgodnie z nową ustawą (art. 3) status przedsiębiorstwa społecznego mogą posiadać podmiot ekonomii społecznej, o którym mowa w art. 2 pkt 5 lit. a oraz d¹⁴, oraz jednostka tworząca podmiot ekonomii społecznej, prowadzące:

- działalność odpłatną pożytku publicznego, o której mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie,
- działalność gospodarczą, o której mowa w art. 3 ustawy z 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2021 roku, poz. 162 i 2105 oraz Dz.U. z 2022 roku, poz. 24, 974 i 1570),
- inną działalność o charakterze odpłatnym,
- jeżeli spełniają warunki określone w ustawie. Na temat tych warunków odsyłamy bezpośrednio do ustawy.

Jednym z najistotniejszych rozwiązań wprowadzonych przez ustawę, mającym wręcz charakter kamienia milowego w ewolucji sektora ekonomii społecznej, jest podział przedsiębiorstw społecznych na dwa typy: po pierwsze, przedsiębiorstwa społeczne mające na celu reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz po drugie, mające na celu realizację usług społecznych. Przypomina to włoski podział spółdzielni socjalnych na typ A i B. Ustawa wprowadza rozróżnienie obu

14. Spółdzielnia Socjalna, spółdzielnia pracy, w tym spółdzielnia inwalidów i spółdzielnia niewidomych, oraz spółdzielnia produkcji rolnej; organizacja pozarządowa, osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego; stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego oraz spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i kluby sportowe będące spółkami, które nie działają po to, by osiągnąć zysk, oraz przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie przeznaczają zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników.

tych typów np. przez zwolnienie przedsiębiorstwa społecznego świadczącego usługi społeczne z obowiązku zatrudniania określonej procentowo liczby osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Dzięki temu rozwiązaniu przedsiębiorstwo społeczne może się całkowicie skupić na świadczeniu usług społecznych, ich pozyskiwaniu oraz realizacji na odpowiednim poziomie bądź służyć wsparciu osób wykluczonych, skupiając się na ich reintegracji zawodowej i społecznej. Oba typy przedsiębiorstw społecznych mogą się doskonale uzupełniać, stanowiąc razem ścieżkę wsparcia osoby wykluczonej, które w pierwszej kolejności korzysta ze wsparcia reintegracyjnego, by następnie przejść do drugiego typu przedsiębiorstwa, gdzie będzie gotowa na to, by świadczyć swoją pracę samodzielnie i odpowiedzialnie.

Kolejnym istotnym elementem porządkującym sektor ES jest uregulowanie w nowej ustawie kwestii realizacji usług społecznych przez przedsiębiorstwa społeczne. Możliwość finansowania ich realizacji, a wsparcie tworzenia wspólnych przedsięwzięć podmiotów ekonomii społecznej, by wspólnie dostarczać usługi społeczne, stało się jednym z fundamentalnych kierunków rozwoju ekonomii społecznej na poziomie województwa, za który odpowiada jego samorząd. Dzięki temu rozwiązaniu ekonomia społeczna zyskała potencjalny kierunek rozwoju w kierunku rozbudowy obszaru realizacji usług społecznych przez przedsiębiorstwa społeczne. Dotychczasowe doświadczenia Wielkopolskiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej wskazują, że możliwość zlecenia usług społecznych jest szczególnie atrakcyjna dla jednostek samorządu terytorialnego na poziomie gminy, które chętnie korzystają przy tym z narzędzi pośrednio wspierających podmioty ekonomii społecznej, zawartych w ustawie Prawo zamówień publicznych. Regulacja tej dziedziny ma charakter fundamentalny dla przyszłości sektora ekonomii społecznej, umożliwiając podejście podmiotowe i uczciwe rozliczanie kosztów zadań publicznych. Powinna mieć jednak charakter obligatoryjny oraz zawierać bardziej rozbudowaną regulację dotyczącą tego typu współpracy na poziomie samorządu terytorialnego (np. przez obowiązkowe określenie tego w akcie prawnym na poziomie samorządu, np. w strategii rozwoju województwa czy w strategii rozwoju usług społecznych).

Co udało się osiągnąć w związku z nową ustawą a co jest uznawane w środowisku ekonomii społecznej za porażkę?

Oczekiwania sektora ekonomii społecznej co do kształtu przyszłej regulacji prawnej tego obszaru były duże, często wewnętrznie niespójne i wykluczające się. Wobec czego przed autorami projektu stało spore wyzwanie.

Przedstawiciele spółdzielni socjalnych apelowali o umieszczenie w ustawie rozwiązań dodatkowo wspierających spółdzielnie socjalne, a nie zrównujących je z pozostałymi podmiotami, dzięki ustawie zyskującymi możliwość korzystania z tych samych narzędzi, z których wcześniej korzystały tylko spółdzielnie. Z kolei przedstawiciele organizacji pozarządowych obawiali się, że nowa regulacja zaburzy działanie obszaru funkcjonującego dotychczas w oparciu o przepisy ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, a samo przedsiębiorstwo społeczne stanie się niejako konkurencją dla organizacji pożytku publicznego w podziale środków publicznych. Faktem jest, że przepisy nowej ustawy nie zawierają rozwiązań, które wyraźnie ułatwiłyby funkcjonowanie spółdzielniom socjalnym. Kształt nowej ustawy w jej fundamentalnych założeniach zdecydowanie narzuca środowisku podział podmiotów działających w sferze ekonomii społecznej na te, które są przedsiębiorstwami społecznymi, i te, którymi nimi nie są. I w oparciu o ten dychotomiczny podział ustawa reguluje funkcjonowanie sektora ekonomii społecznej. Tym samym w nowej ustawie nie znajdziemy rozwiązań przeznaczonych wyłącznie dla spółdzielni socjalnych, które wyróżniałyby tę formę prawną prowadzenia działalności na tle innych podmiotów ekonomii społecznej. W środowisku spółdzielców socjalnych pojawiła się więc obawa, czy ustawa, zamiast zachęcać do tworzenia spółdzielni socjalnych, nie będzie do tego zniechęcać. Część środowiska wskazała, iż zakres obowiązków, który wiąże się z prowadzeniem przedsiębiorstwa społecznego w formie spółdzielni socjalnej, przewidziany w ustawie o spółdzielniach socjalnych (Dz.U. z 2023 roku, poz. 802, dalej zwaną ustawą o spółdzielniach socjalnych) staje się mniej atrakcyjny od prowadzenia takiego przedsiębiorstwa choćby w formie fundacji czy spółki z o.o., gdyż nowa ustawa nie wyróżnia żadnej z tych form prowadzenia działalności w szczególny sposób, zawierając rozwiązania, z których spółdzielnie socjalne już korzystają.

Zwraca się również uwagę na zawarte w nowej ustawie przepisy dotyczące kwestii minimalnego progu procentowego zatrudnienia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, który jest sprzeczny z analogicznym rozwiązaniem zawartym w ustawie o spółdzielniach socjalnych. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 2 nowej ustawy w przedsiębiorstwie społecznym działającym w celu realizacji usług społecznych nie ma potrzeby zatrudniania osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Tymczasem w ustawie o spółdzielniach socjalnych liczba członków zagrożonych wykluczeniem społecznym powinna wynosić co najmniej 50 proc., a w przypadku uzyskania przez spółdzielnię socjalną statusu przedsiębiorstwa społecznego ich liczba osób nie może być mniejsza niż 30 proc. ogólnej liczby członków spółdzielni socjalnej. Nie ma tu mowy o spółdzielniach socjalnych realizujących usługi społeczne, których z tego tytułu nie dotyczyłyby ww. progi. Należałoby więc pomyśleć o ujednoczeniu ww. przepisów w tej kwestii.

Kolejną sprawą jest określenie w ustawie i rozporządzeniu do niej szczegółowego trybu oceny wniosku o przyznanie akredytacji i statusu Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej oraz wzoru wniosku o ich przyznanie. Procedura określona przepisami jest często uznawana za zbyt ogólną z uwagi na niedookreślenie terminów rozpatrywania wniosku (oceny formalnej i merytorycznej), kryteriów oceny, w tym szczególnie dotyczących prawidłowej realizacji usług wsparcia (niezwykle ważne kryteria merytoryczne odnoszące się do sposobu i jakości zaproponowanych usług wsparcia, które miałyby realizować dany OWES). Ponadto przepisy nie uwzględniają specyfiki obszaru terytorialnego działania OWES (realizacji usług wsparcia na obszarze subregionu czy danego regionu) ani nie zawierają podstaw do dokonania oceny negatywnej złożonego wniosku (niespełnianie których warunków/kryteriów i w jakim zakresie miałyby wpłynąć na wydanie decyzji o odmowie przyznania akredytacji). Brak szczegółowego trybu oceny wniosku o przyznanie akredytacji i kryteriów oceny może spowodować uznaniowość w ocenie wniosku. Ponadto w samym rozporządzeniu Ministra Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowego trybu oceny wniosku o przyznanie akredytacji i statusu Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej oraz wzoru tego wniosku z 26 października 2022 roku (Dz.U. z 2022 roku, poz. 2218) nie odwołano się do wypracowanych wspólnie ze środowiskiem ekonomii społecznej i obowiązujących standardów akredytacji OWES pt. „Standardy Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej”, które stanowią dokument określający zadania OWES, sposób ich funkcjonowania oraz świadczenia usług na rzecz podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstw społecznych. Standardy te wypracowano w okresie finansowania działalności OWES w dotychczasowej perspektywie finansowej (EFS 2014–2020) i na ich podstawie dotychczas działające i akredytowane OWES funkcjonowały do 2023 roku. Brak uwzględnienia ww. dokumentu rodzi obawę, że w taki sposób zaprzepaszczono cały dorobek środowiska związany z wypracowaniem standardów jakości działania OWES.

Duże wątpliwości na tle nowej ustawy budzi także wprowadzony obowiązek opracowywania i realizacji indywidualnych planów reintegracyjnych, który wprowadza nowa ustawa (definicja z art. 6). Zgodnie z nim w przypadku każdej zatrudnionej osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym, której został udzielony instrument wsparcia, o którym mowa w nowej ustawie w art. 21 (finansowanie składek ze środków Funduszu Pracy) lub art. 22 (przyznanie jednorazowych środków na utworzenie stanowiska pracy lub środków na finansowanie kosztów wynagrodzenia lub kosztów płacy), przedsiębiorstwo społeczne opracowuje i realizuje indywidualny plan reintegracyjny przez czas nie krótszy niż okres, na który zostało udzielone wsparcie, lub nie krótszy niż czas zatrudnienia danej osoby wymagany w związku z udzieleniem tego wsparcia. Taki plan, tworzony przy aktywnym

uczestnictwie osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym, ma na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych i kompetencji społecznych tej osoby. Plan ten zawiera w szczególności informacje o:

- sytuacji społecznej i zawodowej osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym,
- planowanych działaniach z obszaru reintegracji społecznej i zawodowej,
- zakładanych efektach planowanych działań z obszaru reintegracji społecznej i zawodowej oraz sposobie ich oceny.

Każde przedsiębiorstwo realizujące ww. plan reintegracyjny jest zobowiązane corocznie przedstawiać bardzo szczegółowe informacje o podjętych działaniach dotyczących reintegracji społecznej i zawodowej osób zatrudnionych wraz z osiągniętymi efektami w rocznym sprawozdaniu, które jest przekazywane w formie elektronicznej wojewodzie właściwemu ze względu na siedzibę przedsiębiorstwa społecznego w terminie do dnia 31 marca roku następującego po roku, za który jest składane to sprawozdanie (art. 10 nowej ustawy). Ten obowiązek sprawozdawczy regulowany ww. ustawą oraz rozporządzeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie rocznego sprawozdania przedsiębiorstwa społecznego z 26 października 2022 roku (Dz.U. z 2022 roku, poz. 2215) jest krytykowany jako nadmiernie rozbudowany, co prowokuje pytanie o celowość gromadzenia tak szczegółowych danych na potrzeby wojewodów oraz niejasny cel ich wykorzystywania.

Kolejną kwestią regulowaną w ustawie, którą część środowiska uznaje za oderwaną od dotychczas wypracowanych praktyk, jest fakt powiązania procedury uzyskiwania i utrzymania statusu przedsiębiorstwa społecznego z organem wojewody, a nie z organami samorządu województwa, które dotychczas zajmowały się koordynacją działań z obszaru ekonomii społecznej w regionach i były za nie odpowiedzialne. Ustawodawca nie zamierzał wykorzystać doświadczenia tych jednostek oraz wypracowanych latami praktyk, przekazując tę kompetencję organowi, który do tej pory nie miał nic wspólnego z ekonomią społeczną. Uznaje się, że opisana w ustawie procedura uzyskiwania statusu przedsiębiorstwa społecznego jest zbyt zawiła w stosunku do tej, która obowiązywała dotychczas, a którą regulowały Wytyczne w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014–2020.

Inną kwestią są przewidziane w ustawie instrumenty wsparcia, które z kolei środowisko ocenia znacznie przychylniej niż wcześniej poruszone obszary regulacji. Przy czym znów poszkodowane mogą się czuć spółdzielnie socjalne, które wśród instrumentów nie znajdują raczej niczego nowego dla siebie. Dobrym rozwiązaniem jest wykorzystanie dotychczas funkcjonujących

narzędzi służących wsparciu i powiązanie ich z posiadaniem statusu przedsiębiorstwa społecznego. Takim narzędziem jest np. wsparcie finansowe z art. 22, obniżenie wpłat na PFRON dla podmiotów współpracujących z przedsiębiorstwami społecznymi czy zastrzeżenie zamówienia publicznego do wykonawców będących przedsiębiorstwami społecznymi. Ciekawym rozwiązaniem może się okazać dofinansowanie do oprocentowania kredytów zaciągniętych przez przedsiębiorstwa społeczne. Kolejny obszar regulowany ustawą dotyczy wsparcia rozwoju ekonomii społecznej przez organy administracji publicznej na poziomie krajowym i regionalnym. Wydaje się, że w tym obszarze nadal pozostaje otwarta kwestia doprecyzowania roli i znaczenia Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej jako partnerów organów administracji publicznej na poziomie regionalnym. Jest co prawda zapis o możliwości zlecenia realizacji usług wsparcia podmiotów ekonomii społecznej ośrodkom przez samorząd województwa (art. 59), jednakże pozostaje to w gestii samorządu, który może, ale nie musi w tym względzie współpracować z ośrodkiem.

Ustawa o ekonomii społecznej jako akt prawny niezwykle potrzebny i konieczny dla prawnego uregulowania ekonomii społecznej, ale czy za wszelką cenę?

Pytanie, które często pojawiało się zarówno przed wejściem w życie przepisów ustawy o ekonomii społecznej, jak i po nim, dotyczyło tego, czy ustawa w takim kształcie faktycznie oddaje ducha ekonomii społecznej oraz czy odpowiada na oczekiwania środowiska, a tym samym – czy było warto o nią zabiegać. Od samego początku nowa regulacja nie zbierała wielu pozytywnych recenzji. Powodem takiego nieprzychylnego przyjęcia były być może duże oczekiwania osób ze środowiska ekonomii społecznej, które liczyły na to, że ustawa wyraźnie wzmocni podmioty ekonomii społecznej oraz zapewni im odpowiednie zaplecze i wsparcie. Faktem jest, że z jednej strony ustawa doprowadziła w końcu do tego, że definicje przedsiębiorstwa społecznego i ekonomii społecznej stały się częścią porządku prawnego – status przedsiębiorstwa społecznego wyszedł z cienia projektów i zaczął żyć własnym życiem jako kolejna forma prawna działalności łączącej elementy społeczne i gospodarcze. Nie da się jednak ukryć, że w ostatecznej wersji projektu ustawy nie uwzględniono istotnych postulatów przedstawicieli środowiska ekonomii społecznej, którzy prawdopodobnie najlepiej rozumieją specyfikę funkcjonowania samego sektora i uczestniczących w nim podmiotów ekonomii społecznej. Z tego więc powodu zarzuca się samej regulacji wiele niedociągnięć, które należałoby uzupełnić. Mimo to należałoby jednak uznać, że pewne minimum oczekiwań zostało spełnione. Ekonomia społeczna otrzymała uregulowanie prawne, a przed środowiskiem stanęło kolejne wyzwanie, żeby tę regulację ulepszyć.

Obecnie obowiązująca ustawa nie jest doskonałym aktem prawnym. Żadna regulacja prawna nim nie jest. Poza tym reguluje ona zupełnie dziewiczy obszar pod względem legislacji, którym jest ekonomia społeczna. Również samo środowisko sektora z pewnością nie należy do łatwych we współpracy. Wewnętrznie podzielone, stanowi tygiel wzajemnie wykluczających się opinii i stanowisk. Wobec powyższego ustawodawca postawił sobie zadanie wręcz niemożliwe: uregulować stan prawny sektora ekonomii społecznej w taki sposób, by nie zaszkodzić. Czy to mu się udało? I tak, i nie. Przede wszystkim należy wskazać, iż największym sukcesem ustawy jest to, że udało się ją uchwalić, oraz to, że weszła ona w życie. Oceniając treść w niej zawartą, należy przyznać, że w wielu miejscach zawiera ona odważne regulacje, co nie oznacza, że są one słuszne czy potrzebne. Największy zarzut, który należałoby sformułować w stosunku do nowych przepisów, powinien być ten adresowany do ustawodawcy za to, że godził się, by w ostatecznym tekście ustawy pominąć istotne elementy wypracowanych już rozwiązań środowiska ekonomii społecznej, w szczególności tych dotyczących współpracy z samorządem województwa, czy choćby standardy funkcjonowania Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej. Wydaje się, że ustawodawca całkowicie je pominął w treści ustawy i przepisów wykonawczych. Czy ustawa zachęca do tworzenia przedsiębiorstw społecznych? I tak, i nie. Dlaczego nie? Ten zarzut jest głównie formułowany z uwagi na nadmiernie rozbudowane obowiązki sprawozdawcze (w kontekście rocznych sprawozdań wymaganych od przedsiębiorstw społecznych), zbytnio rozbudowane kompetencje nadzorczo-kontrolne wojewodów, pominięcie szczególnej roli spółdzielni socjalnych, które nie skorzystają na ustawie praktycznie wcale. Dlaczego więc tak? Przede wszystkim dlatego, że regulacja prawna, którą jest ustawa, daje stabilizację sektora ekonomii społecznej, który tym samym uwolnił się od zarzutu tymczasowości kojarzonej z projektami unijnymi. Podmioty ekonomii społecznej zyskały możliwość korzystania z instrumentów wsparcia gwarantowanych przez państwo. Praktyka pokaże, na ile instrumenty te będą wykorzystywane, gdyż zdecydowana większość z nich stanowi instrumenty stosowane przez organy administracyjne w sposób uznaniowy i zależny od dostępności środków. Mimo tych wszystkich krytycznych w stosunku do nowej ustawy argumentów należy wskazać, że warto założyć i prowadzić przedsiębiorstwo społeczne, gdyż pod tym względem ustawa stanowi dobre rozwiązanie. Usprawiedliwiając głosy krytyczne wobec regulacji, nie należy interpretować ich w kontekście tego, czy ustawa jest potrzebna, czy też nie. Tu absolutnie należy wskazać fakt wejścia dokumentu w życie za sukces.

Z kolei nie oznacza to, że prace nad ustawą dobiegły końca. Wręcz przeciwnie, prace te dopiero się zaczęły i należy w tychże pracach wykorzystać wszelkie konstruktywne uwagi – zarówno te pozytywne, jak i te negatywnie oceniające kształt regulacji. I tak autor niniejszego artykułu chciałby, by była ona oceniana – właśnie jako konstruktywny głos krytyczny optujący za dalszymi pracami nad zmienianiem przepisów nowej ustawy.

Usługi społeczne i deinstytucjonalizacja przyszłością spółdzielczości

*Zbigniew
Prątek*

Wprowadzenie

W przestrzeni publicznej i życiu społecznym coraz częściej możemy spotkać się z terminem „usługi społeczne”. Intuicyjnie wyczuwamy, co kryje się pod tym twierdzeniem. Gdy jednak ktoś zapyta, czym właściwie są te usługi, co się na nie składa albo kto je realizuje – nierzadko mamy problem z odpowiedzią na te pytania. Dodatkowo wiele osób nie łączy usług społecznych z ekonomią społeczną – zupełnie niesłusznie, ponieważ ten sektor pełni bardzo ważną funkcję w dostarczaniu wysokiej jakości świadczeń społecznych na rzecz społeczności lokalnych. Warto zapoznać się z tymi pojęciami oraz z rolą, jaką podmioty ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społeczne mogą odegrać w ich realizacji i upowszechnianiu.

Należy zatem zacząć od usług społecznych – czym one są? Odpowiedź może być zaskakująca – nie ma jednej, niezmiennej i precyzyjnej definicji usług społecznych, jest ich sporo, a każda kładzie nacisk na coś innego. Nie jest to jednak niedopatrzenie ustawodawcy, bowiem kilka definicji usług społecznych może pozwolić na objęcie wsparciem większej grupy osób potrzebujących pomocy. Widać też, że coraz częściej pojawiają się nowe usługi, które odpowiadają na szczególne potrzeby odbiorców, gdyby więc była jedna definicja tych usług, mogłaby niepotrzebnie zawęzić możliwości wsparcia. Pierwszym punktem odniesienia do zdefiniowania usług społecznych jest Konwencja Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych

sporządzona w Nowym Jorku 13 grudnia 2006 roku, w której wskazano, że państwa będące jej stronami (Polska ratyfikowała ją w 2012 roku) uznają równe prawa wszystkich osób z niepełnosprawnościami do życia w społeczeństwie wraz z prawem dokonywania wyborów na równi z innymi osobami, a także podejmą środki w celu pełnego włączenia tych osób do życia społecznego, rozumiejąc przez to m.in. prawo do wyboru miejsca zamieszkania i osób, z którymi chcą mieszkać. Co ważne, dodano, że nikt nie może być zmuszony do zamieszkania w szczególnych warunkach (np. w specjalnych ośrodkach). Ponadto, zgodnie z konwencją, osoby z niepełnosprawnościami mają prawo dostępu do wielu różnorodnych usług wspierających, które mogą być świadczone w domu lub w placówkach zapewniających zakwaterowanie, a także do innych usług wspierających, świadczonych w społeczności lokalnej, w tym do pomocy osobistej niezbędnej do życia, oraz włączenia do życia społecznego, zapobiegającego izolacji i segregacji społecznej. Co istotne, wskazuje się, że usługi świadczone na rzecz osób z niepełnosprawnościami są świadczone na zasadzie równości i w zgodzie z ich potrzebami (art. 19 konwencji). Jest to całościowe podejście do praw osób z niepełnosprawnościami do wyboru form i zakresu usług społecznych świadczonych na ich rzecz. Pokazuje przede wszystkim podmiotowość osoby korzystającej ze wsparcia – to ona ma prawo decydować, czy chce skorzystać z usług świadczonych np. w domu (miejscu swojego zamieszkania), czy też może w specjalistycznej placówce lub w gospodarstwie opiekuńczym. Form wsparcia jest bardzo dużo, konwencja zakazuje przy tym przymuszania osób z niepełnosprawnościami do wybranej przez władze publiczne formy i zakresu wsparcia. Przywołana wyżej umowa międzynarodowa jest wyznacznikiem standardów ochrony praw różnorodnych grup osób wymagających wsparcia, co znalazło potwierdzenie w innych ważnych dokumentach, np. w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej (2016/C 202/02), zgodnie z którą Unia Europejska:

- w art. 25 uznaje i szanuje prawo osób w podeszłym wieku do godnego i niezależnego życia oraz do uczestniczenia w życiu społecznym i kulturalnym,
- w art. 26 uznaje i szanuje prawo osób niepełnosprawnych do korzystania ze środków mających zapewnić im samodzielność, integrację społeczną i zawodową oraz udział w życiu społeczności,
- w art. 34 uznaje i szanuje prawo do świadczeń z zabezpieczenia społecznego oraz do usług społecznych, zapewniających ochronę w takich przypadkach, jak: macierzyństwo, choroba, wypadki przy pracy, zależność lub podeszły wiek oraz w przypadku utraty zatrudnienia, a w celu zwalczania wykluczenia społecznego i ubóstwa uznaje i szanuje prawo do pomocy społecznej i mieszkaniowej dla zapewnienia godnej egzystencji wszystkim osobom pozbawionym wystarczających środków.

Co bardzo interesujące, Karta praw podstawowych (w art. 36) w szczególności sposób podkreśla znaczenie i dostęp do usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym w celu wspierania spójności społecznej i terytorialnej Unii. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do sektora ekonomii społecznej, który często te usługi świadczy (na rzecz społeczeństwa i nie w celu osiągnięcia zysku). Usługi świadczone w interesie ogólnym (publiczne) to usługi, które organy publiczne państw członkowskich UE zaliczają do usług służących dobru ogółu i które mogą być świadczone przez sektor publiczny lub prywatny. Usługi te mają często charakter deficytowy, co oznacza, że całkowicie wolny rynek nie jest zainteresowany ich świadczeniem (ponieważ np. brakuje mu zasobów i wiedzy na ich temat – w kontekście lokalności, a co ważniejsze – sektor prywatny jest nastawiony na zysk i w związku z tym nie jest skłonny alokować zasobów). I tak, na mocy decyzji Komisji Europejskiej 2012/21/UE z 20 grudnia 2011 roku w sprawie stosowania art. 106 ust. 2 traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do pomocy państwa w formie rekompensaty z tytułu świadczenia usług publicznych, przyznawanej przedsiębiorstwom zobowiązanym do wykonywania usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym, dopuszcza się stosowanie nieograniczonych kwotowo rekompensat w sektorze usług socjalnych takich jak:

- mieszkalnictwo socjalne i szpitale,
- usługi zaspokajające potrzeby społeczne, jeśli chodzi o opiekę zdrowotną i długoterminową,
- opieka nad dziećmi,
- dostęp do rynku pracy i reintegracja na rynku pracy,
- opieka nad słabszymi grupami społecznymi i włączenie społeczne tych grup.

Jak zostało wskazane powyżej, Unia Europejska docenia sektor usług społecznych. Polska również od kilkunastu lat aktywnie rozwija sektor usług społecznych, co znalazło odzwierciedlenie w ustawie z 19 lipca 2019 roku o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (CUS). Zgodnie z art. 2 tej ustawy usługi społeczne oznaczają działania z obszaru:

- polityki prorodzinnej,
- wspierania rodziny,
- systemu pieczy zastępczej,
- pomocy społecznej,
- promocji i ochrony zdrowia,
- wspierania osób niepełnosprawnych,
- edukacji publicznej,
- przeciwdziałania bezrobociu,

- kultury,
- kultury fizycznej i turystyki,
- pobudzania aktywności obywatelskiej,
- mieszkalnictwa,
- ochrony środowiska,
- reintegracji zawodowej i społecznej,

i są podejmowane przez gminę w celu zaspokajania potrzeb wspólnoty samorządowej, świadczone w formie niematerialnej bezpośrednio na rzecz osób, rodzin, grup społecznych, grup mieszkańców o określonych potrzebach lub ogółu mieszkańców. Usługi te mogą być świadczone na podstawie wielu ustaw. Zakres działań może być zatem bardzo szeroki i może obejmować usługi takie jak:

- praca socjalna z osobą i rodziną oraz asystentura dla rodzin,
- środowiskowa praca socjalna w różnych formach,
- terapia osób i rodzin doświadczających trudności w funkcjonowaniu w społeczeństwie,
- mediacje rodzinne i w sporach innych niż rodzinne,
- animacja lokalna,
- edukacja środowiskowa oraz inne formy działań aktywizujących w środowisku zamieszkania,
- poradnictwo prawne, obywatelskie, psychologiczne i rodzinne, w tym małżeńskie,
- reintegracja zawodowa i społeczna,
- interwencja kryzysowa,
- usługi wsparcia dla osób tworzących rodzinną pieczę zastępczą,
- rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych, asystentura i inne usługi wsparcia dla osób niesamodzielnych i osób o ograniczonej samodzielności, w tym niepełnosprawnych, przewlekłe chorych, starszych i bezdomnych,
- usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, w tym dla osób niesamodzielnych i osób o ograniczonej samodzielności pozostających w środowisku zamieszkania,
- usługi wsparcia dla opiekunów osób niesamodzielnych i osób o ograniczonej samodzielności, w tym usługi opieki wytchnieniowej,
- wsparcie doradcze, informacyjne i psychologiczne,
- pomoc postpenitencjarna i readaptacja społeczna, promocja zdrowia, w tym zdrowia psychicznego,
- edukacja zdrowotna.

Ustawa wskazuje też, że mogą być one świadczone przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, jeżeli wymogi w tym względzie wynikają z odrębnych przepisów.

Co ciekawe, ustawa o CUS wskazuje, że usługi społeczne są świadczone przez gminę. Jak to zatem możliwe, że realizują je również podmioty ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społeczne? Tu z pomocą przychodzi ustawa z 5 sierpnia 2022 roku o ekonomii społecznej, która określa, że jednym z obszarów działalności podmiotów ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych jest świadczenie usług społecznych (art. 2 pkt 1) w formie działalności gospodarczej, działalności pożytku publicznego i innej działalności o charakterze odpłatnym, a przez usługi społeczne określa się te wymienione w ustawie o CUS. Co więcej, ustawa o ekonomii społecznej wprowadza rozróżnienie na dwa typy przedsiębiorstw społecznych – jednym z nich jest przedsiębiorstwo społeczne służące rozwojowi lokalnemu i działające w celu realizacji usług społecznych (art. 4 ust. 1 pkt 2).

Co więcej, art. 29 ustawy zobowiązuje władze publiczne do wspierania rozwoju ekonomii społecznej m.in. przez udzielanie podmiotom ekonomii społecznej i przedsiębiorstwom społecznym wsparcia, zwłaszcza jeśli chodzi o rozwijanie potencjału podmiotów ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych w realizacji usług społecznych. Jest to m.in. zadanie akredytowanych przez Ministra Rodziny i Polityki Społecznej Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES), które w standardach działania są zobowiązane m.in. do:

- prowadzenia działań animacyjnych mających na celu upowszechnianie wiedzy o usługach społecznych świadczonych przez podmioty ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społeczne,
- zachęcania do zamawiania usług społecznych przez jednostki samorządu terytorialnego przez społecznie odpowiedzialne zamówienia publiczne,
- współpracy z samorządami lokalnymi, jeśli chodzi o planowanie strategiczne na terenie działalności OWES uwzględniające ekonomię społeczną w rozwoju lokalnym; współpraca ta może obejmować przede wszystkim: wsparcie w przygotowywaniu diagnozy potencjału i potrzeb PES/ES z danego terenu, w tym dotyczącego realizacji usług społecznych,
- zwiększenia skali powierzania zadań publicznych, w tym usług społecznych,
- doradztwa z obszaru usług społecznych i ich realizacji.

Nie tylko OWES są zobowiązane do rozwoju sektora usług społecznych świadczonych przez podmioty ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społeczne. Zgodnie z ustawą o ekonomii społecznej (art. 54) samorząd województwa przy pomocy regionalnego ośrodka polityki społecznej (ROPS) koordynuje na poziomie regionu działania na rzecz rozwoju ekonomii społecznej, w tym m.in.:

- opracowuje regionalny program rozwoju na rzecz ekonomii społecznej na podstawie ustawy z 6 grudnia 2006 roku o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, zgodny ze strategią rozwoju województwa dotyczącą polityki społecznej,
- opracowuje i konsultuje z podmiotami ekonomii społecznej zakres interwencji w obszarze ekonomii społecznej w programach oraz innych dokumentach, w szczególności służących realizacji umowy partnerstwa, o której mowa w art. 5 pkt 9a ustawy z 6 grudnia 2006 roku o zasadach prowadzenia polityki rozwoju,
- wspiera tworzenie wspólnych przedsięwzięć podmiotów ekonomii społecznej w celu zwiększenia ich potencjału oraz wspólnej realizacji usług społecznych,
- upowszechnia wiedzę o ekonomii społecznej na poziomie regionalnym.

Trochę inne podejście niż ustawa o ekonomii społecznej prezentują Wytyczne dotyczące realizacji projektów z udziałem środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w regionalnych programach na lata 2021–2027 (Wytyczne EFS+, Wytyczne obszarowe). Wskazują one, że usługi społeczne to usługi świadczone w społeczności lokalnej, które umożliwiają osobom niezależne życie w środowisku lokalnym, a dzieciom życie w rodzinie lub rodzinnej pieczy zastępczej. Usługi te zapobiegają odizolowaniu osób od rodziny lub społeczności lokalnej oraz umożliwiają podtrzymywanie więzi rodzinnych i sąsiedzkich. Są one świadczone w sposób:

- zindywidualizowany (dostosowany do potrzeb i możliwości danej osoby),
- umożliwiający odbiorcom tych usług kontrolę nad swoim życiem i nad decyzjami, które ich dotyczą (w przypadku wsparcia dzieci uwzględnianie ich zdania),
- zapewniający, że odbiorcy usług nie są odizolowani od ogółu społeczności lub nie są zmuszeni do mieszkania razem,
- gwarantujący, że wymagania organizacyjne nie mają pierwszeństwa przed indywidualnymi potrzebami osoby z niej korzystającej.

Przy czym warunki wymienione powyżej muszą być spełnione bez wyjątku łącznie. W Wytycznych EFS+ zawarto też przykładowy (a więc niezamknięty) katalog usług społecznych:

- usługi opiekuńcze, obejmujące pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zaleconą przez lekarza pielęgnację oraz zapewnienie kontaktów z otoczeniem, świadczone przez opiekunów faktycznych lub w postaci: sąsiedzkich usług opiekuńczych, usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, specjalistycznych usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania lub dziennych form usług opiekuńczych,
- opieka wytchnieniowa w formie krótkookresowego (do 12 tygodni w roku) całodobowego lub dziennego pobytu,
- usługi w rodzinnym domu pomocy, o którym mowa w ustawie z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej,
- usługi w ośrodkach wsparcia, o których mowa w ustawie z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (zarówno w formie pobytu dziennego, jak i całodobowego), o ile liczba miejsc całodobowego pobytu w tych ośrodkach nie jest większa niż osiem,
- usługi w gospodarstwach opiekuńczych w formie pobytu dziennego lub całodobowego, o ile liczba miejsc pobytu całodobowego w tych gospodarstwach nie jest większa niż osiem,
- usługi asystenckie, świadczone przez asystentów na rzecz osób z niepełnosprawnościami (oraz ich rodzin), umożliwiające stałe lub okresowe wsparcie tych osób w wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego, niezbędnych do ich aktywnego funkcjonowania społecznego, zawodowego lub edukacyjnego,
- usługi asystenckie dla innych grup niż osoby z niepełnosprawnościami, z wyłączeniem asystentury rodzinnej,
- usługi pielęgniarstwa opieki długoterminowej domowej,
- opieka paliatywna i hospicyjna w formach zdeinstytucjonalizowanych,
- poradnictwo specjalistyczne, świadczone osobom i rodzinom, które mają trudności lub wykazują potrzebę wsparcia w rozwiązywaniu swoich problemów życiowych,
- usługi wspierania rodziny zgodnie z ustawą z 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej,
- usługi dla dzieci i młodzieży w formach dziennych i środowiskowych,
- usługi preadopcyjne i postadopcyjne,
- rodzinna piecza zastępcza, rodzinne domy dziecka oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego, o których mowa w ustawie z 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, a także usługi dla kandydatów do pełnienia funkcji rodzinnych form pieczy zastępczej,

- usługi w postaci mieszkań chronionych, usługi w postaci mieszkań wspomaganych, o ile liczba miejsc w mieszkaniu nie jest większa niż siedem, usługi w ramach innych mieszkań z usługami/ze wsparciem,
- usługi interwencji kryzysowej, o których mowa w art. 47 ustawy z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (schronienie nie może być udzielane w placówkach świadczących opiekę instytucjonalną),
- usługi przeciwdziałania przemocy, w tym przemocy w rodzinie na mocy ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. z 2021 roku, poz. 1249 z późn. zm.) (schronienie nie może być udzielane w placówkach świadczących opiekę instytucjonalną).

Przy świadczeniu tych usług kluczowe jest to, by były one świadczone zgodnie z zasadą deinstytucjonalizacji, przez co należy rozumieć proces przejścia od opieki instytucjonalnej do usług świadczonych w społeczności lokalnej, wynikający z potrzeby respektowania praw podstawowych określonych w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej, a także innych dokumentach międzynarodowych, w tym w szczególności Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych i Konwencji ONZ o prawach dziecka. Proces ten wymaga rozwoju usług świadczonych w społeczności lokalnej, przeniesienia zasobów z opieki instytucjonalnej na poczet usług świadczonych w społeczności lokalnej, stopniowego ograniczenia usług w ramach opieki instytucjonalnej. Integralnym elementem deinstytucjonalizacji usług jest profilaktyka mająca zapobiegać umieszczeniu osób w opiece instytucjonalnej, a w przypadku dzieci – rozdzieleniu dziecka z rodziną i umieszczeniu w pieczy zastępczej lub w opiece instytucjonalnej.

Usługi społeczne świadczone przez sektor ekonomii społecznej w Wielkopolsce Wschodniej

Należy docenić ważną i rosnącą rolę zdeinstytucjonalizowanych usług społecznych w interesie ogólnym świadczonych przez przedsiębiorstwa społeczne, których celem jest reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (m.in. przez zatrudnienie) oraz – co istotne w omawianym kontekście – świadczenie wysokiej jakości usług społecznych.

W Wielkopolsce Wschodniej silnie rozwija się sektor usług społecznych, jednak potrzeby są ogromne, a środki przeznaczane na te usługi przez ich organizatorów są niewystarczające. Należy przy tym zwrócić uwagę, że usługi społeczne (zwłaszcza w formie zdeinstytucjonalizowanej) i ich finansowanie są często oparte na finansowaniu ze środków Unii Europejskiej (Europejskiego Funduszu Społecznego/Europejskiego Funduszu Społecznego Plus – Funduszy Europejskich dla Wielkopolski FEW i Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój/Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznej

FERS), jednak jest to tylko niewielki wycinek z całego sektora usług społecznych kontraktowanych i realizowanych przez – przede wszystkim – jednostki samorządu terytorialnego. Należy dążyć do tego, by maksymalnie ujednolicić oferty świadczonych usług, standaryzować je oraz w możliwie najwyższy sposób sieciować. Dobrym przykładem takiego sieciowania usług i rozszerzania ich zakresu są centra usług społecznych oraz wnioski z pilotażowego programu „Energia społeczna. Sieć Przedsiębiorstw Społecznych realizujących nowe modele usług w zakresie użyteczności publicznej”, realizowanego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych wraz z Ogólnopolskim Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Socjalnych, w którym wzięło udział osiem przedsiębiorstw społecznych (spółdzielni socjalnych) i samorządów z Wielkopolski Wschodniej.

Kluczowym celem projektu była profesjonalizacja i budowa potencjału przedsiębiorstw społecznych w świadczeniu kompleksowych usług na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym przez zidentyfikowanie, przygotowanie i pilotażowe wdrożenie pięciu modeli przedsiębiorstw społecznych realizujących wybrane pakiety (wiązki) usług społecznych oraz usług związanych z rozwojem lokalnym. Wiązka obejmuje minimum trzy usługi realizowane przez przedsiębiorstwo społeczne w tym samym czasie na tym samym obszarze (we współpracy z samorządem lokalnym). Zidentyfikowanie, przygotowanie i pilotażowe wdrożenie modeli odzwierciedla potrzebę zwiększania profesjonalizacji i budowy potencjału przedsiębiorstw społecznych w świadczeniu kompleksowych usług na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, w szczególności osób niesamodzielnych, w tym osób starszych (powyżej 60. roku życia) i osób z niepełnosprawnościami, oraz ich rodzin. Dzięki temu działaniu zostały skonstruowane i wdrożone następujące wiązki usług:

- Opieka+
- Opieka wytchnieniowa+
- Rehabilitacja+
- Opieka nad dziećmi+
- Turystyka społeczna+ (usługi rozwoju lokalnego)

Wśród wdrażających wiązki usług z Wielkopolski Wschodniej były:

- Konińska Spółdzielnia Socjalna „Spektrum”, która wprowadzała model „Opieka nad dziećmi+” oraz realizowała zajęcia ogólnorozwojowe z komunikacją wspomaganą i terapią z wykorzystaniem tarasu sensorycznego dla dzieci wymagających wspomaganie (ze spektrum autyzmu), warsztaty dla rodziców/opiekunów z komunikacji wspomaganie i zajęcia terapeutyczne stymulujące zmysł wzroku, smaku, słuchu w terapeutycznej sali doświadczania świata,

- Spółdzielnia Socjalna Razem do Sukcesu z Kramaska, która wdrażała model „Opieka wytchnieniowa+” i obok usług wytchnieniowych zaoferowała odbiorcom rehabilitację i usługi animacji lokalnej,
- Sompoleńska Spółdzielnia Socjalna „Nasza Przyszłość”, która wdrażała model „Opieka wytchnieniowa+” i świadczyła usługi opieki zastępczej, transportu oraz doradztwa psychologicznego,
- Spółdzielnia Socjalna Blues Hostel z Konina, która wdrażała model „Opieka wytchnieniowa+” i zaoferowała usługi wytchnieniowe (w tym mobilne) oraz help desk dla osób wymagających wsparcia (osób z niepełnosprawnościami i/lub ich opiekunów),
- Spółdzielnia Socjalna Buszkowo z Buszkowa, która wdrażała model „Rehabilitacja+” i świadczyła usługi fizjoterapeutyczne, transportowe i edukacyjne w obszarze profilaktyki zdrowia,
- Spółdzielnia Socjalna Ale Smacznie z Dąbia, która wdrażała model „Rehabilitacja+” i oferowała usługi rehabilitacyjne, wsparcie dietetyka i psychologa,
- rychwańska Spółdzielnia Socjalna Poryw, która wdrażała model „Rehabilitacja+” i realizowała usługi opiekuńczo-pielęgnacyjne, usługi konserwacyjno-naprawcze („złota rączka”) oraz szkolenia z opieki nad osobami zależnymi,
- Spółdzielnia Socjalna Sport i Rehabilitacja z Konina, która wdrażała model „Rehabilitacja+” i zaoferowała konsultacje architektoniczne dla osób z niepełnosprawnościami, usługi rehabilitacyjne, transportowe oraz doradztwo telefoniczne dotyczące sprzętu ortopedycznego, medycznego i rehabilitacyjnego.

Wnioski, które płyną z wdrażania i realizacji usług społecznych przez przedsiębiorstwa społeczne z Wielkopolski Wschodniej, są nieocenione w kontekście rozwoju sektora usług społecznych i rozwoju ekonomii społecznej. Na ich podstawie można przedstawić rekomendacje dla polityk publicznych oraz sektora społecznego, by osiągnąć efekt pełnej synergii. Wielkopolska posiada bowiem całościową strategię polityki społecznej województwa do 2030 roku, która określa cele deinstytucjonalizacji oraz interesariuszy tego procesu. Należy zwrócić szczególną uwagę na potrzebę podnoszenia świadomości mieszkańców województwa, czym w ogóle są usługi społeczne i gdzie można je uzyskać w ramach świadczeń publicznych. Świadomość mieszkańców Wielkopolski Wschodniej jest w tej kwestii na razie niewielka, podobnie dotyczy to deinstytucjonalizacji usług. Ważnym wątkiem związanym z projektowaniem i wdrażaniem usług społecznych jest dyskusja na poziomie regionalnym i subregionalnym, które podmioty mają być dostawcami tych usług. Panuje powszechne przekonanie co do tego, że usługi te mają być jak najwyższej jakości, istnieje jednak rozbieżność, w jakim stopniu mają być

one świadczone przez sektor ekonomii społecznej (w tym w szczególności przez przedsiębiorstwa społeczne – nienastawione na zysk), a jakim przez sektor w pełni prywatny (nastawiony na zysk). Należy przy tym zwrócić uwagę na zapisy „Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku. Ekonomia Solidarności Społecznej”, który kładzie szczególny nacisk na świadczenie usług społecznych przez sektor społeczny, co daje dodatkowe korzyści i pozwala na kontrolę nad jakością usług.

Kluczowym wyzwaniem jest włączanie jak największej liczby różnorodnych interesariuszy w proces diagnozowania, projektowania i wdrażania oraz ewaluację usług społecznych świadczonych w formie zdeinstytucjonalizowanej na poziomie regionalnym, subregionalnym i lokalnym.

Wdrożenie spójnej strategii deinstytucjonalizacji wymaga stworzenia forum dialogu oraz przestrzeni do wymiany informacji, doświadczeń i pomysłów na każdym szczeblu realizacji usług. Stąd ważne jest włączanie w procesy decyzyjne jak największej liczby podmiotów i instytucji, które od lat z powodzeniem realizują usługi społeczne (np. podmiotów ekonomii społecznej, spółdzielni socjalnych i innych przedsiębiorstw społecznych).

Do połowy 2023 roku, zgodnie z ustawą o ekonomii społecznej, zostanie powołany nowy Regionalny Komitet Ekonomii Społecznej, którego merytorycznym koordynatorem będzie Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. Warto zatem, by w tym organie znalazło się jak najwięcej przedstawicieli podmiotów świadczących usługi społeczne oraz jednostek samorządu terytorialnego (i ich jednostek organizacyjnych, np. OPS, CUS czy PCPR), które najczęściej zlecają usługi na rzecz mieszkańców. Dobrym pomysłem byłoby też powołanie osobnej grupy komitetu ds. usług społecznych i deinstytucjonalizacji. Mogłaby ona diagnozować, planować realizację i finansowanie usług, ujednoczyć i standaryzować ich wdrażanie na poziomie regionu, przewidywać przeszkody systemowe w ich realizacji oraz je ewaluować. Kluczowa będzie obecność w tej grupie przedstawicieli sektora zdrowia (na poziomie regionalnym), ponieważ zauważalnym i istotnym wyzwaniem jest integracja usług społecznych i zdrowotnych oraz ich sieciowanie (w duchu deinstytucjonalizacji), a także ich dostarczanie w maksymalnym stopniu połączonych dla ostatecznego odbiorcy.

Ważnym aspektem jest również włączanie w dialog dotyczący usług społecznych i deinstytucjonalizacji osób odpowiedzialnych za finansowanie usług społecznych na poziomie gminy, powiatu i województwa, w szczególności specjalistów ds. zamówień publicznych i zamówień społecznie odpowiedzialnych, tak żeby jak najwięcej zamówień publicznych w tym obszarze zawierało rozwiązania społeczne (zamówienia społecznie odpowiedzialne).

Od podopiecznego do samodzielnej osoby – innowacje społeczne dla osób z niepełnosprawnością intelektualną

*Malwina
Fazá*

Nazywani są „dzieciaczkami”, „podopiecznymi”, „osobami zależnymi”. Dorosli z niepełnosprawnością intelektualną mają trudności z przyswajaniem nowych umiejętności, ale to nie oznacza, że nie mogą się usamodzielniać i realizować w życiu prywatnym czy zawodowym. Z pomocą przychodzi tu ekonomia społeczna.

O prawie wszystkich dorosłych osób do samodzielnego kształtowania swojego życia możemy przeczytać w Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych podpisanej przez polski rząd 20 marca 2007 roku, a ostatecznie ratyfikowanej (po wnikliwej analizie polskiego prawa) 6 września 2012 roku. Jak wskazano w rządowych komunikatach, „szeroko prowadzone prace analityczne” doprowadziły do zgody na ratyfikację konwencji, ale z dwoma wniesionymi przez Polskę zastrzeżeniami. Pierwsze dotyczyło art. 23 ust. 1 lit. b konwencji, czyli „uznania prawa osób niepełnosprawnych do podejmowania swobodnych i odpowiedzialnych decyzji o liczbie i czasie urodzenia dzieci oraz do dostępu do dostosowanych do wieku edukacji i informacji dotyczących prokreacji i planowania rodziny, a także do środków niezbędnych do korzystania z tych praw”, i wnosiło, iż Polska nie zamierza wprowadzić przepisów respektujących prawo kobiet do legalnej, bezpiecznej aborcji. Drugie dotyczyło utrzymania zakazu zawierania małżeństw przez

osoby doświadczające chorób psychicznych i osoby z niepełnosprawnością intelektualną (nazywane w zastrzeżeniu „osobami dotkniętymi niedorozwojem umysłowym”). Wyjątkiem jest tu zgoda sądu na zawarcie związku małżeńskiego pod warunkiem, że „stan zdrowia lub umysłu osoby dotkniętej chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie”¹⁵. Zgodnie z treścią zastrzeżenia do konwencji ma być tak, że podczas gdy państwo daje wiarę ogółowi kobiet i mężczyzn, że stan ich umysłu nie zagraża przyszłemu małżeństwu, osoby z niepełnosprawnością intelektualną stanowią tu wyjątek i muszą dowodzić tego przed sądem. Mimo tych krzywdzących zastrzeżeń do konwencji ONZ w polskim kontekście dostarcza ona kluczowych argumentów w walce dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną o egzekwowanie swoich podstawowych praw. Jest bowiem pierwszym w Polsce dokumentem, który mówi wprost o tym, że ciężar odpowiedzialności za równy dostęp do wszystkich sfer życia społecznego nie stoi po stronie samych osób z niepełnosprawnością, ale po stronie państwa i społeczeństwa. Jest to odwrócenie długo pokutującego w Polsce sposobu myślenia o włączeniu społecznym osób z niepełnosprawnościami, zgodnie z którym to same osoby z niepełnosprawnościami mają się adaptować, rehabilitować i pokonywać bariery stawiane przed nimi przez społeczeństwo. Brak sukcesu w aktywizacji był zrzucany na karb niskich kompetencji, niewystarczającej motywacji czy roszczeniowej postawy. Konwencja ONZ przynosi zupełnie inną diagnozę – to społeczeństwo, narzucając wzorce wygodne tylko dla wybranych, wytwarza bariery nie do przejścia dla osób z niepełnosprawnościami i z góry skazuje je na udział w nierównej walce o równe prawa. Przestrzeń publiczna nie jest zaprojektowana uniwersalnie ani sprawiedliwie dla wszystkich – doświadczają tego nie tylko osoby z niepełnosprawnościami, lecz także kobiety czy mniejszości. Konwencja ONZ zobowiązuje państwa ratyfikujące dokument do podjęcia środków obejmujących rozpoznanie i eliminację przeszkód i barier dotyczących dostępności: „Aby umożliwić osobom niepełnosprawnym samodzielne funkcjonowanie i pełny udział we wszystkich sferach życia, państwa strony konwencji podejmą odpowiednie środki w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym, na zasadzie równości z innymi osobami, dostępu do środowiska fizycznego, środków transportu, informacji i komunikacji, w tym technologii i systemów informacyjno-komunikacyjnych, a także do innych urządzeń i usług, powszechnie dostępnych lub powszechnie zapewnianych, zarówno na obszarach miejskich, jak i wiejskich” (art. 9 konwencji).

15. www.gov.pl/web/rodzina/wykonywanie-konwencji-o-prawach-osob-niepelnosprawnych-przez-polske [dostęp: 30.05.2023].

Tyle teoria. A jak to wygląda w praktyce? Wiele sfer życia, nad którymi ogół społeczeństwa nawet się nie zastanawia, jest wciąż zupełnie niedostępnych dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Przykładem może być rynek pracy, zamknięty przed tą grupą społeczną za sprawą barier prawnych, edukacyjnych i mentalnych. Liczby pokazują, że tylko 3 proc. dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną ma stałą pracę, a zaledwie 2 proc. wykonuje pracę dorywczą lub sezonową. 81 proc. pracodawców uważa, że dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie są grupą przygotowaną do pracy zawodowej, a tylko 6 proc. deklaruje względną otwartość na ich zatrudnienie¹⁶. Tymczasem, jak wskazano w konwencji ONZ, możliwość zarabiania na życie jest jednym z kluczowych praw na drodze do samodzielnego, autonomicznego życia: „Państwa strony uznają prawo osób niepełnosprawnych do pracy na zasadzie równości z innymi osobami; obejmuje to prawo do możliwości zarabiania na życie poprzez pracę swobodnie wybraną lub przyjętą na rynku pracy oraz w otwartym, integracyjnym i dostępnym dla osób niepełnosprawnych środowisku pracy. Państwa strony będą chronić i popierać realizację prawa do pracy” (art. 27 konwencji).

Prawo osób z niepełnosprawnościami do pracy a ekonomia społeczna

Przedsiębiorstwa społeczne z uwagi na swoją misję, wartości oraz zakorzenienie w lokalnej społeczności są naturalnym wyborem na drodze do tak rozumianego usamodzielniania osób z niepełnosprawnością intelektualną. Wyróżniają się możliwością tworzenia dostępnego środowiska pracy, nastawionego na indywidualne podejście i pracę reintegracyjną. Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych kilka lat temu zrealizowało projekt „Innowacyjny model aktywizacji zawodowej uczestników WTZ”. W rezultacie powstało siedem spółdzielni socjalnych działających w ścisłej współpracy z warsztatami terapii zajęciowej, które przygotowywały swoich uczestników do pracy w specjalnie stworzonych do tego celu spółdzielniach¹⁷. Dobre praktyki wdrażania tego modelu pokazały, jak ważna w procesie usamodzielniania osób z niepełnosprawnością intelektualną jest partnerska współpraca różnych instytucji i specjalistów wspierających uczestników równolegle w różnych dziedzinach życia. Usamodzielnienie zawodowe nie zachodzi bowiem w oderwaniu od innych obszarów, w których osoby z niepełnosprawnością

16. K. Pawłowska-Cyprysiak, K. Hildt-Ciupińska, *Praca i zatrudnienie osób z niepełnosprawnością intelektualną*, CIOP PIB, Warszawa 2022.

17. Więcej o rezultatach projektu można przeczytać na poświęconej mu stronie internetowej: www.wtz.spoldzielnie.org.

intelektualną wypracowują swoją autonomię. Praca nie pozostaje bez związku z samodzielnym zamieszkaniem bez rodziców/opiekunów, budowaniem dojrzałych relacji partnerskich, zarządzaniem budżetem domowym, dbaniem o swoje zdrowie, wzrostem mobilności czy częstotliwości korzystania z dotąd niedostępnych usług czy sposobów spędzania czasu wolnego. Założenie to jest spójne z filozofią działania Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej (WOES) i standardami działania OWES. Działania reintegracyjne w przedsiębiorstwach społecznych realizowane przy wsparciu OWES i organizacji/institucji partnerskich są tu rozumiane bardzo szeroko:

- pracownicy i pracowniczki przedsiębiorstw społecznych mogą liczyć na wsparcie w uzyskaniu pomocy specjalistycznej (prawnika, psychologa, lekarza specjalisty, doradcy zawodowego, pracownika socjalnego), pomocy w dostępie do usług wspierających dotyczących funkcjonowania w rodzinie oraz odgrywania ról rodzicielskich, wsparcie w poprawie sytuacji bytowej (mieszkanie, transport), doradztwo i szkolenia podnoszące ich kompetencje zawodowe i społeczne, wsparcie asystenta czy trenera pracy,
- liderki i liderzy przedsiębiorstw społecznych mogą otrzymać wsparcie doradcze, mentorskie, tutoringowe, superwizyjne czy coachingowe dotyczące działań reintegracyjnych, a także w wymianie doświadczeń w tym obszarze z innymi przedsiębiorstwami społecznymi,
- zespoły przedsiębiorstw społecznych mogą liczyć na finansowanie wydarzeń integrujących zespół, warsztaty rozwijające kompetencje miękkie, szczególnie w kontekście dobrej współpracy w zespole, komunikacji, rozwiązywania konfliktów, szkolenia zawodowe, a także wsparcie zewnętrznych specjalistów zgodnie ze zdiagnozowanymi potrzebami.

Całość tak szeroko rozumianego wsparcia jest koordynowana w WOES przez specjalistów ds. reintegracji społecznej, którzy pomagają w diagnozie i planowaniu dopasowanych działań reintegracyjnych, uzyskaniu pomocy specjalistycznej, koordynują interdyscyplinarne wsparcie ze strony kluczowych organizacji i instytucji pomocnych w procesie usamodzielniania, wspierają w tworzeniu i wdrażaniu indywidualnych planów reintegracyjnych. Po zdiagnozowaniu potrzeb WOES oferuje przedsiębiorstwom społecznym szyte na miarę pakiety reintegracyjne, w ramach których mogą korzystać nieodpłatnie z wybranych instrumentów wspierających ich pracowników w życiu zawodowym i prywatnym. W przypadku osób, które długo pozostawały poza rynkiem pracy lub po raz pierwszy podejmują zatrudnienie, mnogość i stopień dopasowania tych form wsparcia do ich potrzeb stwarza możliwość bezpiecznego wejścia w nowe role w życiu zawodowym i prywatnym.

Przedsiębiorstwa społeczne dysponujące tak dużymi możliwościami wspierania procesu usamodzielniania się dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną mają szansę skutecznie działać na rzecz ich włączenia w życie społeczne i zawodowe pod warunkiem dostępu do właściwych, trafnie dobranych do potrzeb narzędzi i metod pracy, pozwalających oswoić przestrzenie społeczne dotąd niedostępne. Z pomocą przychodzą tu innowacje społeczne wypracowywane w inkubatorach innowacji społecznych. Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Poznaniu prowadzi dwa takie inkubatory: Generator Dostępności oraz Włącznik Innowacji Społecznych. Ich celem jest wspieranie liderów społecznych i organizacji w wypracowywaniu nowych, oryginalnych sposobów na rozwiązywanie problemów związanych z dostępnością i włączeniem społecznym. Inkubatory sieciąją innowatorów społecznych, łączą środowiska, udzielają wsparcia merytorycznego i finansowego na przetestowanie swoich nowatorskich pomysłów w praktyce. W efekcie ich działań powstały liczne narzędzia ułatwiające osobom z niepełnosprawnością intelektualną drogę do samodzielności. Są to m.in. gry, narzędziowniki, broszury, przewodniki stworzone z myślą o prostocie przekazu, bazujące na języku łatwym do czytania i zrozumienia (z ang. easy-to-read-and-understand), uzupełnionym o ilustracje poszczególnych zagadnień i infografiki. Można się z nimi zapoznać na naszej stronie spoldzielnie.org, w zakładce „Innowacje”.

→ **Małe zmiany robią czasem wielką różnicę¹⁸**

Narzędzia zostały opracowane z myślą o konkretnych wyzwaniach, z którymi borykają się na co dzień osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Obecne szybkie tempo życia, presja ciągłego adaptowania się do zmian dodatkowo potęguje ich trudności z przyswajaniem informacji. Osoby z niepełnosprawnością intelektualną do skutecznej nauki potrzebują bezpiecznego środowiska, otwartego na popełnianie błędów. Takiego, które nie pozwoli im się zniechęcić po pierwszym niepowodzeniu. Projektowane dla nich procesy edukacyjne powinny zakładać pracę małymi krokami, sukcesywne wracanie do przerobionych zagadnień, regularne powtarzanie zdobytych informacji i umiejętności. Proponowane formy edukacyjne muszą umożliwiać ćwiczenie myślenia abstrakcyjnego, oceny sytuacji, podejmowania adekwatnych decyzji i przewidywania skutków swoich działań. Proces uczenia w oparciu o dobrze zaprojektowane dla tej grupy narzędzia zakłada podążanie za odbiorcą, skupianie się w każdym momencie na jego zasobach, a nie deficytach. Sama nauka powinna z kolei być wciągająca, angażująca

18. www.spoldzielnie.org/innowacje

emocje, bo pozytywne emocje zwiększają koncentrację na zadaniu i prawdopodobieństwo trwałego zapamiętania przyswajanych treści. Takie właśnie założenia przyświecały innowatorom tworzącym i testującym nowatorskie produkty i usługi dla odbiorców z niepełnosprawnością intelektualną i ich otoczenia. Poniżej jest prezentowany przegląd wypracowanych rozwiązań. Mogą one stanowić inspirację do rozwijania kolejnych pomysłów w obszarze usamodzielniania. Są ponadto zaprojektowane w ten sposób, że można je komplementarnie pakietować z innymi rozwijanymi metodami i technikami pracy. Kolejne narzędzia skutecznie będą wypełniać niszę w obszarze edukacji dostępnej, włączającej, odpowiadającej na potrzeby wszystkich. Będą też doskonałym wsparciem pracy reintegracyjnej realizowanej w przedsiębiorstwach społecznych.

Przykład: Długa droga do pracy

Współpracujące z inkubatorami innowacji społecznych oligofrenopedagożki Sylwia Ciszewska i Marta Wiśniewska-Żygo opracowały nowatorską planszową grę edukacyjną, która ułatwia osobom z niepełnosprawnością intelektualną odbywanie podróży, w tym podróży do pracy. Brak mobilności jest częstą barierą możliwości podjęcia zatrudnienia przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną szczególnie na terenach wiejskich. Gra „Pełny bagaż” pomaga przyswoić umiejętności niezbędne do bezpiecznego podróżowania koleją. Motywacją do jej stworzenia była dla autorek historia jednej z uczestniczek W TZ, która podczas powrotu do domu pomyliła pociągi, w panice awaryjnie otworzyła drzwi, usiłując opuścić rozpędzony pociąg, i zginęła, uderzając w słup trakcyjny. To właśnie lęk przed tego typu niebezpieczeństwami wpływa negatywnie na postawy rodziców i opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną wobec możliwości podjęcia przez nich zatrudnienia. One same zresztą też identyfikują drogę do pracy jako jedno z większych wyzwań. Jak podkreślają autorki gry: „Do tej pory nie opracowano narzędzia, które byłoby stworzone z myślą o tej grupie. Na rynku istnieje dużo gier i aplikacji o zbliżonej tematyce, ale nie są one przygotowane dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Jest to grupa, która potrzebuje innych rozwiązań edukacyjnych niż osoby pełnosprawne. Gra, która daje poczucie komfortu i możliwość ewentualnego popełnienia błędów, to najlepsze narzędzie do wprowadzania osób z niepełnosprawnością intelektualną w przestrzeń podróżowania”. Gra zakłada cztery poziomy trudności, które można sukcesywnie ćwiczyć. Gracze losują bilet-wyzwanie z danego poziomu trudności. Ich zadaniem jest zrealizowanie na planszy wylosowanej trasy podróży. Po drodze czekają ich różne wyzwania, podczas których zdobywają nową wiedzę, oceniają sytuację, szukają rozwiązań, przewidują skutki swoich decyzji. Zadania do rozwikłania dotyczą sytuacji,

które mogą ich spotkać podczas planowania podróży, na dworcu i w samym pociągu. Dotyczą one np. umiejętności interpretacji rozkładu jazdy, odnalezienia się w przestrzeni dworca, tak by wsiąść do właściwego pociągu, odczytywania symboli i oznaczeń czy radzenia sobie w sytuacji, gdy podróż nie idzie zgodnie z planem. Losowane przez graczy karty z dylematami do przanalizowania stają się przyczynkiem do grupowej dyskusji na temat bezpiecznego podróżowania. Gra jest świetnym wstępem do ćwiczenia omawianych sytuacji w praktyce. Są one już wtedy właściwie oswojone i przemyślane. Graczom łatwiej jest dokonywać właściwych wyborów, gdy zostały one już wielokrotnie powtórzone w toku gry. „Pełny bagaż” został entuzjastycznie przyjęty przez uczestników warsztatów terapii zajęciowej i pracowników zakładów aktywności zawodowej, zebrał bardzo dobre recenzje.

Przykład: Wyplata, nie kieszonkowe

Równie istotny w procesie usamodzielniania się jest trening budżetowy. Własne pieniądze, wydatkowane według swojego uznania, są częstym przedmiotem marzeń osób z niepełnosprawnością intelektualną. Niepracujące dorosłe osoby z tej grupy dysponują na ogół bardzo małymi kwotami wydzielanymi im przez rodzinę czy instytucję. Pierwsza wypłata jest wielkim przeżyciem, ale bywa też doświadczeniem, na które osoby z niepełnosprawnością intelektualną nie są przygotowane. W konsekwencji własne pieniądze mogą stać się szybko nie tyle spełnieniem marzeń, ile początkiem kłopotów. Z uwagi na osłabiony krytycyzm, skłonność do podejmowania decyzji pod wpływem impulsu i nadmierną ufność wobec autorytetów osoby z niepełnosprawnością intelektualną są bardziej narażone na oszustwa i nadużycia finansowe. Na ten problem postanowiła odpowiedzieć fundacja Innowacja i Wiedza rozwiązaniem o nazwie „Dostępne finanse osobiste”. Innowacja powstała z myślą o dorosłych osobach z niepełnosprawnością intelektualną pracujących, posiadających własny dochód, prowadzących gospodarstwo domowe (w tym w mieszkaniach treningowych czy chronionych). Fundacja przygotowała i przetestowała pakiet narzędzi dla trenerów i asystentów pracujących z dorosłymi osobami z niepełnosprawnością intelektualną w środowisku pracy czy w mieszkaniu chronionym/treningowym, składający się z praktycznego przewodnika po edukacji finansowej, scenariuszy angażujących, konwersacji finansowych oraz gry karcianej o mądrym zarządzaniu budżetem domowym. Jak pokazało testowanie rozwiązania, uczestnicy skutecznie uczą się z pomocą tych narzędzi m.in. tego, jak rozpoznać próbę wyłudzenia pieniędzy, jak korzystać ze swojego prawa do namysłu przed zakupem, jak nie wpaść w pętlę zadłużenia czy jak radzić sobie z nieuczciwymi internetowymi sprzedawcami. Rozwiązanie bazuje na zaletach procesu grupowego i peer learningu (wzajemnego uczenia się

i dzielenia się wiedzą w gronie rówieśniczym). Zgodnie z tymi założeniami tworzy się moderowane grupy osób uczących się, które przyswajają wiedzę przez współpracę i wspólne wyciąganie wniosków. Efektywną naukę zapewnia grupowa analiza konkretnych problemów i możliwych sposobów ich konstruktywnego rozwiązania – i tak grupa testerów innowacji analizowała chociażby hipotetyczny przypadek Elżbiety z Torunia, która od kilku tygodni rozmawia na komunikatorze z mężczyzną podającym się za lekarza z Hiszpanii gotowego ją odwiedzić po przelaniu przez nią pieniędzy na bilet lotniczy, czy przypadek Joanny i Pawła z Rembertowa, którzy zarezerwowali pokój w pensjonacie nad morzem, a po dotarciu na miejsce zorientowali się, że pokój jest w dużo gorszym standardzie niż na zdjęciach. Przygotowane narzędzia pozwalają na skuteczne utrwalanie zdobywanej wiedzy, powtarzanie przerobionych zagadnień w różnych konfiguracjach. Nabywane umiejętności związane z zarządzaniem swoimi finansami osobistymi zwiększają samoocenę i poczucie sprawczości osób z niepełnosprawnością intelektualną, dzięki czemu stają się one mniej podatne na manipulację. Jest to ważny krok na drodze do samodzielności.

Przykład: Prawo do dorosłego życia

Praca nierzadko staje się furtką do wymarzonej samodzielności w życiu prywatnym. Pozwala wynająć mieszkanie, założyć rodzinę, realizować się w nowych rolach społecznych. Ten obszar specjalistycznego wsparcia osób z niepełnosprawnością intelektualną wciąż jeszcze nie jest w Polsce wystarczająco rozpoznany. Dopiero od niedawna rozmawia się o seksualności, związkach i rodzicielstwie dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną, szukając trafnych rozwiązań i dobrych praktyk. Tutaj również z pomocą przychodzą innowacje społeczne. Poznańskie Centrum Wspierania Relacji oraz fundacja Dziecko w Centrum opracowały przecierające szlaki w tych obszarach pakiety narzędzi dla kadry medycznej pracującej z kobietami z niepełnosprawnością intelektualną w okresie ciąży, porodu i położu oraz pakiety narzędzi dla pracowników socjalnych pracujących z rodzicami z niepełnosprawnością intelektualną. Problemem, na który odpowiada innowacja, jest brak standardów opieki okołoporodowej dla tej grupy odbiorczyń. Tym samym pacjentki z niepełnosprawnością intelektualną są pozbawione prawa do informacji dostosowanej do swoich możliwości komunikacyjnych, skazane na brak profesjonalnej pomocy ze strony lekarzy i położnych przygotowanych do kontaktu i współpracy z nimi. Ogromny stres towarzyszący sytuacji porodu i położu dodatkowo potęguje trudności poznawcze, których doświadczają na co dzień. Paulina Gołaska-Ciesielska, założycielka Centrum Wspierania Relacji, przygotowała w odpowiedzi na tę niszę innowacyjny program szkolenia kadry medycznej oraz materiały

edukacyjne zarówno dla samych kobiet z niepełnosprawnością intelektualną, jak i specjalistów/specjalistek pracujących z nimi w okresie ciąży, porodu i połogu. Rozwiązaniem komplementarnym do tak skonstruowanego zestawu narzędzi jest pomysł stworzenia pakietu edukacyjnego dla pracowników ośrodków pomocy społecznej wspierających rodziców z niepełnosprawnością intelektualną, który innowatorka opracowała i przetestowała wraz z fundacją Dziecko w Centrum. Pakiet składa się z programu szkoleniowego dla pracowników socjalnych i asystentów rodziny oraz materiałów edukacyjnych w obszarze wzmacniania kompetencji rodzicielskich. Pomysł powstał po tym, jak fundacja Dziecko w Centrum we współpracy z Gnieźnieńską Szkołą Wyższą Milenium przeprowadziła badanie diagnostyczne na terenie powiatu poznańskiego, które ujawniło niespodziewanie dużą skalę zupełnie niedostrzeganego obszaru wymagającego wsparcia socjalnego. W trakcie wstępnego badania udało się dotrzeć do ponad 100 rodziców z niepełnosprawnością intelektualną – a to tylko ułamek tej grupy ograniczający się do rodzin objętych wsparciem ośrodków pomocy społecznej (OPS). Jak wskazała autorka innowacji, diagnoza wykazała wiele niezrealizowanych potrzeb: „Wstępne badania przeprowadzone we współpracy z OPS w powiecie poznańskim pokazały, iż korzystający z ich wsparcia rodzice z niepełnosprawnością intelektualną w dużej mierze doświadczają problemów w wychowywaniu własnych dzieci, w szczególności dotyczących rozumienia emocji, nieimpulsywnego reagowania oraz stawiania granic. Co więcej, pracownicy OPS deklarują, iż sami nie mają odpowiednich narzędzi do budowania relacji z tą właśnie grupą klientów, a ich interwencje nie przynoszą oczekiwanych rezultatów”. Paulina Gołaska-Ciesielska podkreśla przy tym, że niepełnosprawność intelektualna nie jest jednoznaczna z brakiem umiejętności podejmowania adekwatnej opieki nad dzieckiem. Problem jest systemowy – system edukacji infantyлізуje osoby z niepełnosprawnością intelektualną, nie przygotowuje ich do funkcjonowania w „dorosłych” rolach społecznych oraz rozwiązywania problemów, które się z nim wiążą. W konsekwencji – jak wskazuje innowatorka – rodzice z niepełnosprawnością intelektualną są grupą narażoną na wtórne, negatywne konsekwencje w postaci możliwych trudności rozwojowych ich dzieci, konfliktów w rodzinie, własnych trudności emocjonalnych. Jest to skutek niedostosowania oferty edukacyjnej i pomocowej do specyfiki ich potrzeb. Zaproponowana innowacja obejmuje przeznaczone dla nich broszury przygotowane w sposób zapewniający dostępność zawartych w nich treści, napisane językiem prostym do rozumienia, w sposób czytelny i praktyczny. Jest pierwszym krokiem do dyskusji przełamującej społeczne tabu rodzicielstwa osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Powyższe rozwiązania to tylko kilka przykładów pokazujących, jak projektować działania i materiały edukacyjne w taki sposób, żeby odpowiedzieć w bardziej uniwersalny sposób na potrzeby różnych osób, również tych, które doświadczają trudności z przetwarzaniem informacji, zapamiętywaniem nowych rzeczy czy komunikowaniem się z otoczeniem. Warto po nie sięgnąć, by poznać dobre praktyki dostępnych, przyjaznych produktów i usług, zaprojektowanych z myślą o komforcie odbiorców. Taka perspektywa nadania odpowiedniego priorytetu przejrzystości i łatwości rozumienia prezentowanych treści przysłuży się nie tylko osobom z niepełnosprawnością intelektualną, lecz także osobom starszym doświadczającym demencji, imigrantom dopiero uczącym się języka polskiego czy osobom z problemami z koncentracją. Ciekawych przykładów tego typu rozwiązań jest dużo więcej. W inkubatorach prowadzonych przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych opracowano (również dostępne na naszej stronie internetowej) m.in. proste książki kucharskie zaprojektowane dla osób usamodzielniających się w mieszkaniach treningowych, pudełko edukacyjne „Pełny talerz” uczące poruszania się po świecie usług gastronomicznych, grę planszową „Pełny koszyk” edukującą w obszarze robienia zakupów czy grę „Pełna kultura” ułatwiającą osobom z niepełnosprawnością intelektualną korzystanie z oferty instytucji kultury w wolnym czasie. Dzięki inkubatorom innowacji społecznych w całej Polsce wypracowano wiele różnorodnych, gotowych do wdrożenia w kolejnych środowiskach rozwiązań przybliżających osoby z niepełnosprawnością intelektualną do prowadzenia samodzielnego, dorosłego życia, do którego mają prawo na równi ze swoimi rówieśnikami. Z przykładami takich innowacji z całego kraju można zapoznać się na stronie innowacjespoleczne.pl, w zakładce „Bazy”.

→ **Bazy Innowacji Społecznych**¹⁹

Funkcjonująca na stronie wyszukiwarka innowacji pomaga wyselekcjonować odpowiednie propozycje według wskazanych słów kluczy, wybranej grupy odbiorców czy rodzaju narzędzia. Jest tam sporo ciekawych propozycji z obszaru wsparcia życia codziennego, komunikacji, seksualności i budowania relacji, mobilności, budowania kompetencji obywatelskich czy kompetencji cyfrowych. Część innowacji dotyczy pracy, nauki przedsiębiorczości i zdobywania zawodu, jak np. model spółdzielni uczniowskiej dla uczniów zawodowych szkół specjalnych („Sprawni w pracy”), program zdobywania tytułów

19. www.innowacjespoleczne.pl/bazy/

mistrzowskich przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną („Mistrzowie są wśród nas”) czy model zdobywania kompetencji zawodowych w branży gastronomicznej przez przygotowywanie obiadów dla seniorów w swojej społeczności lokalnej („Obiady terapeutyczne”). Są to gotowe do wdrożenia praktyki i inspiracje możliwe do wykorzystania w sektorze ekonomii społecznej. Włączenie społeczne idzie tu w parze z włączeniem zawodowym. Wypracowane zasoby innowacyjnych rozwiązań mogą być z powodzeniem pakietowane przez przedsiębiorstwa społeczne i Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej w zależności od indywidualnych potrzeb ich klientów.

Kierunek ten jest w pełni zgodny z założeniami i filozofią procesów reintegracyjnych realizowanych w obszarze ekonomii społecznej, dlatego przedsiębiorstwa społeczne są i będą ważnym ogniwem skutecznej aktywizacji zawodowej pracowników z niepełnosprawnością intelektualną. Rozwój ekonomii społecznej i innowacji społecznych to dwa niezbędne elementy tej samej układanki – chodzi w niej o stworzenie przyjaznego środowiska nauki i pracy dla wszystkich, niezależnie od wyzwań, z którymi się borykają. Doświadczenia inkubacji mikroinnowacji pokazały z kolei, że często nawet małe zmiany czy dostosowania potrafią skutecznie otworzyć zamknięte drzwi do aktywności zawodowej i społecznej osób, które dotąd były z niej wykluczone. Dla ogółu zmienia się niewiele, dla osób doświadczających barier zmienia się wszystko. Dlatego zapraszamy do aktywnego towarzyszenia nam w wypracowywaniu kolejnych dobrych praktyk w obszarze przedsiębiorczości społecznych i innowacji!

Spółdzielczość zaczyna się w szkole. Ekonomia społeczna i edukacja

*Anna
Dranikowska*

Wprowadzenie

Ustawa o spółdzielniach socjalnych – pierwszy dokument regulujący działalność tych podmiotów – została uchwalona 27 kwietnia 2006 roku. Jest to jeden z pierwszych kamieni milowych w rozwoju ekonomii społecznej w Polsce. Jednym z końcowym przepisów ustawy jest ten zobowiązujący Radę Ministrów do przedkładania Sejmowi i Senatowi RP w okresach trzyletnich, w terminie do 30 listopada, informacji o funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych. Dzięki temu 15 lat później w dokumencie „Informacja o funkcjonowaniu spółdzielni socjalnych działających na podstawie ustawy z dnia 27 kwietnia 2006 roku o spółdzielniach socjalnych za okres 2020–2021” możemy przeczytać, że w Polsce funkcjonowało wtedy blisko 1500 spółdzielni socjalnych zatrudniających łącznie około 10 tysięcy osób. Ambitnego celu – utworzeniu 35 tysięcy miejsc pracy w sektorze do 2020 roku – zapisanego w Krajowym Programie Ekonomii Społecznej z 2014 roku nie udało się co prawda osiągnąć, nie oznacza to jednak, że spółdzielczość socjalna i szerzej – ekonomia społeczna – to eksperyment, który się nie powiódł. Przeciwnie, uchwalenie przez Sejm ustawy o ekonomii społecznej 5 sierpnia 2022 roku nadało temu rozwiązaniu oficjalny stempel potwierdzający jego jakość, a regularny dostęp do funduszy unijnych pozytywnie stymuluje rozwój sektora. Co więcej, ekonomia społeczna wychodzi teraz naprzeciw wyzwaniom, z którymi jeszcze kilkanaście lat temu jako społeczeństwo nawet nie planowaliśmy się mierzyć – jak np. zmiany klimatyczne i związana z nimi transformacja energetyczna czy zielone i społecznie odpowiedzialne zamówienia publiczne.

W kontekście tych wyzwań kluczowe wydaje się zwiększenie widoczności zarówno samego sektora, jak i narzędzi kształtowania polityki społecznej, które może on zaoferować. A właśnie brak rozpoznawalności jest bolączką, z którą sektor ekonomii zмага się od samego początku. Jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy jest inny brak – brak edukacji z obszaru ekonomii społecznej. Według raportu „Ala zna spółdzielnię?”, opracowanego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych na zlecenie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu, zagadnienia związane z ekonomią społeczną nie pojawiają się w programach nauczania szkół podstawowych²⁰, nie ma ich w programach nauczania szkół średnich, od kilku zaledwie lat kierunek ten jest częścią oferty szkół wyższych, przy czym najczęściej pojawia się w kontekście pracy socjalnej. W kryzysie znajduje się ruch spółdzielczości uczniowskiej. Sektor ekonomii społecznej ma więc narzędzia i środki do działania, pozostaje popracować nad motywacją – nie tylko obecnych i przyszłych pracowników przedsiębiorstw społecznych, ale przede wszystkim przyszłych klientów, konsumentów, zlecniodawców i interesariuszy, którzy kształtują politykę sprzyjającą (lub nie) rozwojowi ekonomii społecznej. Ambicją tego tekstu jest przedstawienie działań podejmowanych przez Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej w tym obszarze.

Pojęcia i definicje

Pojęcia ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej są często stosowane wymiennie i może to wprowadzać wśród odbiorców pewien chaos. Sprawy porządkuje poniekąd ustawa o ekonomii społecznej z dnia 5 sierpnia 2022 roku, która wyjaśnia pojęcie ekonomii społecznej jako „działalność podmiotów ekonomii społecznej na rzecz społeczności lokalnej w zakresie reintegracji społecznej i zawodowej, tworzenia miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz świadczenia usług społecznych, realizowaną w formie działalności gospodarczej, działalności pożytku publicznego i innej działalności o charakterze odpłatnym lub innej działalności o charakterze nieodpłatnym”²¹, jednocześnie wprowadzając do oficjalnego obiegu pojęcia podmiotu ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społecznego. Na potrzeby uporządkowania tego tekstu jest przyjęte stosowanie pojęcia „przedsiębiorczość społeczna” w kontekście zajęć i warsztatów w szkołach oraz terminu

20. *Ala zna spółdzielnię? Raport z edukacji w zakresie ekonomii społecznej*, Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych, www.spoldzielnie.org/new,819 [dostęp: 14.06.2023].

21. Ustawa o ekonomii społecznej z dnia 5 sierpnia 2022 roku, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220001812/U/D20221812Lj.pdf> [dostęp: 14.06.2022].

„ekonomia społeczna” w pozostałych przypadkach. Podczas pracy z młodzieżą mówimy o przedsiębiorczości społecznej, nawiązując do znanego zarówno uczniom, jak i nauczycielom przedmiotu podstawy przedsiębiorczości, żeby ułatwić intuicyjne zrozumienie zagadnienia. Kluczowym dla działalności Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej przedsiębiorstwem społecznym są spółdzielnie socjalne, a korzeni przedsiębiorczości społecznej można szukać w historii spółdzielczości. Stąd częste i nieuniknione zarówno w tym tekście, jak i w codziennej praktyce WOES odwołania do wartości i zasad spółdzielczych. A spółdzielczość jak żadna inna koncepcja wydaje się wychodzić naprzeciw potrzebom i wyzwaniom współczesności. Wymowny w tym kontekście jest fakt, że w naszej podzielonej rzeczywistości politycznej za przyjęciem ustawy o ekonomii społecznej głosowali nie tylko posłowie partii rządzącej, lecz także (prawie) wszystkich partii opozycyjnych, popierali ją więc zarówno konserwatyści, liberałowie, jak i osoby o poglądach lewicowych. Ci pierwsi wywodzą spółdzielczość z tradycji chrześcijańskiego solidaryzmu, inni z ruchu ludowego, dla jeszcze innych kluczowe są idee kooperatyźmu, niezależnie jednak od politycznych afiliacji panuje zgoda co do tego, że spółdzielczość ma charakter uniwersalny i apolityczny. Wartości spółdzielcze zyskują również na atrakcyjności w kontekście kryzysów, z którymi nasze społeczeństwo zmagają się w ciągu ostatnich kilkunastu lat i zmagają obecnie: pandemii COVID-19, wojny w Ukrainie, wysokiej inflacji, pogłębiających się nierówności społecznych, kryzysu klimatycznego itd. Zarówno badania statystyczne („Podmioty gospodarki społecznej w 2021 roku. Informacja sygnałowa”, GUS, 2023), jak i wnioski wyciągnięte przez SNRSS podczas realizacji warsztatów fokusowych wśród osób dorosłych oraz młodych wskazywały na rosnącą atrakcyjność rozwiązań oferowanych przez ekonomię społeczną.

Zasady i wartości

Warto w tym kontekście przypomnieć, czym są wartości zasady spółdzielcze. Zasady tworzy zbiór siedmiu zaleceń opracowanych przez założycieli pierwszej spółdzielni, angielskich robotników z Rochdale koło Manchesteru w 1844 roku. Te zasady to:

- zasada otwartego i dobrowolnego członkostwa,
- zasada demokratycznej kontroli członkowskiej,
- zasada ekonomicznego uczestnictwa członków,
- zasada autonomii i niezależności,
- zasada kształcenia, szkolenia i informacji,
- zasada współpracy między spółdzielniami,
- zasada troski o społeczność lokalną.

Zasady te są uzupełnione o określone wartości: spółdzielnie opierają swoją działalność na wartościach samopomocy, samoodpowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego członkowie spółdzielni kierują się wartościami etycznymi: uczciwością, otwartością, odpowiedzialnością społeczną i troską o innych. Nadrzędną spółdzielczą wartością pozostaje prymat człowieka nad zyskiem²².

Dlatego właśnie szczególne miejsce w podejmowanych przez WOES działaniach edukacyjnych zajmuje młodzież – pracując z młodymi ludźmi, kształtujemy nowe pokolenie, które będzie być może bardziej empatyczne i solidarne niż nasze. Kształcimy nie tylko przyszłych pracowników podmiotów ekonomii społecznej, lecz także przyszłych klientów i odbiorców ich usług oraz przyszłych interesariuszy podejmujących decyzje znaczące dla całego sektora i osób, które ten sektor wspiera. Nie przypadkiem edukacja została wskazana jako jedna z fundamentalnych zasad ruchu spółdzielczego.

Podstawa programowa, czyli KPRES

W 2018 roku WOES jako jeden z pierwszych Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej w Polsce zdecydował się na utworzenie stanowiska specjalisty/specjalistki ds. edukacji. Do obowiązków osoby zatrudnionej na tym stanowisku należy m.in.: opracowanie i realizacja działań opartych na innowacyjnych rozwiązaniach edukacyjnych, pomysłach i narzędziach pedagogicznych, współpraca ze środowiskami naukowymi, nawiązywanie kontaktów z instytucjami oświatowymi, budowanie relacji z lokalnymi, krajowymi i międzynarodowymi partnerami na rzecz nowoczesnej edukacji w obszarze ekonomii społecznej, a także współpraca ze szkołami i z innymi instytucjami zainteresowanymi zdobywaniem nowej wiedzy z dziedziny przedsiębiorczości społecznej oraz projektowania narzędzi dydaktycznych upowszechniających przedsiębiorczość społeczną.

Było to działanie podyktowane dwiema przesłankami: pierwszą była strategiczna decyzja zespołu Stowarzyszenia Na Rzecz Spółdzielni Społecznych o rozpoczęciu działań edukacyjnych w obszarze przedsiębiorczości społecznej, drugą – potrzeba wdrożenia założeń Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej (KPRES) z 2018 roku. KPRES jest podstawowym dokumentem o charakterze strategicznym, określającym cele sektora opracowywanym i regularnie aktualizowanym przez Departament Ekonomii Społecznej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Podobnie jak

22. Kodeks dobrych praktyk spółdzielczych, za: Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/kodeks-dobrych-praktyk-spoldzielczych> [dostęp: 13.06.2023].

kluczowe dokumenty Unii Europejskiej dotyczące tej kwestii KPRES uznaje, że rozwój ekonomii społecznej w znacznym stopniu zależy od tego, czy ekonomia społeczna i korzyści z niej płynące (także dla całego społeczeństwa) zaistnieją w świadomości społecznej. Jednocześnie zwraca uwagę, że jest to proces trudny i długotrwały, a jego podstawą jest przede wszystkim organiczna praca z młodzieżą. Powinna się ona odbywać przez aktywne poznawanie wartości i instrumentów ekonomii społecznej (m.in. w ramach spółdzielni uczniowskich). Poza spółdzielnią uczniowską miejscem poznawania ekonomii społecznej jest system edukacji (edukacja formalna i nieformalna) oraz działania poza tym systemem (edukacja pozaformalna). Jest to domena podmiotów ekonomii społecznej, przedsiębiorstw społecznych (w tym spółdzielni socjalnych) oraz podmiotów wspierających rozwój ekonomii społecznej, takich jak Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES) i regionalne ośrodki polityki społecznej (ROPS).

W celu wdrożenia tych założeń Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej wskazuje konkretne obszary i priorytety interwencji publicznej, a także działania i zadania z nimi związane. W odniesieniu do polityki młodzieżowej i włączania osób młodych w sektor ekonomii społecznej na poziomie strategicznym jest to cel szczegółowy „Upowszechnienie pozytywnych postaw wobec ekonomii społecznej”. Na poziomie zaś obszarów i priorytetów jest to obszar IV – „Solidarne społeczeństwo”, i priorytet 1 – „Kształtowanie wśród młodzieży pozytywnych postaw wobec ekonomii społecznej”.

Rezultatami tych działań będą:

- zwiększenie członkostwa osób młodych poniżej 18. roku życia w podmiotach ekonomii społecznej oraz
- wzrost do 2030 roku odsetka osób poniżej 18. roku życia w ogólnej liczbie członków stowarzyszeń, podobnych organizacji społecznych, fundacji i społecznych podmiotów wyznaniowych o 5 pp.

Działanie nakierowane na włączanie młodzieży w działalność sektora ekonomii społecznej jest zgodne ze Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju i realizuje następujące kierunki interwencji:

- lepsze dopasowanie edukacji i uczenia się do potrzeb nowoczesnej gospodarki,
- rozwój kapitału społecznego.

Działania te, zaplanowane w obszarze IV – „Solidarne społeczeństwo”, mają się przyczynić do:

- nabywania kompetencji społecznych przez uczniów i studentów (współpracy, rozwiązywania problemów, działania w środowisku lokalnym i na jego rzecz),
- kształtowania postaw, wartości i zachowań sprzyjających budowaniu wspólnoty,
- kooperacji,
- kreatywności,
- otwartości,
- komunikacji (np. przez rozwijanie kreatywnego myślenia i współpracy, promowanie etosu pracy, uczciwości, szacunku dla prawa) i wzmacniania zaangażowania społecznego.

Dodatkowo – co bardzo ważne – będą również realizowane przedsięwzięcia sprzyjające lepszemu przygotowaniu kadr pracujących z młodzieżą do wprowadzania tematyki dotyczącej ekonomii społecznej. Obszar ten w odniesieniu do młodzieży i ekonomii społecznej składa się z trzech części (działań).

I Działanie IV.1.1. Rozwijanie kompetencji społecznych i przedsiębiorczych młodzieży w ramach i na rzecz ekonomii społecznej

- Będą tworzone i realizowane programy rozwoju kompetencji społecznych i przedsiębiorczych młodzieży na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym.
- W działania te powinny być zaangażowane w szczególności podmioty ekonomii społecznej, w tym organizacje pozarządowe, a także samorządy lokalne, instytucje rynku pracy, instytucje kultury czy media.
- Będzie promowana spółdzielczość jako forma rozwoju kompetencji społecznych i przedsiębiorczych młodych ludzi. Spółdzielnia jako forma organizowania aktywności młodzieży wokół działań pobudzających przedsiębiorczość i aktywność społeczną ma potencjał rozwoju w kierunku jednego z podstawowych narzędzi kształtowania w młodych ludziach kompetencji przydatnych na rynku pracy, a także budowania postaw solidarności stanowiących ideową podstawę ekonomii społecznej.
- Będzie wspierany rozwój spółdzielczości w środowiskach młodzieżowych zarówno we współpracy ze szkołami, w których jest ona zakorzeniona od 1900 roku w formie spółdzielni uczniowskich, jak i w innych placówkach wspierania i wychowywania młodzieży, w szczególności instytucjach kultury, placówkach wychowawczych, resocjalizacyjnych i organizacjach pozarządowych.

- Będzie również wspierany wolontariat, praktyki i staże zawodowe w podmiotach ekonomii społecznej.
- Będą wspierane systemowe działania zmierzające do rozwijania kompetencji społecznych i przedsiębiorczych przez szkolenia w organizacjach pozarządowych czy fundusze młodzieżowe oferujące minigranty.
- Będzie wspierane rozwijanie kompetencji społecznych i przedsiębiorczych młodzieży przez udział w projektach i programach międzynarodowych (ponadnarodowych).

II Działanie IV.1.2. Rozwijanie kompetencji społecznych i przedsiębiorczych młodzieży w ramach edukacji formalnej

- Będzie wspierana realizacja celów kształcenia i treści nauczania z obszaru edukacji ekonomicznej, ustalonych w podstawie programowej dla szkoły podstawowej i szkół ponadpodstawowych, mających na celu rozwijanie kompetencji społecznych i przedsiębiorczych uczniów. Wskazują one m.in. na potrzebę kształtowania u uczniów postaw odpowiedzialności, wrażliwości i solidarności społecznej oraz postawy aktywności społecznej i gospodarczej, rozwijania umiejętności komunikacji i współpracy, przygotowania do podejmowania działań zapobiegających wykluczeniu z życia społecznego, a także na potrzebę ukierunkowania na wartości takie jak społeczna odpowiedzialność biznesu czy wolontariat.
- Będzie wspierana współpraca szkół prowadzących kształcenie zawodowe z sektorem ekonomii społecznej przez odbywanie praktyk zawodowych w przedsiębiorstwach społecznych.
- Będzie wspierane wdrażanie w szkołach ponadpodstawowych inicjatyw związanych z sektorem ekonomii społecznej, a także ich współpraca z innymi instytucjami (np. uczelniami, biurami karier, OWES) w obszarze edukacji i upowszechnienia wiedzy o ekonomii społecznej.
- Będzie wspierane włączanie ekonomii społecznej do działań akademickich biur karier, akademickich inkubatorów przedsiębiorczości oraz innych instytucji w ramach uczelni, które pomagają studentom wejść na rynek pracy.
- Będzie także rozwijana oferta uczelni dotycząca realizacji ich misji jako forum aktywności społecznej, np. przez programy realizowane we współpracy z podmiotami ekonomii społecznej (PES).
- Tematyka ekonomii społecznej będzie włączana do zajęć, w szczególności na kierunkach ekonomicznych, turystycznych, pedagogicznych i społecznych, ze szczególnym naciskiem na wykorzystanie jej jako instrumentu przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu i walki z nim oraz jako instrumentu rozwojowego dla wspólnot lokalnych.

III Działanie IV.1.3. Przygotowanie kadr do pracy z młodzieżą w zakresie rozwoju kompetencji społecznych i przedsiębiorczych

89

- Nauczyciele zostaną wyposażeni w pakiet edukacyjny, zawierający wszystkie potrzebne narzędzia i materiały – zarówno scenariusze lekcji, jak i inne materiały umożliwiające przekazywanie wiedzy na temat ekonomii społecznej. Zostaną też wyposażeni w komplet informacji dotyczących spółdzielczości młodzieżowej. Pakiet edukacyjny powinien skupiać się na:
 - kontekście funkcjonowania ekonomii społecznej (historii, wartościach, osiągnięciach), jej systemowym znaczeniu (w szczególności jako instrumentu pozwalającego dzięki aktywności ekonomicznej na realizację celów społecznych), perspektywie pracowniczej (związanej z wysoką jakością miejsc pracy),
 - potencjale wzmocnienia społeczności lokalnej,
 - na bardziej praktycznych aspektach, takich jak np. działalność w ramach spółdzielni lub innego podmiotu ekonomii społecznej.Zajęcia prowadzone w oparciu o tak skonstruowane materiały przyczynią się do pobudzania postaw przedsiębiorczych u dzieci i młodzieży, a także pozwolą ukierunkować ten rozwój na kompetencje społeczne uzupełnione zinternalizowanym systemem wartości solidarności społecznej.
- Zostaną także opracowane i upowszechnione programy doskonalenia nauczycieli w obszarze ekonomii społecznej, które pozwolą przygotować ich do skuteczniejszej pracy z młodzieżą nad jej potencjałem kompetencyjnym.
- Zostanie opracowany pakiet edukacyjny w obszarze podnoszenia kompetencji społecznych i przedsiębiorczych u młodzieży.
- OWES – jako instytucje, których rolą jest m.in. prowadzenie działalności animacyjnej i edukacyjnej wspierającej proces kształtowania świadomości społecznej, w tym młodzieży, postaw przedsiębiorczych i zgodnych z duchem ekonomii społecznej – dysponują kadrą przygotowaną do prowadzenia tego typu działań na rzecz dzieci i młodzieży szkolnej.

Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej wskazuje na istotną rolę podmiotów ekonomii społecznej, przedsiębiorstw społecznych i OWES jako interesariuszy, którzy w szczególny sposób powinni być zaangażowani we wskazane zadania. Jest to zgodne ze strategią Unii Europejskiej, która kładzie nacisk na wykorzystanie w tym celu środków europejskich, przede wszystkim z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Takie podejście jest również zgodne z ustawą z dnia 5 sierpnia 2022 roku

o ekonomii społecznej, który w art. 29 wymienia usługi wsparcia ekonomii społecznej realizowane przez OWES akredytowane przez Ministra Rodziny i Polityki Społecznej. Wśród nich są usługi animacji lokalnej, polegające na upowszechnianiu idei i zasad ekonomii społecznej, pobudzaniu aktywności społecznej w społecznościach lokalnych oraz inicjowaniu i rozwoju międzysektorowych partnerstw lokalnych, a także tworzeniu podmiotów ekonomii społecznej.

Wyposażony w podstawę prawną (dokumenty KPRES), dokumenty strategiczne (strategia rozwoju SNRSS), przy wsparciu finansowym (etat specjalistki ds. edukacji) i merytorycznym (doświadczenie ekspertów z różnych dziedzin), zespół WOES zrealizował rozliczne działania edukacyjne z przedsiębiorczości społecznej. I nie chwaląc się, zrobił to na pięć z plusem.

WOES: lekcje odrobione

Hasłem przewodnim działań edukacyjnych prowadzonych przez WOES było: „Współpraca zamiast rywalizacji”. Konieczność współpracy, a co za tym idzie – troski o każdą osobę w zespole jest fundamentalną zasadą ekonomii społecznej, a jednocześnie stoi w opozycji do ciągle popularnego w polskim systemie edukacji modelu rywalizacji. Warto przy tym podkreślić, że współpraca i wrażliwość na aspekty społeczne nie wyklucza przedsiębiorczości – przeciwnie w stworzonym przez WOES programie edukacyjnym z przedsiębiorczości dla uczniów klas VI–VIII szkół podstawowych oraz scenariuszy zajęć wątki przedsiębiorcze i społeczne przeplatają się z sobą, tworząc spójną całość. Zarówno program, scenariusze zajęć, jak i dodatkowe materiały dydaktyczne były na bieżąco konsultowane przez ekspertyki ze środowiska oświatowego i ekspertów z sektora ekonomii społecznej, a ich ostateczne wersje zostały zaakceptowane przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej i stały się punktem wyjścia do przygotowania kolejnych wydarzeń – w tym warsztatów edukacyjnych prowadzonych przez ekspertów SNRSS na terenie subregionu konińskiego (w Koninie, Kłodawie czy Kawnicach) oraz na terenie Poznania i miejscowości powiatu poznańskiego (Rokietnicy, Lubonia). W samym Poznaniu, we współpracy z Urzędem Miasta Poznania, w ramach projektu „PS: Przedsiębiorczo i społecznie” w cyklu 10-godzinnych warsztatów szkoleniowych uczestniczyło łącznie blisko 400 uczniów i uczennic z 16 szkół podstawowych.

Warto podkreślić, że zarówno program edukacyjny, jak i scenariusze i inne narzędzia dydaktyczne opracowane przez WOES można znaleźć na stronie internetowej przedsiębiorczosc-spoeczna.pl, która została pomyślana jako specjalna platforma stworzona dla osób zainteresowanych wyłącznie edukacyjnymi aspektami ekonomii społecznej. Strona jest aktualizowana na bieżąco.

Ważną częścią warsztatów, która przekształciła się w samodzielne wydarzenie, były spotkania filmowe. Początkowo incydentalne pokazy organizowane we współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej przekształciły się w cykliczne wydarzenia, cieszące się dużą popularnością i gromadzące regularnie pełną widownię.

Spotkania z WOES w kinie

Filmy jako narzędzie dydaktyczne wspierające proces edukacji są znane i wykorzystywane chętnie już od wielu lat. Materiały wideo mogą być ciekawym uzupełnieniem omawianych treści w wielu dziedzinach i obszarach wiedzy, w tym również w przedsiębiorczości społecznej. Dobre filmy łączą w sobie wysoką jakość artystyczną, a jednocześnie opowiadają o rzeczach ważnych dla młodych ludzi i dodatkowo korespondują z wartościami ekonomii społecznej. Stąd podczas spotkań młodzi widzowie mogli obejrzeć m.in.: „Serce dębu” – opowieść o potrzebie chronienia przyrody, „Za duży na bajki” – o nastoletnim chłopcu zmagającym się z otyłością, czy „Sokół z masłem orzechowym”, którego bohater dąży do realizacji marzeń mimo niepełnosprawności intelektualnej.

Nieodłączną częścią spotkań filmowych są dyskusje po seansie z zaproszonymi gośćmi reprezentującymi podmioty ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społeczne. Wśród zaproszonych przedsiębiorstw były m.in.: Konińska Spółdzielnia Socjalna „Spektrum”, fundacja Inspekt czy Koniński Klub Sportowy „Mustang”. Bywało i zabawnie, jak podczas dyskusji o przepisie na zdrową „nutellę” czy przygodach w lesie, i poważnie – jak wtedy, kiedy rozmowy dotyczyły wykluczenia z powodu niepełnosprawności fizycznej czy intelektualnej. Warto podkreślić, że do udziału w spotkaniach są zapraszane nie tylko szkoły podstawowe, lecz także uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej czy mieszkańcy domów pomocy społecznej. Oznacza to, że w sali kinowej powstaje przestrzeń do spotkania osób o różnych doświadczeniach życiowych, które w innych okolicznościach nie miałyby szansy się spotkać.

Prace nad programem edukacyjnym z przedsiębiorczości społecznej i scenariuszami zajęć oznaczały również konieczność opracowania narzędzi dydaktycznych dla trenerów. Warto przedstawić kilka z nich: grę karcianą „Dziwne historie”, grę planszową „Zakładamy kooperatywę” i grę terenową „Spółdzielczy Poznań”.

„Zakładamy kooperatywę”

„Zakładamy kooperatywę” to gra planszowa, w której uczestnicy zakładają przedsiębiorstwo społeczne. Ich celem jest przetrwanie na rynku i założenie nowej firmy, a najważniejszą zasadę gry można podsumować bardzo prosto:

jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. Uczestnicy rozwiązują zagadki, zarabiają pieniądze i muszą pamiętać o jednej regule: bankructwo jednej osoby to przegrana całej grupy.

„Zakładamy kooperatywę” jest kooperacyjną grą zespołową, co oznacza, że gracze muszą z sobą współpracować, żeby wygrać. **Gra kończy się w chwili założenia przez grupę nowej kooperatywy.** Gracze przegrywają, jeśli podczas rozgrywki którykolwiek z nich zbankrutuje albo jeśli zbankrutuje prowadzone przez nich przedsiębiorstwo. Zespół WOES przeprowadził dziesiątki godzin warsztatów z grą – testując ją wśród dorosłych graczy (spółdzielców, nauczycieli i doradców zawodowych), studentów (polskich, zagranicznych) oraz dzieci i młodzieży (uczniów szkół podstawowych). Gra została przetłumaczona i zaadaptowana przez polski zespół WOES za zgodą twórców oryginalnej gry: „Co-opoly: the game of cooperatives” TESA Collective.

„Dziwne historie”

„Dziwne historie” to już autorski pomysł zespołu stowarzyszenia. Jest to prosta gra karciana oparta na mechanizmie 20 pytań, przeznaczona dla dwóch i więcej osób. Pomaga przełamywać stereotypy, uczy solidarności i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. Gra zaprasza również uczniów do włączania się w jej świat i samodzielnego projektowania własnych historii. I tu zasady gry są bardzo proste, ale już sposób, w jaki reagują na nią uczestnicy – najróżniejszy.

„Spółdzielczy Poznań”

Gra „Spółdzielczy Poznań” to inicjatywa łącząca elementy gry miejskiej, historii lokalnej, spółdzielczej oraz spaceru w przewodniku. Narzędzie jest z powodzeniem wykorzystywane podczas wizyt międzynarodowych (przybliżanie historii miasta w oparciu o wartości spółdzielcze), wycieczek szkolnych i spotkań ze społecznością lokalną. To narzędzie z dużym potencjałem do otwierania się na nowe grupy docelowe, które nie tylko nie są beneficjentami projektu, lecz także niekoniecznie mają na co dzień okazję zetknięcia się ze spółdzielczością. To również możliwość włączenia w działania spółdzielczych instytucji miejskich/turystycznych.

Inne działania warte odnotowania:

- Współpraca ekspertek WOES przy tworzeniu podręcznika „Społecznicy na start”, wydanym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. Podręcznik „Społecznicy na start” został opracowany z myślą o uczniach – młodych ludziach, którzy chcą działać lokalnie. Przybliży uczniom i uczennicom zagadnienia z ekonomii społecznej

związane z wykluczeniem społecznym, zaangażowaniem i odpowiedzialnością społeczną, trzecim sektorem czy współdziałaniem w społeczności lokalnej. W podręczniku były rozwijane tematy związane z przedsiębiorczością społeczną, takie jak: społeczność lokalna, wspólnota, wolontariat, pomoc słabszym, powstanie i rozwój spółdzielczości na ziemiach polskich i spółdzielczość uczniowska.

- Cykl podcastów, w których były przedstawiane fragmenty pism spółdzielczych ważnych dla sektora ekonomii społecznej. Podcasty były tworzone za zgodą i we współpracy z wydawnictwem Oficyna Naukowa.

Plany na przyszłość

Plany WOES dotyczące rozwijania działań edukacyjnych na najbliższe lata najpełniej zostały przedstawione w raporcie przygotowanym przez zespół stowarzyszenia – „Model wzmacniania kompetencji z obszaru kompetencji przedsiębiorczych i społecznych wśród młodzieży”. Celem modelu było opracowanie rozwiązań, które umożliwią trwałe zakorzenienie działań rozwijających kompetencje z przedsiębiorczości społecznej młodzieży w systemie wsparcia ekonomii społecznej na poziomie krajowym i regionalnym. Osiągnięcie celu nadrzędnego może być możliwe dzięki realizacji pomniejszych zadań, takich jak:

1. Budowanie stabilnych partnerstw mających na celu rozwijanie spółdzielczości uczniowskiej jako klucza do zagwarantowania trwałości realizowanych inicjatyw młodzieżowych

Należy zwrócić szczególną uwagę na zaplanowanie kompleksowego, równomiernego wsparcia OWES na wszystkich etapach rozwoju spółdzielczości uczniowskiej, podobnie jak jest to zaprojektowane w systemie wsparcia przedsiębiorstw społecznych, w którym równolegle są realizowane działania na rzecz zarówno powstawania nowych przedsięwzięć, jak i wspierania w dynamicznym rozwoju tych już istniejących.

2. Rozwinięcie społecznego aspektu przedsiębiorczości społecznej w modelu rozwoju spółdzielczości uczniowskiej

Pomagając młodzieży w wyborze modeli działania dla swoich spółdzielni, należy uwzględnić wspieranie misji społecznej realizowanych przedsięwzięć (np. działania na rzecz społeczności lokalnej, działania samopomocowe nastawione na wsparcie członków spółdzielni, priorytetyzowanie rozwoju kompetencji, łączenie celów biznesowych ze społecznymi, etyczne aspekty prowadzenia działalności zarobkowej). Zintegrowane rozumienie działalności biznesowej

jako łączącej w sobie aspekty gospodarcze i społeczne jest wyraźnie obecne w opracowywanej właśnie podstawie programowej dla przedmiotu biznes i zarządzanie. Odpowiednio dużo miejsca w planowanych treściach programowych poświęca się pojęciu społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw, a jako innowacyjne, warte uwagi w kontekście planowania przyszłej ścieżki zawodowej formy prowadzenia działalności gospodarczej wskazuje się start-upy i przedsiębiorstwa społeczne. Trudno wyobrazić sobie lepsze przestrzenie doświadczania tych założeń w praktyce niż spółdzielnie uczniowskie, które z zasady mają rozwijać wrażliwość i aktywność społeczną młodzieży.

3. Budowanie efektu synergii dla spółdzielni uczniowskich

Kluczem do sukcesu najlepszych inicjatyw jest zarówno wzajemne inspirowanie się, jak i otwartość na informacje zwrotne przekazywane przez rówieśników. W związku z powyższym rekomenduje się, by elementem modelu wsparcia rozwoju spółdzielni uczniowskich przez OWES były działania sieciujące młodych spółdzielców, analogicznie do działań realizowanych w tym obszarze dla przedsiębiorstw społecznych. Model zawiera też plan działania, który był i jest obecnie wdrażany w samym WOES. Jego poszczególne punkty to:

- Analiza struktury i zasobów OWES – wskazanie osoby odpowiedzialnej za działania edukacyjne (może to być odrębne stanowisko specjalisty/specjalistki ds. edukacji, może to należeć do zakresu obowiązków osoby pracującej w dziale animacji), zabezpieczenie środków finansowych OWES na wsparcie merytoryczne i finansowe/rzeczowe w sposób, który umożliwiłby wsparcie spółdzielni uczniowskich analogicznie (choć bez wątplenia w mniejszej skali) do spółdzielni socjalnych oraz innych przedsiębiorstw społecznych.
- Diagnoza sytuacji i zdefiniowanie instrumentów, które w najlepszy sposób pozwolą dostarczyć adresatom działania potrzebnych kompetencji. Wśród tych narzędzi mogą być: warsztaty w szkołach, spółdzielnie uczniowskie, warsztaty z przedsiębiorstwami społecznymi, mentoring, działania sieciujące, szkolenia dla kadry placówek edukacyjnych i innych osób pracujących z młodzieżą w obszarze przedsiębiorczości społecznej, wizyty studyjne, mikrogranty itd.
- Zdefiniowanie interesariuszy – zmapowanie partnerów dla OWES i tworzenie partnerstw na rzecz inicjatyw młodzieżowych, w tym spółdzielni uczniowskich.
- Po wyodrębnieniu partnerów istotnym krokiem będą konsultacje kierunków działania i kolejnych kroków z partnerami z obszaru edukacji młodzieży, ekspertami oraz przede wszystkim – samą młodzieżą.

- Do tego dochodzi diagnoza potrzeb nauczycieli/edukatorów wspierających inicjatywy młodzieżowe. W odpowiedzi na zdiagnozowane potrzeby należy przygotować ofertę wsparcia sztytę na miarę.
- Zbudowanie podstaw współpracy przedsiębiorstw społecznych z inicjatywami młodzieżowymi. Kolejnym krokiem będzie przygotowanie przedsiębiorstw społecznych przez OWES do współpracy z młodzieżą i/lub ze spółdzielniami uczniowskimi.
 - Właściwa praca z młodzieżą nad realizacją wybranej przez nią inicjatywy, a także zapewnienie trwałości prowadzonych działań przez wpisanie w system wsparcia ekonomii społecznej i wreszcie upowszechnianie. Ale to już działania na przyszłe lata.

Kluczowe w najbliższym czasie będzie pobudzenie inicjatywności oraz wsparcie w realizacji działań z obszaru przedsiębiorczości społecznej – zarówno merytoryczne, jak i finansowe – samej młodzieży. Idealnym narzędziem do realizacji tego działania jest spółdzielnia uczniowska. Tyle tylko, że jest z nią problem.

Praktyka, czyli spółdzielczość uczniowska

WOES współpracuje ze spółdzielniami uczniowskimi z Wielkopolski, oferując im dostęp do szkoleń i warsztatów, a opiekunom i opiekunkom dostęp do wizyt studyjnych i materiałów merytorycznych. Jest jednak faktem, że rozwijanie w Polsce spółdzielczości uczniowskiej w dalszym ciągu jest wyzwaniem, a bariery, które hamują jej rozwój, nie zostały usunięte. Do najważniejszych z nich należą: niejasności prawne związane z funkcjonowaniem spółdzielni, przeciążenie kadry nauczycielskiej – co przekłada się na trudności w znalezieniu osoby, która mogłaby pełnić obowiązki opiekuna spółdzielni, czy trudności finansowe – duża liczba grup inicjatywnych zwyczajnie nie ma odpowiednich środków na start. Problemami są też brak wiedzy na temat zakładania i prowadzenia spółdzielni uczniowskich w szkole, brak wiedzy na temat możliwych korzyści wynikających z prowadzenia takiej spółdzielni w szkole, a także brak działań promocyjno-informacyjnych, które mogłyby zwiększyć atrakcyjność tej formy działalności wśród młodych osób.

Na zmniejszenie liczby spółdzielni uczniowskich w Polsce miała również wpływ reforma edukacji, w której wyniku zostały zlikwidowane gimnazja – wraz z nimi przestały istnieć spółdzielnie uczniowskie tam funkcjonujące. W Wielkopolsce aktywnie działających spółdzielni uczniowskich jest zaledwie kilkanaście, do tych najczęściej współpracujących z WOES należą: Idaberg i Wzór z Poznania oraz Siódemka z Konina.

O spółdzielniach uczniowskich i pozytywnych rezultatach ich działalności obszernie pisały autorki podręcznika „Społecznicy na start”. Definiują one spółdzielnie uczniowskie jako „wspólną inicjatywę uczniów, którą prowadzą i za którą są odpowiedzialni/-ne członkowie i członkinie spółdzielni. Należąc mogą do niej każdy uczeń i uczennica i to oni podejmują decyzje dotyczące pracy i działalności spółdzielni. Spółdzielnia uczniowska zarabia pieniądze, które przekazywane mogą być na jej bieżącą pracę oraz na cele społeczne. Cele społeczne to cel ważny dla członków, członkin, członków spółdzielni, może to być dofinansowanie wycieczki, zakup wygodnych siedzisk na szkolne korytarze, pomoc finansowa dla osób potrzebujących takiego wsparcia. Wsparciem dla spółdzielni uczniowskiej jest opiekun/opiekunka – osoba wskazana przez młodych spółdzielców i zatwierdzona przez dyrektora/dyrektorkę szkoły”²³.

Jakie są korzyści?

Spółdzielnia uczniowska to nic innego jak przedsiębiorczość społeczna w praktyce – uczniowie pracują wspólnie, poznają zasady działania firmy – dowiadują się, w jaki sposób są planowane działania, rozliczane finanse, dzielone obowiązki – wszystko to przydaje się w dorosłym życiu. Członkowie i członkinie spółdzielni muszą z sobą współpracować – muszą rozważyć różne potrzeby i interesy, przewidzieć, co będzie dobre dla rozwoju danej działalności – to doskonała lekcja społecznej odpowiedzialności i demokracji. Tworzą organizację, która ma większą moc działania i wpływania na to, co się dzieje w szkole, niż inicjatywa pojedynczej osoby. I wreszcie wszystko to dzieje się naprawdę, a pieniądze, które zarabia spółdzielnia, też są prawdziwe.

Jak założyć spółdzielnię uczniowską?

- Zbierzcie zespół – spółdzielnia uczniowska to ludzie!
- Funkcjonowanie spółdzielni uczniowskiej musi być oficjalne – wystarczy wpis w statucie szkoły!
- Dyrektor szkoły powinien wyznaczyć opiekunkę lub opiekuna spółdzielni uczniowskiej spośród kadry pedagogicznej.
- Czas się organizować – w spółdzielni potrzebujecie minimum 10 osób, każda z nich powinna wnieść swój wkład finansowy w formie wpisu.

23. *Społecznicy na start*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, https://rops.poznan.pl/wp-content/uploads/2023/03/Społecznicy_na_start-1.pdf [dostęp: 14.06.2023].

- Stwórzcie statut spółdzielni.
- Czas na obrady – oficjalnie ogłoszenie rozpoczęcia działalności, przyjęcie statutu SU, przyjęcie wszystkich osób członkowskich, wybór zarządu i rady nadzorczej, zatwierdzenie planu pracy na bieżący rok.
- Niech wszyscy się o was dowiedzą!

Przedstawiciele WOES systematycznie uczestniczą w spotkaniach grupy ds. edukacji działającej przy Komitecie Rozwoju Ekonomii Społecznej przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej oraz współpracują z Fundacją Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej i innymi organizacjami, dla których ważny jest rozwój przedsiębiorczości społecznej i spółdzielczości uczniowskiej. Wśród partnerów WOES są i ROPS w Poznaniu, i organizacje specjalizujące się w pracy z młodzieżą, np. stowarzyszenie Morena. Testujemy i wdrażamy nowe narzędzia, w tym mikrogranty dla uczniowskich grup formalnych i nieformalnych. Jesteśmy przekonani, że dobry czas nadejdzie również dla spółdzielni uczniowskich.

Za nami również pierwsze rozmowy z przedstawicielami ukraińskich instytucji oświatowych zainteresowanych przedsiębiorczością społeczną. Jeśli rozwiązania, z których korzystamy w Wielkopolsce, miałyby w jakikolwiek sposób wesprzeć ukraińskich uczniów w ich powrocie do normalności i edukacji stacjonarnej po wojnie, to z pewnością będziemy nad nimi pracować.

Podsumowanie

Zespół WOES konsekwentnie realizuje założenia KPRES w obszarze edukacji, a także własną strategię rozwijania działań edukacyjnych z przedsiębiorczości społecznej. Działania te wspierają realizację najważniejszych celów Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej – tworzenia miejsc pracy w sektorze ekonomii społecznej i budowania przyjaznego środowiska do jego rozwoju.

Przyszłość w działaniach edukacyjnych WOES to nie tylko działania adresowane do młodzieży. To również wychodzenie naprzeciw wyzwaniom współczesności – i tak np. WOES jest jednym z pierwszych ośrodków w Polsce budujących swoją ofertę e-learningową. Korzystamy z platformy e-learningowej, tworzymy pierwsze kursy MOOC (kursy otwarte, nieodpłatne, niewymagające wstępnej kwalifikacji). Pierwsze kursy z ekonomii społecznej i cyrkularnej są dostępne na platformie elearning.spoldzielnie.org. Przestrzenią do rozwijania działań edukacyjnych będą z pewnością działania skierowane do osób dorosłych. Od kilku lat nowe pomysły i rozwiązania są testowane w ramach projektów międzynarodowych, najlepsze z nich stają się później elementem codziennej działalności ośrodka. Przestrzenią do zagospodarowania i współpracy pozostaje reintegracja

pracowników i członków przedsiębiorstw społecznych. Budowanie zespołu, który potrafi współpracować, zarządzać zadaniami i podejmować decyzje, a jednocześnie pamiętać, że stanowi całość i każda osoba jest tak samo ważna i potrzebna – to zadanie nie tylko dla młodych osób. To zadanie domowe, które powinniśmy odrobić wszyscy niezależnie od naszego wieku, pozycji zawodowej i społecznej.

Życie po węglu. Ekonomia społeczna i kryzys klimatyczny

*Anna
Dranikowska*

Wprowadzenie

Październik, 2018 rok. Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych rozpoczyna kolejną edycję Wielkopolskiego Ośrodka Ekonomii Społecznej. Początki zwykle są dość angażujące: tworzymy wzory dokumentów, opracowujemy procedury, przygotowujemy zapytania ofertowe. Jednocześnie zamykamy i rozliczamy ostatnie zadania poprzedniego projektu. To niezbyt spektakularne działania, chociaż niezbędne do prawidłowego funkcjonowania ośrodka. Czy mogliśmy przeoczyć bardzo ważne wydarzenie, które w sierpniu 2018 roku zainicjowała szwedzka nastolatka? Być może. A przecież słońca w salonie nie sposób było już dłużej ignorować. Ten słoń to katastrofa klimatyczna – słowa, które jeszcze w 2018 roku nikomu nie przeszłyby przez myśl, a już na pewno nie przez gardło. Dziewczynka, która jako pierwsza nazwała rzeczy po imieniu, to Greta Thunberg. 20 sierpnia 2018 roku ta szwedzka uczennica rozpoczyna protest przeciwko zmianom klimatu wynikającym z działalności człowieka. Odtąd co tydzień w każdy piątek aż do ukończenia szkoły w czerwcu 2023 roku (co za zbieg okoliczności! Zespół stowarzyszenia akurat kończy pracę nad projektem rozpoczętym w 2018 roku) Greta nie idzie do szkoły, ale protestuje przed siedzibą szwedzkiego parlamentu. Już w listopadzie 2018 roku na apel nastolatki odpowiadają młodzi Australijczycy, którzy 30 listopada, zamiast wziąć udział w lekcjach, protestują w całym kraju. Na początku marca 2019 roku strajkują uczniowie ze 123 krajów – powstaje Młodzieżowy Strajk Klimatyczny. Na szczycie w Davos w tym samym roku Greta Thunberg wypowiada pamiętne słowa: „Nie chcę nadziei (...), chcę żebyście panikowali. Chcę, żebyście czuli strach, który ja odczuwam

każdego dnia. I dopiero potem chcę, byście działali. Chcę, żebyście działali tak jak podczas kryzysu. Jakby nasz dom płonął. Bo płonie”²⁴. Wtedy już słuchają i patrzą wszyscy. Działań, które zawsze można ocenić jako zbyt późne i niewystarczające, podejmuje się Unia Europejska. A za nią poszczególne kraje i regiony wspólnoty. A wreszcie i Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej, odpowiedzialny przede wszystkim za rozwój ekonomii społecznej w subregionie konińskim. Bo my również nie zamierzaliśmy już ignorować słońca w salonie. I o tym jest ten artykuł.

Wielkopolska Wschodnia

Wielkopolska Wschodnia zajmuje 14,9 proc. powierzchni województwa wielkopolskiego i obejmuje pod względem przestrzennym powiaty: kolski, koniński, słupecki i turecki, oraz miasto Konin. Jest to obszar, który od lat przechodzi przez wiele intensywnych przemian, co jest związane przede wszystkim z zaprzestaniem eksploatacji złóż węgla brunatnego i rozpoczęciem transformacji konińskiego zagłębia górniczo-energetycznego. O tym, że coś musi się zmienić, wiadomo było w Koninie już od lat, chociaż jeszcze w 2018 roku PAK Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin” planowała otworzenie nowej odkrywki węgla brunatnego w Ościsławie. Opór przed zmianami był duży i zrozumiały – KPW Konin oraz Zespół Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin (ZE PAK) nie tylko przez całe lata były największymi pracodawcami w regionie i zaopatrywały go w tanią energię. Są częścią tożsamości Konina i gmin ościennych – mało kto w mieście nie ma w swojej rodzinie górnika lub pracownika elektrowni, są też wreszcie częścią lokalnej opowieści o sukcesie – transformacji miasta, które z niewielkiego miasteczka położonego na uboczu zamieniło się w duży ośrodek – miasto wojewódzkie zamieszkałe przez kilkadziesiąt tysięcy ludzi (w 1985 roku miasto liczyło sobie 75 tysięcy mieszkańców). Ten gwałtowny rozwój region zawdzięcza właśnie odkryciu i eksploatacji dużych złóż węgla brunatnego.

Mieszkańcy Konina boją się nie tylko utraty pracy, lecz także utraty tożsamości i tego, kim będą bez kopalni. Wyraźnie przebija to z wywiadu opublikowanego w magazynie „SOC” (1/2020) z Miłką Stępień – konińską aktywistką, działaczką ekologiczną, która jako jedna z pierwszych opowiadała w Wielkopolsce Wschodniej o konieczności zmiany: „W 2017 roku byłam pierwszym lokalnym politykiem, który powiedział, że czeka nas taka przyszłość. Usłyszałam wtedy, że to niemożliwe i że nie powinnam atakować

24. R. Jurszo, „Chcę, żebyście panikowali”. Greta Thunberg człowiekiem roku „Timesa”, www.oko.press/chce-zebyscie-panikowali-greta-thunberg-czlowiekiem-roku-timesa [dostęp: 28.06.2023].

kopalni. Tłumaczyłam, że to nie jest atak, ale stwierdzenie, że jesteśmy w zupełnie innym momencie historycznym. Jestem związana z tym regionem rodzinnie, wiem, co to jest górnictwo i elektrownia, bo tu dorastałam, ale jednak musimy się przygotować, bo lepiej być przygotowanym na zmianę, niż udawać, że jej nie będzie. Ona nastąpi. Jednak w dalszym ciągu jest wiele osób, które uważają takie wystąpienia za atak na kopalnię”²⁵. Tymczasem w 2020 roku najważniejszy gracz w regionie – ZE PAK – opublikował nową strategię, diametralnie zmieniając kierunki swojego rozwoju. Zadeklarował w niej m.in. porzucenie budowy nowych odkrywek węgla brunatnego, stopniowe zamykanie istniejących oraz zamknięcie elektrowni węglowych do 2030 roku. Jednym słowem: zmiany.

Europejski Zielony Ład

Zanim zmiany rozpoczęły się w Wielkopolsce Wschodniej, musiały wydarzyć się gdzieś indziej – w Brukseli. Unijne młyny miały powoli, ale jednak miały. W listopadzie 2019 roku Unia Europejska ogłosiła kryzys klimatyczny. Stał się on impulsem do przedstawienia w latach 2019–2023 wielu politycznych inicjatyw ustawodawczych, których celem jest przeciwdziałanie kryzysowi. Zbiorczą nazwą dla wszystkich tych działań jest Europejski Zielony Ład. Ogłoszony przez UE w grudniu 2019 roku, ma za zadanie „przekształcić UE w nowoczesną, zasobooszczędną i zieloną gospodarkę:

- która w 2050 roku osiągnie zerowy poziom emisji gazów cieplarnianych netto,
- w której nastąpi oddzielenie wzrostu gospodarczego od zużycia zasobów,
- w której żadna osoba ani żaden region nie pozostaną w tyle”²⁶.

Nie spodobał się właściwie nikomu – ani prawicy negującej kryzys klimatyczny co do zasady, ani lewicy, która uznała działania UE za przykład greenwashingu – również ten termin, oznaczający „zielone kłamstwo, czyli zjawisko polegające na wywołaniu w odbiorcach i/lub klientach wrażenia, że prowadzone działania lub wytwarzane produkty powstają lub są prowadzone w zgodzie i dla dobra natury”; zyskał dużą popularność po 2018 roku – ani

25. A. Dranikowska, *Transformacja energetyczna: sprawiedliwa i zielona. Rozmowa z Miłką Stępień*, www.spoldzielnie.org/uploaded/file/SOC_2020%20na%20stron%C4%99%20numer%207.pdf [dostęp: 14.06.2023].

26. *Europejski Zielony Ład*, www.commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl [dostęp: 15.06.2023].

nawet samej Grecie, która uznała działania projektowane przez UE za mało ambitne. Były one jednak niezbędne dla instytucji rządowych, samorządowych i organizacji takich jak nasza, które do tego, żeby zacząć działać, potrzebują zarówno określonych ram prawnych, jak i środków finansowych. W kolejnych dokumentach strategicznych Europejskiego Zielonego Ładu jak mantra powracało hasło – transformacja ekologiczna powinna być konkurencyjna i sprawiedliwa. Oznacza to, że należy opracować i wdrożyć narzędzia, które pozwolą złagodzić społeczno-gospodarcze efekty transformacji dla pracowników i społeczności najbardziej dotknięte zmianą. Tu właśnie pojawia się przestrzeń dla ekonomii społecznej, która dzięki odpowiedniej interpretacji może być komponentem niemal każdej z części Europejskiego Zielonego Ładu. Są one następujące:

- dostarczanie czystej i bezpiecznej energii – czyli mechanizm sprawiedliwej transformacji,
- wdrażanie gospodarki o obiegu zamkniętym,
- ekologizacja budynków, budynki o niższym zapotrzebowaniu energii,
- przyspieszenie przejścia na zrównoważoną i inteligentną mobilność (czyli dobrej jakości transport publiczny),
- ochrona i odbudowa ekosystemów, czyli różnorodności (tu wiodącą rolę odgrywa strategia od pola do stołu, czyli działania na rzecz tworzenia sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego dla środowiska systemu żywnościowego),
- przystosowanie się do zmiany klimatu,
- ochrona zdrowia²⁷.

Każdy z tych priorytetów doczekał się własnego pakietu zaktualizowanych przepisów i planów działania. Europejski Zielony Ład będzie finansowany ze środków stanowiących jedną trzecią kwoty 1,8 biliona euro przeznaczonej na inwestycje w ramach planu odbudowy Next Generation EU oraz ze środków pochodzących z siedmioletniego budżetu UE, w tym ze zwiększonych środków na programy LIFE, EFRR, Horyzont Europa. Zwłaszcza program LIFE jest centralnym elementem Europejskiego Zielonego Ładu i jednym z najważniejszych finansowych instrumentów UE na rzecz środowiska i działań w dziedzinie klimatu. Jego celem jest wspieranie bioróżnorodności, odbudowa zasobów przyrodniczych i gospodarki o obiegu zamkniętym, a jednocześnie wsparcie działań na rzecz przejścia na czystą energię na całym

27. *Europejski Zielony Ład w pytaniach i odpowiedziach*, Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, www.pois.gov.pl/media/98573/zielony_lad_broszura_wersja_dostepna.pdf [dostęp: 10.08.2023].

kontynencie. W latach 2021–2027 UE zwiększyła finansowanie programu LIFE o prawie 60 proc., do 5,4 miliarda euro, i uwzględniła nowy podprogram dotyczący przejścia na czystą energię²⁸.

W 2021 roku Komisja Europejska zaproponowała pakiet kolejnych – nowych i zaktualizowanych – przepisów pod nazwą Gotowi na 55 (Fit for 55), składający się z 13 połączonych z sobą i zaktualizowanych przepisów oraz sześciu proponowanych przepisów dotyczących klimatu i energii. Również w 2021 roku, 24 czerwca, Parlament Europejski zatwierdził europejskie prawo o klimacie, dzięki czemu cel redukcji emisji o 55 proc. do 2030 roku oraz cel neutralności klimatycznej do 2050 roku stały się prawnie wiążące, przybliżając UE do jej celu dotyczącego ujemnych emisji po 2050 roku i potwierdzając jej wiodącą rolę w globalnej walce ze zmianą klimatu. Europejski Zielony Ład zobowiązuje Polskę i inne kraje członkowskie Unii Europejskiej do wprowadzania znacznych zmian gospodarczych w perspektywie najbliższych dziesięcioleci. Odejście od gospodarki pochłaniającej nieodnawialne zasoby naturalne dla Polski jest nie tylko szansą, lecz także wyzwaniem, zważywszy na nasze tradycje związane z węglem. Poza systemem energetycznym zmniejszenie emisyjności gospodarki będzie skupiało się w Polsce m.in. na takich obszarach, jak: budownictwo, przemysł, transport, gospodarstwa domowe.

Pierwsze kroki

W naszych biurach w Koninie i Poznaniu z uwagą śledziliśmy wydarzenia rozgrywające się na szczeblu unijnym, jednocześnie powoli sami zaczęliśmy przygotowywać się do nieco bardziej aktywnego włączenia się w działania na rzecz zmiany gospodarki na bardziej ekologiczną. Nie było to proste – zwłaszcza że w latach 2020–2021 podobnie jak reszta Europy zmagaliśmy się z pandemią COVID-19, a w 2022 roku obserwowaliśmy (i również próbowaliśmy robić, co w naszej mocy) skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Zbieraliśmy jednak doświadczenia, zdobywaliśmy wiedzę i szukaliśmy partnerów – najpierw do rozmowy, później do projektowania wspólnych działań, wreszcie do samego działania. Idealną przestrzenią do takich aktywności są niewielkie projekty międzynarodowe realizowane przez stowarzyszenie w ramach programu Erasmus+. Pozwalają one na zbieranie doświadczeń i testowanie rozwiązań, które później – o ile okażą się użyteczne – wdramy na większą skalę w Wielkopolskim Ośrodku Ekonomii Społecznej. Taką właśnie rolę odegrały rozpoczęte w 2019 roku projekty Circular Skills, podczas których badaliśmy możliwość włączania wiedzy na temat gospodarki o obiegu

28. https://poland.representation.ec.europa.eu/news/program-life-168-nowych-projektow-2022-11-25_pl#modal [dostęp: 10.08.2023].

zamkniętym przez nauczycieli i szkoleniowców zajmujących się kształceniem i szkoleniem zawodowym, oraz Circular Skills as a Development Strategy (CEDES), podczas którego poznawaliśmy dobre praktyki dotyczące obiegu zamkniętego i zastanawialiśmy się, czy i w jaki sposób można je wykorzystać w działalności przedsiębiorstw społecznych. Nawiązana wówczas współpraca z międzynarodową firmą technologiczną Cyrkl, której główną misją jest wprowadzenie zasad gospodarki cyrkularnej do świata gospodarki odpadami, okazała się niezwykle istotna w naszej dalszej działalności. Partnerów szukaliśmy wśród dużych firm, małych i średnich przedsiębiorstw, spółdzielni socjalnych, NGO, a także wśród instytucji edukacyjnych. Warto w tym kontekście wymienić Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie czy Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Pradze, z którymi wspólnie opracowywaliśmy program kształcenia dla studentów rozwijający zarówno kompetencje z obszaru ekonomii społecznej, jak i zielone kompetencje – będące wypadkową wiedzy i umiejętności zastosowania ekologicznych rozwiązań w miejscu pracy.

Jednocześnie prowadziliśmy rozmowy z wszystkimi interesariuszami z Wielkopolski Wschodniej chcącymi przeprowadzić sprawiedliwą transformację w tym regionie: przedstawicielami lokalnych samorządów, przedstawicielami ZE PAK, związków zawodowych górników, a także firm konsultingowych takich jak Bank Światowy i organizacji pozarządowych działających w tym obszarze (jak fundacja Instrat). Uczyliśmy się od nich i oferowaliśmy swoją wiedzę – przykładem takiej dobrej współpracy i wzajemnego uczenia się może być zorganizowana przez WOES wizyta studyjna we francuskiej Normandii – regionie, który ma za sobą transformację energetyczną i rewitalizację, a którego doświadczenia nie sposób przecenić. Wizyta miała na celu przedstawienie transformacji terenów pokopalnianych w północno-wschodniej Francji, rolę ekonomii społecznej, identyfikację różnic i podobieństw w odniesieniu do Wielkopolski Wschodniej, analizę szans i zagrożeń związanych z tym procesem. Uczestnicy – wśród nich przedstawiciele sektora węglowego oraz samorządów z subregionu konińskiego – byli świadomi, że oto przed nami największe wyzwanie dla regionu od dziesięcioleci: sprawiedliwa transformacja energetyczna.

Co po węglu?

Sprawiedliwa transformacja energetyczna to proces zmiany rodzaju gospodarki z wysokoemisyjnej na zeroemisyjną ze szczególnym uwzględnieniem dobrostanu lokalnej ludności pod względem ciągłości zatrudnienia i środowiska, w którym żyją. Polega ona na stworzeniu alternatywnych gałęzi gospodarki i zapewnieniu miejsc pracy osobom, które je tracą w wyniku stopniowego zamykania przedsiębiorstw takich jak kopalnie czy elektrownie.

Musi ona przebiegać:

- zgodnie z zaplanowanym wcześniej harmonogramem,
- z udziałem społeczności, której ona dotyczy²⁹.

W celu złagodzenia społecznych skutków tego procesu UE wprowadziła do budżetu unijnego na lata 2021–2028 mechanizm sprawiedliwej transformacji. Jest to zestaw narzędzi finansowych, które mają zostać wykorzystane do udzielenia wsparcia regionom górniczym. Rozwiązanie ma wesprzeć regiony, które ponoszą największe koszty polityki klimatycznej i transformacji energetycznej. Zostało wybranych łącznie 100 regionów, z czego aż sześć z Polski. Wielkopolska Wschodnia nieprzypadkowo znalazła się w tej grupie. W kopalni, elektrowni i zakładach przemysłu ciężkiego jest tu zatrudnionych łącznie ponad sześć tysięcy osób. Mechanizm sprawiedliwej transformacji koncentruje się na trzech obszarach: budowie zeroemisyjnej, dynamicznej gospodarki o obiegu zamkniętym, zapewnieniu zintegrowanej przestrzeni wysokiej jakości, której zasoby będą użytkowane również przez przyszłe pokolenia, oraz na zaktywizowaniu mieszkańców będących główną siłą napędową tego regionu.

Program sprawiedliwej transformacji został oficjalnie zainaugurowany w maju 2023 roku. Centrum dyspozycyjnym środków w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji będzie Agencja Rozwoju Regionalnego w Koninie. Pierwsze działania już są – w kwietniu 2023 roku ruszył projekt Life After Coal, który ma służyć wdrażaniu Strategii na rzecz Neutralności Klimatycznej – Wielkopolska Wschodnia 2040, która została przyjęta przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego w 2021 roku. Strategia ta określa politykę samorządu województwa ukierunkowaną na osiągnięcie na poziomie regionalnym unijnych celów klimatycznych, wynikających bezpośrednio z dokumentów UE. W ramach projektu nastąpi wzmocnienie organów administracji samorządowej m.in. przez powołanie powiatowych i gminnych doradców klimatycznych czy stworzenie baz danych i systemów IT do ocen energetycznych. Jest także planowane przygotowywanie projektów termomodernizacyjnych nieruchomości i raportowanie wyników, a samorządy zostaną także wyposażone w wiedzę dotyczącą skutecznego sięgania po fundusze, m.in. z wartego ponad 400 milionów euro Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Swoją rolę do odegrania ma również Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej – naszym zadaniem będzie upowszechnianie wśród samorządów i przedsiębiorców (w tym przedsiębiorców społecznych) zielonych zamówień publicznych. Zamówienia publiczne to

29. O sprawiedliwej transformacji: <http://sprawiedliwa-transformacja.pl/o-sprawiedliwej-transformacji/> [dostęp: 14.06.2023].

potężne narzędzie kształtowania lokalnej i krajowej polityki. Od kilku lat obserwujemy, jak w podejściu do zleceńodawców do wydatkowania środków publicznych zachodzi zmiana i wzrasta świadomość tego, że można łączyć wydatkowanie środków publicznych za pomocą zamówień publicznych z realizacją polityki społecznej i promować w ten sposób kwestie społeczne, prozatrudnieniowe i środowiskowe. Rola stowarzyszenia będzie polegać właśnie na wsparciu samorządów we wprowadzaniu takich rozwiązań do przygotowywanych przez nich ofert i przygotowaniu przedsiębiorców (w tym społecznych) do tego, żeby na takie oferty potrafili odpowiedzieć.

Droga do zatrudnienia

Jeszcze ambitniejsze zadanie, które czeka Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej, jest związane z projektem „Droga do zatrudnienia po węglu” realizowanego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski finansowanego właśnie ze środków Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Zadanie ośrodka będzie polegało na aktywizacji zawodowej pracowników i byłych pracowników Grupy Kapitałowej ZE PAK oraz ich otoczenia. Działania projektowe mają doprowadzić uczestników projektu – mowa o blisko 2200 osobach – do znalezienia nowego pracodawcy i utrzymania trwałości nowego miejsca pracy. Będzie temu służyć kompleksowe wsparcie tych uczestników, którzy zdecydują się na pracę w przedsiębiorstwie społecznym, w tym w spółdzielni socjalnej, oraz tych podmiotów, które zdecydują się utworzyć takie przedsiębiorstwo (mogą to być np. jednostki samorządu terytorialnego czy organizacje pozarządowe). Samo wsparcie jest rozumiane bardzo szeroko. Finansowane – w wysokości nawet 150 tysięcy złotych na jedno miejsce pracy – będą koszty związane z założeniem działalności i jej rozwojem, w tym: bezzwrotne dotacje na utworzenie i wyposażenie miejsca pracy, subsydiowanie zatrudnienia, wyposażenie/doposażenie miejsca pracy i finansowe wsparcie pomostowe. Dodatkowo mamy prowadzić działania utrwalające budowanie przyjaznego środowiska pracy oraz świadczyć wsparcie w rozwoju zawodowym oraz reintegracji.

Spółdzielnie zamykają obieg

Nie tylko WOES dostosował się do nowych wyzwań związanych z kryzysem klimatycznym. Również przedsiębiorstwa społeczne z Wielkopolski Wschodniej próbowały zmienić swoją działalność na bardziej zrównoważoną, ekologiczną i przyjazną środowisku. Na pierwszy ogień poszło zamykanie obiegu, który jest jednym z priorytetów Europejskiego Zielonego Ładu. Gospodarka o obiegu zamkniętym (GOZ) to model produkcji i konsumpcji, który polega na dzieleniu się, pożyczaniu, ponownym użyciu, naprawie,

odnawianiu i recyklingu istniejących materiałów i produktów tak długo, jak to możliwe. Instrukcje, jak to robić, podaje polska ustawa o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 roku. Wprowadza ona następującą hierarchię postępowania z odpadami:

- 1. Zapobieganie, minimalizacja** – najlepszy odpad to taki, który nie powstał. Przykładem zapobiegania może być wprowadzenie optymalnych wielkości porcji szczególnie dla często niedojadanych potraw lub oferowanie dwóch rozmiarów porcji (mała/duża), by nie doprowadzić do powstania odpadu.
- 2. Ponowne wykorzystanie** – przedłużanie życia przedmiotów. Może to być np. oferowanie wielorazowych kubków na kawę czy korzystanie z usług dostawców posiadających wielorazowe opakowania np. na warzywa czy na pieczywo.
- 3. Recykling** – od poprawnego wysortowania po znalezienie najlepszego odbiorcy, recykling pozwala na przetworzenie i ponowne użycie materiału, dzięki czemu nie staje się on odpadem.
- 4. Inny odzysk** – niektórych odpadów wciąż nie jesteśmy w stanie wysortować i poddać recyklingowi, dlatego innym odzyskiem jest np. odzysk energetyczny, tj. spalanie z odzyskiem energii np. w spalarni czy cementowni.

Żeby umożliwić spółdzielniom socjalnym działającym w obrębie sektora gastronomicznego wdrażania idei GOZ, Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych zleciło firmie Cyrkl realizację zadania „Spółdzielnie socjalne zamykają obieg”. Firma Cyrkl przeprowadziła najpierw warsztat edukacyjny „Budowanie świadomości” (lipiec 2022), następnie przeprowadziła audyty odpadowe w wybranych spółdzielniach (marzec 2023) oraz przygotowała raport „Spółdzielnie socjalne zamykają obieg” oraz przygotowała rekomendacje dla każdej ze spółdzielni, które wzięły udział w projekcie.

Żeby sprawdzić obecną sytuację dotyczącą zagospodarowania odpadów w spółdzielniach socjalnych z sektora gastronomicznego, przedstawiciele Cyrkl odwiedzili pięć wybranych przedsiębiorstw. W ramach projektu przeprowadzono: przegląd strumieni odpadów generowanych w firmach i sposobów ich zagospodarowania, analizę kosztów zagospodarowania odpadów, przegląd obecnych dobrych praktyk związanych z ograniczaniem odpadów i wreszcie analizę zgodności obecnych praktyk z wymaganiami prawnymi.

Przykładowe rekomendacje dla Spółdzielni Socjalnej Powrócisz Tu z Turku wyglądały następująco: „Skracanie łańcucha dostaw – nawiązanie współpracy bezpośrednio z odbiorcą wybranych bioodpadów, w tym: fusów po kawie, obierek po ziemniakach oraz obierek po marchwi. Rekomendujemy więc:

- nawiązanie współpracy z pobliską kompostownią w celu bezpośredniego, legalnego oddania odpadów bio do produkcji naturalnego nawozu, kuchnię: przepisy zero waste³⁰.

Jednym przepisem przygotowanym przez spółdzielnię możemy się chyba podzielić: pomysł na obierki z jabłek, które zostawały jej po przygotowaniu kompotu. Zamiast wyrzucać dziesiątki kilogramów obierki, pracownicy Spółdzielni Socjalnej Powrócisz Tu używają ich ponownie do przygotowania własnej roboty octu jabłkowego.

Przepis:

- ogryzki i skórki jabłek – tyle, żeby ciasno wypełniły słoik
- do smaku opcjonalnie: maliny lub śliwki,
- 5 łyżek cukru lub miodu
- litr wody

Cukier lub miód wymieszać z wodą. Słoik wyparzyć, wrzucić skórki, ogryzki i pokrojone kawałki śliwek. Zalać wszystko słodką wodą. Regularnie mieszać³¹. Systematyczne działania związane z ochroną środowiska prowadzą m.in.: Fundacja Inspekt – Laboratorium Sztuki i Dziedzictwa oraz Spółdzielnia Socjalna Razem dla Środowiska. Możecie o nich przeczytać w innych częściach tej publikacji.

Zakład Aktywności Zawodowej w Poznaniu – Poznań Social Hub

Już nie ewolucją, ale zieloną rewolucją będzie Zakład Aktywności Zawodowej (ZAZ), który ma powstać w ciągu najbliższych lat w Poznaniu na obszarze zdegradowanym, objętym miejskim planem rewitalizacji. Docelowo znajdzie w nim pracę aż 80 osób z niepełnosprawnościami, z którymi Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych chce opracować innowacyjny model zielonej aktywizacji zawodowej. Postrzegamy ten pomysł jako szansę stworzenia innowacyjnych miejsc pracy i praktyk zawodowych dla młodzieży z niepełnosprawnościami, bazujących na partycypacji i współdecydowaniu, otwartych na integrację ze społecznością lokalną. Dostrzegamy szansę stworzenia innowacyjnych na skalę kraju miejsc pracy i praktyk

30. Przepis na GOZ, czyli spółdzielnie socjalne zamykają obieg. Raport dla Spółdzielni Socjalnej Powrócisz TU, <https://drive.google.com/file/d/1XzMwclPiPHOFW-t6uMK74DfRDqOefPGg6/view> [dostęp: 15.06.2023].

31. Tamże.

zawodowych dla młodzieży z niepełnosprawnościami. Chcemy wypracować wzorce aktywizacji zawodowej młodych ludzi według zupełnie odwrotnej logiki niż ta dotąd stosowana – kształcić niepełnosprawnych pracowników do samodzielnej pracy, bazującej na własnych preferencjach i pasjach. Będą mogły one pracować w jednym z czterech działów: palarni kawy, ekologicznej pralni, co-packingu i digitalizacji.

Kolejną innowacją będzie takie zaprojektowanie usług realizowanych przez ZAZ, żeby wpisały się one w gospodarkę obiegu zamkniętego. ZAZ nie będzie generował odpadów, będzie za to neutralny emisyjnie i oparty wyłącznie na odnawialnych źródłach energii. W zakładzie powstanie m.in. mała, lokalna ekopalarnia kawy wraz z kawiarnią, a obok niej będzie się znajdować pracownia ponownego wykorzystania fusów i łusek kawy, z których powstaną m.in. filizanki i kosmetyki. Wszystko zostanie wykorzystane do ostatniego ziarenka. We właściwym zaprojektowaniu i wdrożeniu całego procesu wspiera nas nie tylko wspomniana już firma Cyrkl, lecz także Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego, które przygotowuje nas do procesu certyfikacji BREEAM. BREEAM jest wielokryterialnym systemem oceny budynków stosowanym przez inwestorów, deweloperów i najemców. Spełnienie wymogów BREEAM pomaga właścicielom budynków w osiągnięciu niższych kosztów użytkowania, ograniczenia ich negatywnego wpływu na środowisko oraz stworzenia środowiska przyjaznego dla zdrowia i komfortu użytkowników. Taki właśnie ma być nowy budynek ZAZ.

Tak wielkie przedsięwzięcie wymaga czasu i partnerów. Są z nami: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Urząd Miasta Poznania, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, Cyrkl Polska, Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz szkoły specjalne i warsztaty terapii zawodowej z Poznania. Wsparcie finansowe zapewniła m.in. fundacja Velux. Jeśli to przedsięwzięcie się powiedzie, to powstanie nie tylko 80 nowych miejsc pracy dla osób z niepełnosprawnościami, lecz także gotowy do skalowania model zielonej aktywizacji zawodowej. I pierwszy zakład aktywności zawodowej w Poznaniu. Inkluzywny. Neutralny klimatycznie. Zielony.

Podsumowanie

Na koniec warto jeszcze raz wrócić do Greta Thunberg. Aktivistka tak komentowała podejmowane przez światowych przywódców działania 24 września 2021 roku podczas forum młodzieży Youth4Climate w Mediolanie: „Zielona ekonomia, bla, bla, bla. Zero emisji dwutlenku węgla do 2050 roku, bla, bla, bla. To wszystko, co słyszymy od naszych tzw. liderów. Słowa, które brzmią świetnie, ale jak dotąd nie doprowadziły do działania.

Nasze nadzieje i ambicje toną w ich pustych obietnicach³² – podsumowała. Słów krytyki, że zarówno światowi liderzy, jak i wszyscy robimy za mało i za wolno, nie brakuje. Sytuację dodatkowo skomplikowała najpierw pandemia COVID-19, później wybuch wojny w Ukrainie, w której kontekście mówi się o katastrofie ekologicznej, a nawet o ekobójstwie. Część naukowców uważa, że katastrofy klimatycznej nie da się już zatrzymać. Czy to sprawiedliwe wobec mobilizacji i starań całego regionu Wielkopolski Wschodniej, który – jak wskazywał Przemysław Sadura w raporcie „Przeminęło z węglem. Wielkopolska Wschodnia w poszukiwaniu nowej energii” – „dużo ryzykuje, ale wydaje się przekonany i gotowy do wprowadzenia zmian i próbuje wymyślić się na nowo w ciągu nieledwie ponad 15 lat³³?

Czyżby więc wszystkie nasze działania są spóźnione i zbyt skromne? Może lepiej poszukiwać oparcia w słowach Rebecki Solnit: „Bierność stanowi luksus niedostępny tym, które i którzy znajdują się w bezpośrednim zagrożeniu; na rozpacz nie mogą sobie pozwolić. Tymczasem rozpacz jest wszechobecna, podpowiada nam, że problemy są nierozwiązywalne, że nie mamy dość sił, że nasze starania pójdą na marne, że inni mają to gdzieś, a w naturze ludzkiej tkwi fundamentalne zepsucie³⁴. Chwytajmy się więc nadziei i róbmy, róbmy ile się da. Nasze zadanie jest bardzo trudne – nie wolno nam zawieść oczekiwań pokolenia Grety, nie wolno nam jednak również zawieść starszych pokoleń, które nie mniej niż katastrofy klimatycznej boją się ubóstwa, bezrobocia i wysokich rachunków za energię.

W momencie oddawania tej publikacji do druku Greta Thunberg zakończyła swój cotygodniowy pięcioletni strajk dla klimatu. Bezpośrednim powodem jest ukończenie przez nią szkoły średniej. Nie zamierza kończyć swojej walki o klimat. Ostatecznie, jak sama mówi: „Walka dopiero się zaczyna”.

32. A. Rzędowska, *Greta Thunberg podczas forum młodzieży: nasze nadzieje i marzenia toną w pustych słowach i obietnicach polityków*, www.green-news.pl/2109-greta-thunberg-podczas-forum-mlodziezy-nie-ma-planety-b-nie-ma-planety-bla-bla-bla-bla-bla [dostęp: 14.06.2023].

33. P. Sadura, *Przeminęło z węglem. Wielkopolska Wschodnia w poszukiwaniu nowej energii*, http://sprawiedliwa-transformacja.pl/wp-content/uploads/2022/10/RAPORT_PRZEMIN%C4%98%C5%81O-Z-W%C4%98GLEM.pdf [dostęp: 15.06.2023].

34. R. Solnit, *Depresja klimatyczna to luksus*, „Pismo”, <https://magazynpismo.pl/idee/esej/rebecca-solnit-esej-depresja-klimatyczna-to-luksus/?seo=pw> [dostęp: 14.06.2023].

Poznajcie nas.

Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych

*Olga
Ziola*

Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych działa od 2003 roku. Najszym celem jest udzielanie szerokiego wsparcia osobom indywidualnym i podmiotom ekonomii społecznej, w tym spółdzielniom socjalnym i innym przedsiębiorstwom społecznym. To m.in. wsparcie formalnoprawne, tworzenie warunków do rozwoju i prowadzenia przez nich działalności gospodarczej. W latach 2018–2023 stowarzyszenie wsparło 267 podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstwa społeczne. We wskazanych podmiotach powstało aż 176 nowych miejsc pracy.

Od 2010 roku stowarzyszenie prowadzi Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej (WOES) działający na terenie subregionu konińskiego. Nieprzerwanie od 2015 roku posiada akredytację Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, świadcząca o wysokiej jakości usług prowadzonych przez ośrodek. Zespół WOES to blisko 30 specjalistów, którzy wspierają osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, co pozwala na realizację wielu przedsięwzięć z obszaru włączenia społecznego.

Do realizacji celów podchodzimy kompleksowo – od edukacji, przez animację, innowację i budowanie przyjaznego środowiska, do wspierania w tworzeniu i utrzymaniu miejsc pracy. Docieramy do środowisk lokalnych w całym kraju. Promujemy idee związane z rozwojem JST w kierunku stosowania społecznie odpowiedzialnych rozwiązań. Szczególnie ważne są dla nas zielone zamówienia publiczne. Widzimy potrzebę wdrażania ich szczególnie w kontekście dążenia Wielkopolski Wschodniej do neutralności klimatycznej w 2040 roku. Jako Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej

jesteśmy szczególnie widoczni w naszym regionie. W wielu społecznościach lokalnych działa tutaj co najmniej jedno przedsiębiorstwo społeczne, które dostarcza i świadczy kluczowe usługi społeczne i komunalne dla ludzi od ludzi. Dlatego wdrażanie na szerszą skalę rozwiązań z obszaru ekonomii społecznej, które dają społecznościom niezwykłą możliwość zakładania i rozwijania własnych podmiotów ekonomii społecznej, jest dla nas w tym procesie kluczowe.

Ponadto staramy się zawsze dostosować do lokalnych potrzeb, szczególnie tych wyrażanych przez podmioty ekonomii społecznej i przedsiębiorstwa społeczne oraz lokalne samorządy, instytucje czy organizacje. Obecnie wśród kluczowych obszarów, w których działamy, jest transformacja energetyczna, która szczególnie dotyczy subregionu konińskiego. Odejście od węgla oznacza wiele zmian gospodarczo-społecznych, w tym zmianę dla nas bardzo ważną – pojawienie się na rynku pracy grupy osób, które powinny zostać objęte wsparciem. Stąd zaangażowanie w różnorodne formy pomocy. I tak m.in. wdrożono projekt Life After Coal, w którym jako partner projektu będziemy odpowiedzialni za upowszechnianie wiedzy o zielonych zamówieniach publicznych. Pewna część podmiotów ekonomii społecznej już opracowuje przy wsparciu naszego ośrodka strategię zamykania obiegu w swojej działalności. Zaangażowanie zarówno nasze, jak i lokalnych PES/PS w proces transformacji pozwoli na wdrażanie jej w sposób sprawiedliwy i dostępny dla wszystkich.

Co więcej, we współpracy z GK ZE PAK i ZE PAK SA opracowujemy program pracowniczy „Droga do zatrudnienia po węglu” na lata 2021–2027. Naszym zadaniem jest aktywizacja zawodowa obecnych lub byłych pracowników GK ZE PAK oraz członków ich rodzin polegająca na doprowadzeniu do zatrudnienia i utrzymaniu trwałości nowego miejsca pracy o charakterze reintegracyjnym. Co więcej, zapewnienie im opieki doradczo-biznesowej, mentoringowej i animacyjnej. Wsparcie w projekcie umożliwi samozatrudnienie lub zatrudnienie w podmiotach ekonomii społecznej.

Ponadto wciąż rozwijamy się jako zespół w kontekście zrównoważonego rozwoju – stoimy przed wielkim wyzwaniem opracowania własnego raportu ESG i jej skutecznego wdrożenia. Za skrótem ESG stoją działania firmy prowadzone z troską o środowisko, społeczeństwo i ład korporacyjny. Są to obszary, które nie powinny pozostawać bez znaczenia dla firm. Raportowanie polega na publikowaniu danych dotyczących wyników i wartości dodanej przedsiębiorstwa właśnie w tych trzech sferach. Jest to również ważne źródło informacji dla inwestorów w procesie podejmowania decyzji inwestycyjnych dotyczących rentowności firmy. Zrównoważony rozwój oznacza dla nas indywidualne podejście do każdego beneficjenta, wsparcie go w różnych obszarach, a także zapewnienie kompleksowych działań skupionych wokół aktywizacji zawodowej i społecznej.

Niezwykle ważnym przedsięwzięciem dla naszego stowarzyszenia było wprowadzenie w 2020 roku mechanizmu zakupów interwencyjnych. To narzędzie, które pozwala Ośrodkom Wsparcia Ekonomii Społecznej na zakup produktów i usług od działających lokalnie przedsiębiorców społecznych, a następnie przekazywać je instytucjom organizującym bezpośrednią pomoc. Przedsiębiorstwa społeczne z subregionu konińskiego, w tym spółdzielnie socjalne, od początku pandemii podejmowały wiele działań, by wspierać najbardziej potrzebujących. Stały się ważnym partnerem i realizatorem usług społecznych świadczonych w społeczności lokalnej. W 2022 roku mechanizm został ponownie uruchomiony – przedsiębiorstwa społeczne nie mogły przejść obojętnie wobec trwającej wojny w Ukrainie. Do grudnia 2020 roku w ramach mechanizmu zakupowego w subregionie konińskim zostało wspartych 99 instytucji na łączną kwotę ponad 1,4 miliona złotych. Były to m.in.: DPS, organizacje pozarządowe, ośrodki wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami, szkoły, przedszkola, PCPR, OPS, a także inne instytucje walczące z pandemią, takie jak straż pożarna czy policja. W marcu 2022 roku po ponownym uruchomieniu mechanizmu zakupowego zostało objętych wsparciem blisko cztery tysiące osób (maj 2023). Usługi zakupione od PES to m.in. usługi cateringowe, opiekuńcze, rehabilitacyjne, opieka nad dziećmi (również z niepełnosprawnościami), porządkowe, psychologiczne, pralnicze.

Ponadto w 2020 roku zespół stowarzyszenia skupiony wokół Wielkopolskiego Ośrodka Rozwoju Kompetencji i Kwalifikacji rozpoczął projekt „Nastaw się na rozwój”. Jest to oferta rozwoju kwalifikacji i kompetencji MŚP z podregionu poznańskiego i ich pracowników. Udział w projekcie dał już szansę na wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw przez udzielenie usług rozwojowych dla ponad 1500 mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, a około 1400 z nich zrealizowało już swój cel rozwojowy dzięki udziałowi w projekcie. 4300 pracowników przeszło dotychczas procesy adaptacyjne, restrukturyzacyjne i modernizacyjne (w tym pracownicy o niskich kwalifikacjach, osoby powyżej 50. roku życia oraz osoby przybyłe do Polski w związku z konfliktem zbrojnym w Ukrainie), a ponad 4100 z nich uzyskało już kwalifikacje lub nabyło kompetencje po zakończeniu programu.

W czasie trwania projektu WOES, w 2019 roku, prowadziliśmy również działania w obszarze innowacji społecznych. W partnerstwie z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej prowadzimy dwa inkubatory: Generator Dostępności oraz Włącznik Innowacji Społecznych, przez które w tym czasie przeszło blisko tysiąc pomysłów na innowacje. Ostatecznie do testowania wybrano aż 90 z nich. W Generatorze wybrane do testowania innowacje zwiększają dostępność konkretnych usług i produktów dla osób z niepełnosprawnościami i osób starszych z ograniczeniami mobilności i percepcji, umożliwiają korzystanie z usług dotąd dla nich niedostępnych, umożliwiają samodzielność w codziennym życiu. We Włączniku z kolei dostarczają

nowych narzędzi/pomysłów/metod pracy umożliwiających skuteczne wspieranie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym tam, gdzie standardowe metody nie wystarczają. Zespół innowacji prowadził wiele działań na różnych płaszczyznach, m.in. działania sieciujące, w tym Akademię Dostępnej Innowacji Społecznej, wspieranie w łączeniu sił, budowaniu partnerstw czy wzajemnym inspirowaniu się. Pracował z setkami organizacji, instytucji, liderów/liderek społecznych, grup formalnych, środowisk wspierających osoby zagrożone wykluczeniem społecznym.

Nie są dla nas obce także działania związane z edukacją. Punktem wyjścia działań edukacyjnych było opracowanie przez zespół SNRSS programu „Przedsiębiorczość społeczna: współpraca zamiast rywalizacji” na zlecenie i przy współpracy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu. Został on zaakceptowany przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Warsztaty organizujemy w szkołach podstawowych – pokazujemy, że ekonomia społeczna jest ważna. Łączymy jej elementy z zabawą – a ucząc, pokazujemy, że przedsiębiorczość społeczna może być także ciekawa. I tak za nami blisko 200 godzin dydaktycznych w 15 szkołach z ponad 300 uczniami i uczennicami. To też ponad 10 pokazów filmowych z cyklu „Ekonomia społeczna w kinie”, na których były wyświetlane filmy dotyczące zagadnień społecznych skupionych wokół wartości, emocji, tożsamości i empatii. Po każdym seansie odbywała się dyskusja, na którą byli zapraszani przedstawiciele lokalnych PES. I tak m.in. w dyskusjach uczestniczyli: Konińska Spółdzielnia Socjalna „Spektrum”, fundacja Inspekt, stowarzyszenie M-Lab czy Konińskie Stowarzyszenie Sportowe „Mustang”. W listopadzie 2022 roku rozpoczęliśmy kolejny projekt edukacyjny „Nowa Energia – rozwijanie i wzmacnianie kompetencji przedsiębiorczych wśród młodzieży”, który stawia sobie za zadanie rozwinięcie kompetencji społecznych i przedsiębiorczych młodzieży z obszaru Wielkopolski w celu zwiększenia jej udziału w życiu społecznym regionu oraz przeciwdziałania negatywnym skutkom kryzysów emocjonalnych u młodych osób.

Realizujemy projekty międzynarodowe w ramach programu Erasmus+, w których w ostatnim czasie mocno skupiamy się na: wypracowaniu rozwiązań i dobrych praktyk w dziedzinie edukacji z obszaru gospodarki o obiegu zamkniętym (Circular Skills, Circular Economy as a Development Strategy), wzmacnianiu zielonych umiejętności w obszarze ekonomii społecznej (Socially Driven Green Labs), transformacji cyfrowej (Beyond Zoom, Lead-Farm 5.0), a także podniesieniu poziomu zatrudnienia i edukacji seksualnej osób z niepełnosprawnością intelektualną przez poprawę osobistej niezależności (Train-inc, SEXINLIFE). Udział w projektach międzynarodowych to nie tylko przestrzeń wymiany doświadczeń, ale przede wszystkim realizowanie ważnych obecnie tematów, szczególnie tych mocno związanych z przedsiębiorczością społeczną i szeroko rozumianą tematyką ochrony klimatu.

Aż wreszcie jeden z najważniejszych projektów realizowanych przez stowarzyszenie, szczególnie w kontekście aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami oraz gospodarki cyrkularnej – tworzenie pierwszego w Poznaniu zakładu aktywności zawodowej, który będzie jednostką innowacyjną, prowadzoną w sposób zrównoważony i społecznie odpowiedzialny. Dzięki wsparciu pani marszałek Pauliny Stochniałek, Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu, Rady Miasta Poznania i Urzędu Miasta Poznania uzyskaliśmy prawo do użytkowania lokalu przy ul. Pułaskiego 21. ZAZ został zaprojektowany według formuły gospodarki obiegu zamkniętego, a dzięki nowym miejscom pracy dla osób z niepełnosprawnościami będziemy rozwijać idee zrównoważonego rozwoju w praktyce – co przełoży się na edukowanie społeczności i obalanie stereotypów. ZAZ będzie składał się z czterech działów, takich jak:

- ekopalarnia kawy wraz z kawiarnią – dostarczanie kawy oraz odbieranie fusów do ponownego ich wykorzystania, prowadzenie kawiarni otwartej dla całej społeczności lokalnej,
- co-packing, centrum usług dla biznesu – outsourcing w postaci konfekcjonowania i pakowania,
- archiwizacja, digitalizacja, recykling dokumentów i papieru – usługa stworzenia cyfrowego archiwum dokumentów elektronicznych, profesjonalne i ekologiczne niszczenie dokumentacji,
- ekologiczne centrum usług pralniczych – innowacyjne usługi pralnicze w oparciu o system prania wodnego Lagoon.

Ponadto ZAZ będzie organizował cyklicznie wydarzenia tematyczne pod nazwą Poznań Social Hub, gdzie osoby z niepełnosprawnościami będą trenerami wdrażającymi w problematykę kolejne grupy osób.

Przed nami kolejne, nowe wyzwania, by jeszcze efektywniej tworzyć – szczególnie teraz – zieloną zrównoważoną ekonomię społeczną, mając na uwadze obecne problemy społeczne, gospodarcze i klimatyczne. Cieszymy się, że dalej możemy być częścią budowania ekosystemu dla ludzi, by mogli prosperować społecznie i ekonomicznie dla lepszej i zrównoważonej przyszłości.

Podręczny słownik ekonomii społecznej

116

*Karolina Dereżyńska,
Zbigniew Prałat*

DES – Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej – Departament Pożytku Publicznego powstał 1 kwietnia 2003 roku w ówczesnym Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej jako jednostka odpowiedzialna za wdrożenia i promocje rozwiązań przyjętych w ustawie z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. nr 96, poz. 873). 30 sierpnia 2016 roku zmieniła się nazwa departamentu na Departament Ekonomii Społecznej i Pożytku Publicznego, a od 30 listopada 2017 roku na Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej (DES), od 15 listopada 2022 roku na Departament Ekonomii Społecznej. Działalność DES koncentruje się przede wszystkim na tworzeniu warunków rozwoju ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorczości społecznej oraz spółdzielni socjalnych, opracowaniu i monitorowaniu programu współpracy ministerstwa z organizacjami pozarządowymi.

Ekonomia społeczna – sfera aktywności obywatelskiej, która przez działalność ekonomiczną i pożytku publicznego służy: integracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych marginalizacją społeczną, tworzeniu miejsc pracy, świadczeniu usług społecznych użyteczności publicznej (na rzecz interesu ogólnego) oraz rozwojowi lokalnemu. Według definicji zawartej w ustawie o ekonomii społecznej ekonomia społeczna to działalność PES na rzecz społeczności lokalnej w obszarze reintegracji społecznej i zawodowej, tworzenia miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz usług społecznych, realizowana w formie działalności gospodarczej, działalności pożytku publicznego i innej działalności o charakterze odpłatnym.

KPRES – Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej to dokument określający kluczowe kierunki interwencji publicznej mające służyć kształtowaniu jak najlepszych warunków rozwoju ekonomii społecznej i przedsiębiorstw społecznych w Polsce. Obecnie obowiązuje Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2030 roku. Ekonomia Solidarności Społecznej.

Program został przygotowany przez Departament Ekonomii Społecznej i Solidarnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej przy udziale członków Krajowego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej. Zapisane w KPRES cele, wynikające z nich działania oraz spodziewane rezultaty zostały sformułowane w oparciu o diagnozę sektora ekonomii społecznej przy uwzględnieniu aktualnego kontekstu politycznego, społecznego i gospodarczego w Polsce oraz w Unii Europejskiej. Pierwszy KPRES został przyjęty 12 sierpnia 2014 roku.

NGO – organizacja pozarządowa, skrót od angielskiej nazwy „non-government organization”. Organizacje pozarządowe tworzą trzeci sektor. Nie są jednostkami sektora finansów publicznych ani nie działają w celu osiągnięcia zysku. Najczęściej przez NGO rozumie się fundacje i stowarzyszenia.

OWES – Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej to instytucje zajmujące się wspieraniem podmiotów ekonomii społecznej, w tym przedsiębiorstw społecznych i osób zainteresowanych uruchomieniem przedsięwzięcia z obszaru ekonomii społecznej. Korzystanie z usług OWES jest bezpłatne. Od 2015 roku ośrodki muszą posiadać akredytację Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej (obecnie – Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej).

OZRSS – Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych. Powołany w 2007 roku, zrzesza spółdzielnie socjalne, ma na celu m.in.: pomoc w zakładaniu spółdzielni socjalnych i w realizacji ich zadań statutowych, prowadzenie szkoleń dla pracowników i członków spółdzielni, inicjowanie szkolnictwa spółdzielczego, prowadzenie działalności instruktażowej, doradczej, wydawniczej, kulturalnej i społeczno-wychowawczej, inicjowanie i rozwijanie kooperacji między spółdzielniami oraz współdziałanie z placówkami naukowo-badawczymi, współdziałanie w doskonaleniu samorządu spółdzielczego i współpracę z samorządami gospodarczymi, reprezentowanie interesów zrzeszonych spółdzielni wobec organów administracji państwowej i samorządu terytorialnego, przeprowadzanie lustracji spółdzielni socjalnych. Spółdzielnie socjalne należące do OZRSS są zwolnione ze składek na rzecz Krajowej Rady Spółdzielczej.

PES – podmiot ekonomii społecznej. Organizacje, przedsiębiorstwa działające w obszarze ekonomii społecznej (patrz: ekonomia społeczna). Wśród nich znajdują się m.in. fundacje, stowarzyszenia, spółdzielnie socjalne, spółki non profit i podmioty reintegracyjne (np. WTZ, KIS, CIS).

Podmiot reintegracyjny – PES realizujący usługi reintegracji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym: CIS, KIS, ZAZ, WTZ.

PS – przedsiębiorstwo społeczne to podmiot ekonomii społecznej (patrz: PES), który prowadzi działalność gospodarczą, działalność odpłatną pożytku publicznego lub działalność o charakterze odpłatnym, spełniając jednocześnie warunki określone w ustawie o ekonomii społecznej (określone w art. 3, ust. 2, art. 4 ust. 1 oraz art. 5–9). Działalność PS służy rozwojowi lokalnemu i ma na celu reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (typ reintegracyjny) lub realizację usług społecznych (typ usługowy). Przedsiębiorstwo społeczne zatrudnia co najmniej trzy osoby na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę (w wymiarze co najmniej jednej drugiej pełnego wymiaru czasu pracy).

Reintegracja społeczna – to działania, które służą odbudowaniu lub nabyciu i podtrzymaniu umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej oraz odgrywania ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania lub pobytu, w tym rehabilitację społeczną osób niepełnosprawnych.

ROPS – Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej. Wojewódzka samorządowa jednostka organizacyjna podlegała bezpośrednio Zarządowi Województwa. Przy pomocy ROPS marszałek województwa realizuje zadania pomocy społecznej na terenie województwa. ROPS w Polsce odpowiadają za koordynację rozwoju ekonomii społecznej na terenie województw.

Społecznie odpowiedzialne zamówienia publiczne – są to zamówienia publiczne (procedury wydatkowania środków publicznych) uwzględniające aspekty społeczne, m.in. przez zastosowanie klauzul społecznych. Klauzule społeczne to zapisy w zamówieniach publicznych, które dotyczą wymagań społecznych stawianych wykonawcy przez zamawiającego.

WOES – Wielkopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej. Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej prowadzony przez Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych w subregionie konińskim. WOES zajmuje się kompleksowym wsparciem podmiotów ekonomii społecznej, osób indywidualnych oraz pozostałych podmiotów zainteresowanych działalnością

w sektorze ekonomii społecznej. Działalność ośrodka jest współfinansowana przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020 (WRPO 2014+).

Udział w projekcie i działaniach ośrodka jest bezpłatny. Ośrodek posiada akredytację Ministra Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. W przyszłej perspektywie działania ośrodka będą finansowane z Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski na lata 2021–2027.

ZAZ – zakład aktywności zawodowej to podmiot ekonomii społecznej (patrz: PES) zatrudniający osoby wymagające chronionych warunków pracy. Pracownikami ZAZ są najczęściej osoby z niepełnosprawnościami (w tym osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności). Oprócz pracy ZAZ zapewnia swoim pracownikom rehabilitację społeczną.

Sprawiedliwa transformacja – to proces zmiany rodzaju gospodarki z wysokoemisyjnej (opartej np. na węglu) na nisko- lub docelowo zeroemisyjną (wykorzystującą odnawialne źródła energii). Jednocześnie sprawiedliwość w transformacji energetycznej oznacza uwzględnienie w niej potrzeb każdej z grup, której ta zmiana dotyczy. To także włączenie w tworzenie zmian osób z różnych grup społecznych i zawodowych, w tym osób i podmiotów działających w różnych sektorach. Kluczowym momentem dla sprawiedliwej transformacji Wielkopolski Wschodniej był 2019 rok, kiedy przyjęto Europejski Zielony Ład (plan działania osiągnięcia neutralności klimatycznej w UE), oraz 2021 rok, kiedy ustanowiono Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. W ramach tych środków wyodrębniono obszary, które zostaną objęte takim wsparciem finansowym – Wielkopolska Wschodnia jest jednym z nich.

Wielkopolska Wschodnia – obszar wyodrębniony na potrzeby wdrażania przemian społeczno-gospodarczych, w tym przede wszystkim transformacji energetycznej (patrz: sprawiedliwa transformacja), obszar szczególnie zagrożony skutkami zmian klimatycznych. Wielkopolska Wschodnia z uwagi na szczególnie charakter przemysłowy – obszar wydobywczo-energetyczny – stanowi część Polski, której będą szczególnie dotyczyć przekształcenia energetyczne, w tym szczególnie zmiana gospodarki z wysoko- na zeroemisyjną. Przejście od wydobycia węgla do rozwoju w kierunku alternatywnych, odnawialnych źródeł energii to zmiana, która silnie wpłynie na region. Wielkopolska Wschodnia obejmuje miasto Konin oraz powiaty: koniński, kolski, słupecki i turecki, zajmujące łącznie powierzchnię 4,4 tysięcy kmkw., co stanowi 14,9 proc. powierzchni województwa wielkopolskiego.

Poradnik: Jak założyć (i zlikwidować) przedsiębiorstwo społeczne?

*Marek
Gruchalski*

**Zamiast wprowadzenia:
skąd się wzięło przedsiębiorstwo społeczne?**

W dniu 30 października 2022 roku w życie weszły przepisy ustawy z 5 sierpnia 2022 roku o ekonomii społecznej (Dz.U. z 2022 roku, poz. 1812), które stworzyły nową formę prawną prowadzenia działalności łączącej elementy prowadzenia działalności gospodarczej z działalnością społeczną. Chodzi o przedsiębiorstwo społeczne. Czym jest i dlaczego dla niektórych nie jest to pojęcie zupełnie nowe? Należy przede wszystkim wskazać, że ekonomia społeczna żyła przed wprowadzeniem uregulowania prawnego. Podobnie jak pojęcia z nią związane, takie jak podmioty ekonomii społecznej (PES) czy właśnie przedsiębiorstwa społeczne (PS), wobec czego akt jeszcze przed jego uchwaleniem nie stanowił regulacji tworzącej zupełnie nowy obszar funkcjonowania dla PES. Ekonomia społeczna jako zjawisko społeczno-gospodarcze pojawiło się wraz z projektami (finansowanymi w dużej mierze ze środków UE) służącymi realizacjom łączącym ekonomiczną działalność z realizacją celów społecznych stanowiących remedium na istniejące problemy, będąc narzędziem uzupełniającym dotychczasowe instrumenty polityki społecznej

i rynku pracy. Przedsiębiorstwo społeczne jako jedna z podstawowych komórek tego narzędzia, wykształcone z PES, przed wejściem w życie przepisów ww. ustawy funkcjonowało w oparciu o Wytyczne w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014–2020 (tzw. Wytyczne CT9) oraz Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej (w skrócie KPRES) jako instrument służący wsparciu realizacji działań w ramach projektów z wykorzystaniem środków EFS i EFRR w obszarach włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa. W znaczeniu nadanym przez ww. dokumenty przedsiębiorstwem społecznym nazywano podmioty ekonomii społecznej (którymi były i są nadal: organizacje pozarządowe, spółdzielnie socjalne, podmioty reintegracyjne takie jak CIS, KIS, ZAZ i WTZ), które dodatkowo spełniają określone warunki (m.in. co do zatrudnienia osób zagrożonych wykluczeniem, dzielenia zysku czy sposobu zarządzania), a ponadto ich status jest potwierdzony wpisem na listę przedsiębiorstw społecznych prowadzoną w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Głównym powodem, dla którego podmioty starały się o status przedsiębiorstwa społecznego, była konieczność spełnienia warunku dopuszczającego do udziału w projektach unijnych, z którymi wiązały się korzyści wynikające m.in. z możliwości korzystania ze wsparcia specjalistów z Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej czy z przewidzianego dla PS wsparcia finansowego.

Obecnie sytuacja formalno-organizacyjna PS zmieniła się z uwagi na objęcie ich regulacją prawną w postaci przepisów ustawy o ekonomii społecznej, które na nowo uregulowały status PS oraz obszary wsparcia dla niego przewidziane. Z kolei regulacje dotyczące PS w Wytycznych CT9 czy w KPRES miały zastosowanie do tych PES, które korzystały ze wsparcia przewidzianego w projektach w ramach perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Jednakże wraz z zakończeniem tych projektów ich status jako PS przestanie obowiązywać. PES zamierzające dalej korzystać z przywilejów, które daje status PS, powinny postarać się o jego nadanie na nowych zasadach przewidzianych w ustawie.

Czym jest ekonomia społeczna i PES?

Ustawa o ekonomii społecznej

Żeby przejść do tematów związanych z zakładaniem i prowadzeniem przedsiębiorstwa społecznego, najpierw przyjrzyjmy się regulacji podstawowych pojęć związanych z ekonomią społeczną, które zawiera ustawa. Ekonomią społeczną jest działalność podmiotów ekonomii społecznej skierowana do społeczności lokalnej w obszarze reintegracji społecznej i zawodowej, tworzenia miejsc pracy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz

świadczenia usług społecznych, realizowana w formie działalności gospodarczej, działalności pożytku publicznego i innej działalności o charakterze odpłatnym. Podmiotem ekonomii społecznej może być:

122

- Spółdzielnia Socjalna,
- warsztat terapii zajęciowej i zakład aktywności zawodowej,
- centrum integracji społecznej i klub integracji społecznej,
- spółdzielnia pracy, w tym spółdzielnia inwalidów i spółdzielnia niewidomych, oraz spółdzielnia produkcji rolnej,
- organizacja pozarządowa,
- kościelna osoba prawna,
- stowarzyszenie jednostek samorządu terytorialnego,
- spółka kapitałowa oraz klub sportowy będący spółką (dalej spółka non profit)³⁵.

Przedsiębiorstwo społeczne

Przedsiębiorstwem społecznym może być PES/jednostka prowadząca PES spełniająca następujące kryteria:

- ma status PES/jednostki prowadzącej PES, o których mowa w art. 2 pkt 5 lit. a oraz d–f,
- prowadzi działalność gospodarczą, odpłatną pożytku publicznego lub inną działalność o charakterze odpłatnym,
- ma cel działalności PS (reintegrację zawodową i społeczną osób zagrożonych wykluczeniem społecznym lub/i realizację usług społecznych),
- zatrudnia co najmniej trzy osoby na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę w wymiarze co najmniej jednej drugiej pełnego wymiaru czasu pracy,
- wykazuje, że co najmniej 30 proc. ogółu osób zatrudnionych stanowią osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę. Każda z tych osób jest zatrudniona w wymiarze co najmniej jednej drugiej pełnego wymiaru czasu pracy (dotyczy wyłącznie PS, które ma na celu reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym),
- posiada organ konsultacyjno-doradczy,

35. W tym przypadku warunkiem jest, by spółki te nie działały w celu osiągnięcia zysku, przeznaczały całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie przeznaczały zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników.

- nie udziela pożyczek lub zabezpieczenia zobowiązań mieniem przedsiębiorstwa, o którym mowa w art. 8 ustawy o ekonomii społecznej,
- nie przeznacza zysku lub nadwyżki bilansowej do podziału między członków, udziałowców, akcjonariuszy, o którym mowa w art. 9 ustawy o ekonomii społecznej.

Czym jest status PES i jak go wykazać?

Przedsiębiorstwem społecznym może być tylko podmiot ekonomii społecznej. I to niestety nie każdy. Przedsiębiorstwem społecznym nie będzie:

- warsztat terapii zajęciowej i zakład aktywności zawodowej,
- centrum integracji społecznej i klub integracji społecznej,

A to z tej przyczyny, że ww. podmioty nie mają osobowości prawnej. W takim przypadku o status PS mogą wystąpić jedynie PES prowadzące te podmioty. Ponadto status przedsiębiorstwa społecznego mogą posiadać podmioty ekonomii społecznej prowadzące:

- działalność gospodarczą,
- działalność odpłatną pożytku publicznego,
- inną działalność o charakterze odpłatnym.

Czy w takim razie przedsiębiorstwem społecznym może być fundacja prowadząca działalność pożytku publicznego o charakterze nieodpłatnym? Nie może. Nie będzie też nim każda inna organizacja nieprowadząca odpłatnej działalności. O tym, czy dane PES może starać się o status PS, decyduje więc odpłatny charakter działalności. Przypomnijmy, że ekonomia społeczna to obszar łączący działalność odpłatną z działalnością społeczną. Chodzi o to, by PES miało możliwość wypracowania dochodu/zysku, który następnie przeznaczy na działalność społeczną. Oprócz powyższych PES status PS może też posiadać jednostka tworząca podmiot ekonomii społecznej, jeżeli skarbu państwa, jednostka samorządu terytorialnego, państwowa albo samorządowa osoba prawna nie posiadają kontroli nad podmiotem ekonomii społecznej³⁶,

36. W rozumieniu art. 4 pkt 4 ustawy z 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów. Chodzi o to, by taki podmiot nie miał nad tworzonym PES uprawnień umożliwiających wywieranie decydującego wpływu. Chodzi o:

1) dysponowanie bezpośrednio lub pośrednio większością głosów na zgromadzeniu wspólników albo na walnym zgromadzeniu, także jako zastawnik albo użytkownik, bądź w zarządzie innego przedsiębiorcy (przedsiębiorcy zależnego), także na podstawie porozumień z innymi osobami,

z wyłączeniem spółdzielni socjalnych założonych przez jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe i kościelne osoby prawne. To rozwiązanie jest skierowane do tych PES z powyższego katalogu, które właśnie nie mogą uzyskać statusu PS z uwagi na brak osobowości prawnej. Wobec tego status PS uzyskuje jednostka prowadząca:

- warsztat terapii zajęciowej i zakład aktywności zawodowej,
- centrum integracji społecznej i klub integracji społecznej.

Czym są cele działalności PS?

Działalność przedsiębiorstwa społecznego służy rozwojowi lokalnemu i może mieć na celu:

- reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym lub
- realizację usług społecznych.

Czy przedsiębiorstwo społeczne może realizować oba ww. cele? Może. Co oznacza służyć rozwojowi lokalnemu? Chodzi o działalność zaspokajającą potrzeby wspólnoty lokalnej i jej członków, czyli mieszkańców (najczęściej będzie to gmina, w której działa PS). Czym jest reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym? W myśl ustawy o ekonomii społecznej jako reintegrację społeczną należy rozumieć działania służące odbudowaniu lub nabyciu i podtrzymaniu umiejętności uczestniczenia w życiu społeczności lokalnej oraz odgrywania ról społecznych w miejscu pracy, zamieszkania lub pobytu, w tym rehabilitację społeczną osób niepełnosprawnych. Jako reintegrację zawodową należy rozumieć działania służące zdobyciu nowych kwalifikacji, kompetencji, wiedzy i umiejętności w celu odbudowania lub uzyskania i podtrzymania zdolności do samodzielnego świadczenia pracy na rynku pracy i awansu

-
- 2) uprawnienie do powoływania lub odwoływania większości członków zarządu lub rady nadzorczej innego przedsiębiorcy (przedsiębiorcy zależnego), także na podstawie porozumień z innymi osobami,
 - 3) członkowie jego zarządu lub rady nadzorczej stanowią więcej niż połowę członków zarządu innego przedsiębiorcy (przedsiębiorcy zależnego),
 - 4) dysponowanie bezpośrednio lub pośrednio większością głosów w spółce osobowej zależnej albo na walnym zgromadzeniu spółdzielni zależnej, także na podstawie porozumień z innymi osobami,
 - 5) prawo do całego albo do części mienia innego przedsiębiorcy (przedsiębiorcy zależnego),
 - 6) umowę przewidującą zarządzanie innym przedsiębiorcą (przedsiębiorcą zależnym) lub przekazywanie zysku przez takiego przedsiębiorcę.

zawodowego, w tym rehabilitację zawodową osób niepełnosprawnych. W przypadku spółdzielni socjalnej, której celem będzie właśnie reintegracja społeczna i zawodowa, będzie to mogło wyglądać następująco: spółdzielnia będzie wykonywać działalność gospodarczą, prowadząc restaurację, jednakże jej nadrzędnym celem będą działania reintegracyjne wobec zatrudnianych w niej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, np. grupy osób niepełnosprawnych – byłych uczestników WTZ, które dzięki tym działaniom będą zdobywały umiejętności konieczne do usamodzielnienia się. Jeśli celem działalności PS będą z kolei usługi społeczne, w takim przypadku będzie to dotyczyło zaspokajania potrzeb wspólnoty lokalnej (np. mieszkańców gminy)³⁷. Tu mogą wykazać się te inicjatywy realizowane w ramach PS, które skupiają się na ścisłej współpracy z samorządem lokalnym, np. uczestniczenie w przetargach czy konkursach, których przedmiotem są usługi realizowane bezpośrednio na rzecz mieszkańców gminy, np. usługi opiekuńcze, gastronomiczne (stołówki szkolne) czy odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych – chodzi tu przede wszystkim o szeroko rozumiane usługi komunalne. W sytuacji gdy nasze PS będzie realizowało profil działalności polegającej na realizowaniu usług społecznych, wówczas przedsiębiorstwa nie będzie dotyczył wymóg zatrudniania osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

**Zatrudnienie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.
Czy PS musi zatrudniać te osoby w każdym przypadku?**

Obowiązkiem PS jest zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę lub spółdzielczą umowę o pracę (w tym przypadku dotyczy to tylko spółdzielni) co najmniej trzech osób. Każda z nich powinna być zatrudniona w wymiarze co najmniej jednej drugiej pełnego wymiaru czasu pracy. Ponadto w przypadku tych PS, których celem jest reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, co najmniej 30 proc. ogółu pracowników powinny stanowić osoby zagrożone wykluczeniem społecznym.

Co za tym idzie, w przypadku gdy nasze PS prowadzi restaurację i nie realizuje żadnych usług społecznych (np. w lokalu, w którym mieści się restauracja, nie wykonuje usług gastronomicznych zleconych przez gminę),

37. Mogą to być działania z obszaru: polityki prorodzinnej, wspierania rodziny, systemu pieczy zastępczej, pomocy społecznej, promocji i ochrony zdrowia, wspierania osób niepełnosprawnych, edukacji publicznej, przeciwdziałania bezrobociu, kultury, kultury fizycznej i turystyki, pobudzania aktywności obywatelskiej, mieszkalnictwa, ochrony środowiska, reintegracji zawodowej i społecznej.

co najmniej 30 proc. ogółu zatrudnionych³⁸ PS powinny stanowić osoby zagrożone wykluczeniem społecznym zatrudnione na umowę o pracę lub spółdzielczą umowę o pracę. Z kolei takiego wymogu nie będzie musiało spełniać PS realizujące usługi społeczne, np. Spółdzielnia Socjalna odbierająca śmieci od mieszkańców i realizująca tę usługę na zlecenie gminy.

Organ konsultacyjno-doradczy

Kolejną cechą wyróżniającą PS na tle PES jest posiadanie organu konsultacyjno-doradczego. Przedsiębiorstwo społeczne ma obowiązek posiadania organu konsultacyjno-doradczego, w którego skład wchodzi wszystkie osoby zatrudnione w tym przedsiębiorstwie. Jeżeli liczba osób zatrudnionych przekracza 10, organ konsultacyjno-doradczy może składać się z przedstawicieli tych osób w liczbie nie mniejszej niż trzy. Do kompetencji organu konsultacyjno-doradczego należy w szczególności:

- zapoznawanie się nie rzadziej niż raz w roku z wynikami działalności przedsiębiorstwa społecznego oraz wyrażanie opinii w tej kwestii,
- opiniowanie regulaminu pracy lub zasad organizacji pracy ustalanych przez przedsiębiorstwo społeczne oraz proponowanych zmian w tej kwestii,
- opiniowanie planowanych działań przedsiębiorstwa społecznego, w tym na rzecz reintegracji społecznej i zawodowej.

W przypadku gdy nasze PS jest spółką kapitałową non profit, funkcję organu konsultacyjno-doradczego pełni rada nadzorcza albo komisja rewizyjna. Z kolei w przypadku spółdzielni socjalnej, której członkiem założycielem jest osoba prawna, lub w przypadku gdy liczba członków spółdzielni socjalnej jest mniejsza niż liczba pracowników niebędących jej członkami, funkcję organu konsultacyjno-doradczego pełni spotkanie konsultacyjne, o którym mowa w art. 7a ustawy z 27 kwietnia 2006 roku o spółdzielniach socjalnych.

Jak powołać taki organ w przypadku pozostałych PS? Do powołania organu konsultacyjno-doradczego w PS wystarczy uchwała organu PS (może to być organ stanowiący np. walne zgromadzenie, ale może to być też zarząd). Nie ma potrzeby zmiany statutu, by taki organ mógł działać w naszym PS. Najlepiej skoordynować funkcjonowanie takiego organu z funkcjonowaniem zarządu

38. Przy czym przez ogół osób zatrudnionych należy rozumieć osoby świadczące pracę na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego, umowy o pracę nakładczą lub umowy cywilnoprawnej lub osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą niebędące pracodawcami świadczące na rzecz przedsiębiorstwa społecznego usługi przez nieprzerwany okres co najmniej trzech miesięcy.

w trybie sesji. Można w uchwale czy w regulaminie takiego organu zapisać, iż działa on w formie sesji z udziałem przedstawiciela zarządu, podczas których pracownicy przekazują swoje postulaty przedstawicielowi zarządu. Warto też pomyśleć o regulaminie funkcjonowania takiego organu.

Zakaz udzielania pożyczek lub zabezpieczania zobowiązań mieniem przedsiębiorstwa

Przedsiębiorstwo społeczne zostało wyposażone w ograniczenia podobne do tych, które znamy z regulacji dotyczącej statusu organizacji pożytku publicznego. PS nie może:

- udzielać pożyczek osobom prawnym organizacyjnie z nim powiązanym ani swoim członkom, członkom organów tego przedsiębiorstwa, osobom zatrudnionym w tym przedsiębiorstwie ani osobom, z którymi osoby zatrudnione w tym przedsiębiorstwie pozostają w związku małżeńskim, we wspólnym pożyciu albo w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej, pokrewieństwa lub powinowactwa w linii bocznej do drugiego stopnia albo są związane z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli, ani zabezpieczać ich zobowiązań mieniem przedsiębiorstwa społecznego,
- przekazywać majątku na rzecz tych osób na zasadach innych niż w przypadku osób trzecich, w szczególności jeżeli przekazanie to następuje nieodpłatnie lub na preferencyjnych warunkach,
- wykorzystywać majątku na rzecz tych osób na zasadach innych niż w przypadku osób trzecich, chyba że to wykorzystanie wynika bezpośrednio z celu statutowego,
- dokonywać zakupu towarów lub usług od osób prawnych organizacyjnie z nim powiązanych lub podmiotów, w których uczestniczą ww. osoby, na zasadach innych niż w przypadku osób trzecich lub po cenach wyższych niż rynkowe.

Zapis przewidujący taki zakaz może wynikać bądź ze statutu PS, bądź z oddzielnie podjętej uchwały (organu stanowiącego lub wykonawczego).

Zakaz przeznaczania zysku lub nadwyżki bilansowej do podziału między członków, udziałowców, akcjonariuszy

Przedsiębiorstwo społeczne nie przeznaczają zysku albo nadwyżki bilansowej uzyskanych z wykonywanej działalności odpłatnej (czy to gospodarczej, czy pożytku publicznego, czy innej) do podziału między swoich członków, udziałowców, akcjonariuszy i osoby w nim zatrudnione. Tym samym w PS

nie występuje zjawisko dywidendy znane nam ze prawa spółek, czyli podziału zysku między wspólników/członków PS.

128

Dodatkowe wymogi związane z prowadzeniem PS, o których warto pamiętać przed uzyskaniem statusu PS

Indywidualny plan reintegracyjny

Niezależnie od tego, w jakim celu jest prowadzone nasze PS (czy to w celach reintegracyjnych, czy realizacji usług społecznych), w sytuacji gdy takie PS zatrudnia osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, na które zostało udzielone wsparcie przewidziane w ustawie, w formie refundacji składek ze środków Funduszu Pracy, jednorazowych środków na utworzenie stanowiska pracy lub środków na finansowanie kosztów wynagrodzenia lub kosztów płacy, powinno ono opracować i realizować indywidualny plan reintegracyjny przez okres nie krótszy niż okres, na który zostało udzielone wsparcie, lub nie krótszy niż okres zatrudnienia danej osoby wymagany w związku z udzieleniem wsparcia. Indywidualny plan reintegracyjny jest opracowywany przy aktywnym uczestnictwie osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym i ma na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych i kompetencji społecznych tej osoby. Indywidualny plan reintegracyjny zawiera w szczególności informacje o:

- sytuacji społecznej i zawodowej osoby zagrożonej wykluczeniem społecznym,
- planowanych działaniach z obszaru reintegracji społecznej i zawodowej,
- zakładanych efektach planowanych działań z obszaru reintegracji społecznej i zawodowej oraz sposobie ich oceny.

Plan taki nie jest wymagany na etapie starania się o status PS, jednakże należy o nim pamiętać po uzyskaniu statusu i najlepiej przygotować się do jego prowadzenia jeszcze przed uzyskaniem statusu PS.

Obowiązek sporządzania sprawozdania

Kolejny obowiązek, który wiąże się ze statusem PS już po jego uzyskaniu, dotyczy konieczności corocznego sporządzania sprawozdania zawierającego:

- informacje dotyczące przedsiębiorstwa społecznego: nazwę i formę prawną, adres siedziby oraz dane kontaktowe, NIP, numer identyfikacyjny REGON oraz numer w Krajowym Rejestrze Sądowym, innej ewidencji lub innym rejestrze,

- szczegółowe informacje o:
 - podjętych działaniach dotyczących reintegracji społecznej i zawodowej osób zatrudnionych, których to dotyczy, wraz z osiągniętymi efektami,
 - zatrudnieniu z uwzględnieniem warunku dotyczącego spełniania minimalnego progu zatrudnienia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym dla PS reintegracyjnych,
 - korzystaniu z instrumentów wsparcia przewidzianych w ustawie dla PS.

Roczne sprawozdanie PS sporządza pierwszy raz za rok kalendarzowy, w którym uzyskało status przedsiębiorstwa społecznego, a ostatni raz za rok kalendarzowy, w którym utraciło ten status.

Zasady uzyskiwania i utraty statusu przedsiębiorstwa społecznego

Od czego zacząć?

Staranie się o status przedsiębiorstwa społecznego należy rozpocząć od przygotowania wniosku. Może go złożyć podmiot ekonomii społecznej starający się o status PS bądź jednostka tworząca PES. Wniosek jest składany do wojewody właściwego ze względu na siedzibę podmiotu albo jednostki w drodze decyzji administracyjnej. Warto zajrzeć na stronę internetową właściwego wojewody, na której powinny być gotowe formularze wniosku. Zgodnie z ustawą wniosek o uzyskanie statusu PS zawiera:

- nazwę i formę prawną wnioskodawcy,
- adres siedziby wnioskodawcy i miejsce wykonywania planowanej działalności,
- NIP, numer identyfikacyjny REGON i numer w Krajowym Rejestrze Sądowym, innej ewidencji lub innym rejestrze,
- określenie celu działalności PES (czy będzie to reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, czy realizacja usług społecznych),
- planowany przedmiot dominującej działalności (PKD).

Do wniosku o uzyskanie statusu PS dołącza się dokumenty potwierdzające spełnianie warunków PS, w szczególności statut, umowę spółki lub inny dokument o tym charakterze oraz odpowiednie uchwały i regulaminy. Wymóg dołączania dokumentów nie dotyczy spółdzielni socjalnych, które wypełniają jedynie wniosek. Co zatem należy załączyć?

Status PES/jednostki prowadzącej PES, o których mowa w art. 2 pkt 5 lit. a oraz d–f

1. Odpis aktualny z KRS lub
2. Statut, umowa spółki, lub inny dokument o tym charakterze

Prowadzenie działalności gospodarczej, odpłatnej pożytku publicznego lub innej działalności o charakterze odpłatnym

1. W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej aktualny odpis z KRS
2. W przypadku prowadzenia działalności odpłatnej pożytku publicznego lub innej działalności o charakterze odpłatnym:
— statut, umowa spółki lub inny dokument o tym charakterze, lub
— uchwała potwierdzająca fakt prowadzenia działalności odpłatnej pożytku publicznego przez wnioskodawcę, lub
— ostatnie zatwierdzone sprawozdanie finansowe PES

Cel działalności PS (reintegracja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym lub/i realizacja usług społecznych)

Statut, umowa spółki lub inny dokument o tym charakterze

Zatrudnienie co najmniej trzech osób na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę w wymiarze co najmniej jednej drugiej pełnego wymiaru czasu pracy

1. Zaświadczenie z ZUS lub
2. Imienny raport miesięczny o należnych składkach i wypłaconych wynagrodzeniach ZUS RCA, lub
3. Kserokopie/skan trzech umów o pracę/ spółdzielczą umowę o pracę

Wykazanie, że co najmniej 30 proc. ogółu osób zatrudnionych stanowią osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę. Każda z tych osób zagrożonych wykluczeniem społecznym jest zatrudniona w wymiarze co najmniej jednej drugiej pełnego wymiaru czasu pracy (dotyczy wyłącznie PS, które ma na celu reintegrację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym)

Oświadczenie PES

Posiadanie organu konsultacyjno-doradczego

1. Statut, umowa spółki lub inny dokument o tym charakterze, lub
2. Aktualny odpis z KRS lub innego rejestru, lub
3. Uchwała o powołaniu organu konsultacyjno-doradczego

Zakaz udzielania pożyczek lub zabezpieczania zobowiązań mieniem przedsiębiorstwa, o którym mowa w art. 8 ustawy o ekonomii społecznej

Oświadczenie PES

131

Zakaz przeznaczania zysku lub nadwyżki bilansowej do podziału między członków, udziałowców, akcjonariuszy, o którym mowa w art. 9 ustawy o ekonomii społecznej

1. Statut, umowa spółki lub inny dokument o tym charakterze lub
2. Uchwała o przeznaczeniu zysku/nadwyżki bilansowej, lub
3. Polityka rachunkowości wnioskodawcy

O uzyskaniu statusu PS bądź o jego odmowie dowiadujemy się po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w wydanej przez wojewodę decyzji. Będzie nam od niej przysługiwało odwołanie do organu wyższego stopnia, którym jest minister właściwy ds. zabezpieczenia społecznego.

Informacja o tym, że taki status posiadamy, będzie dostępna w elektronicznym wykazie przedsiębiorstw społecznych³⁹ prowadzonym przez ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego.

Utrata statusu PS. Jak zlikwidować PS?

Wojewoda wydaje decyzję o utracie statusu przedsiębiorstwa społecznego w przypadku, gdy:

- przedsiębiorstwo społeczne nie spełnia któregokolwiek z warunków stanowiących przesłanki uzyskania statusu PS (patrz: tabela w pkt 3), ogłoszono upadłość przedsiębiorstwa społecznego albo oddalono wnioski o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa społecznego z uwagi na fakt, że jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania,
- otwarto likwidację przedsiębiorstwa społecznego,
- przedsiębiorstwo społeczne wystąpiło z wnioskiem o wydanie tej decyzji (tu znajdujemy odpowiedź na pytanie o to, jak zlikwidować PS).

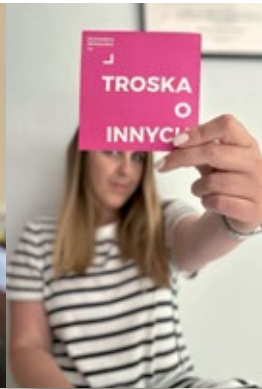
W przypadku gdy będziemy chcieli zlikwidować posiadany status PS, należy wystąpić z wnioskiem do podmiotu właściwego według siedziby naszego PS o wydanie decyzji w sprawie utraty statusu PS, wskazując w jego treści stosowną wolę („w imieniu wnoszę o wydanie decyzji o utracie

39. Wykaz dostępny na stronie: https://rjps.mriips.gov.pl/RJPS/RU/start.do?id_menu=59 [dostęp: 30 czerwca 2023].

statusu PS przez”). Taki wniosek nie wymaga dodatkowego uzasadnienia. Istotna jest wola podmiotu występującego z takim wnioskiem.

132

Podmiot ekonomii społecznej oraz jednostka tworząca podmiot ekonomii społecznej, które utraciły status przedsiębiorstwa społecznego z uwagi na niespełnianie któregokolwiek z warunków stanowiących przesłankę uzyskania statusu PS (patrz: tabela w pkt 3), mogą ponownie uzyskać ten status nie wcześniej niż po upływie roku od dnia, w którym decyzja o utracie statusu stała się ostateczna. W pozostałych przypadkach ponowne uzyskanie statusu PS może nastąpić w każdej chwili.





Czytamy „SOC”. Zespół WOES w Koninie

Wielkopolskie Forum Ekonomii Społecznej 2022





Pokaz filmu „Serce dębu”. Spotkanie WOES w kinie z Fundacją Inspekt – Laboratorium Sztuki i Dziedzictwa

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości 2023. Zespół SNRSS





Przemysław Piechocki,
prezes Zarządu Stowarzyszenia Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych

Spółdzielnia Socjalna Powróćisz Tu

Spółdzielnia powstała w 2014 roku dzięki współpracy pięciu gmin: Kawęczyn, Przykona, Brudzew, Turek oraz miasta Turek, i zatrudnia obecnie 17 osób, w tym długotrwale bezrobotnych.

Spółdzielnia prowadzi bar mleczny w Turku i serwuje posiłki zarówno na miejscu, jak i na wynos (usługa cateringowa). Ponadto zajmuje się organizacją imprez okolicznościowych (od dekoracji po catering i obsługę) w swoim lokalu, który zapewnia miejsce aż 50 osobom. Jednym z kluczowych celów spółdzielni jest kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych, szczególnie w odniesieniu do najmłodszych konsumentów – dzieci i młodzieży. Spółdzielnia wyróżnia się wysokiej jakości kuchnią bez konserwantów, wspiera lokalny biznes, wytwarza dania tradycyjne, a potrawy są dostosowane do preferencji żywieniowych klientów. Spółdzielnia prowadzi również sprzedaż swoich wyrobów, m.in. kiszzonek, konfitur, soków, powideł czy chleba – wyłącznie na zakwasie.

Spółdzielnia dba również o wzmacnianie zielonych kompetencji wśród pracowników i społeczności lokalnej. Działania te są dostosowane do potrzeb grup docelowych, tj. pracownicy spółdzielni są szkoleni, by zdobyć praktyczne kompetencje, m.in. usuwania szkodliwych odpadów czy oszczędzania energii, menedżerowie uczą się, jak znaleźć innowacyjne zielone technologie, w tym źródła finansowania, a społeczności lokalnej są oferowane zajęcia edukacyjne dotyczące m.in. segregacji odpadów czy warsztaty ze zdrowego żywienia dla uczniów i uczennic szkół z gmin ościennych.

Spółdzielnia cały czas się rozwija, stawia sobie długofalowe cele, m.in. planuje budowę własnej bazy przetwarzania odpadów, w tym biokompostowników, co w dłuższej perspektywie przyczyni się nie tylko do ochrony środowiska, lecz także do obniżenia cen usług.

Spółdzielnia zaangażowała się również w pomoc najbardziej potrzebującym w czasie pandemii, a później osobom uciekającym przed wojną w Ukrainie, przygotowując posiłki.

„Doradcy WOES zawsze z uprzejmością i uśmiechem udzielają nam wyczerpujących informacji związanych z tematami z obszaru ekonomii społecznej. Bardzo chętnie uczestniczymy w warsztatach reintegracyjnych oferowanych przez WOES, które podnoszą nasze kompetencje. Mamy nadzieję, że będziemy mogli nadal współpracować z WOES i nie wyobrażamy sobie, żeby było inaczej”.

Kinga Pogorzelska,
prezeska Spółdzielni Socjalnej Powrócisz Tu

Spółdzielnia Socjalna
Powrócisz Tu
ul. Kączkowskiego 6
62-700 Turek

powrocisztu.pl

Golińska Spółdzielnia Socjalna „Aktywni Razem”



Golińska Spółdzielnia Socjalna „Aktywni Razem” została powołana do życia 27 kwietnia 2021 roku uchwałą Rady Gminy Golina. Oprócz gminy drugim członkiem założycielem spółdzielni jest stowarzyszenie Razem dla Goliny. Zadaniem spółdzielni jest przede wszystkim utrzymanie zieleni i porządku parku w Golinie.

Poza tym świadczy różnorodne usługi nie tylko na rzecz gminy, lecz także podmiotów prywatnych, takie jak:

- urządzenie i pielęgnacja terenów zielonych,
- szeroko rozumiane roboty budowlane,
- sprzątanie,
- transport osób.

Spółdzielnia dysponuje własnym parkiem maszynowym, w tym samochodami do przewozu osób i towarów. Posiada również: betoniarkę, agregat malarski, myjkę ciśnieniową do dachów i elewacji, piłę stołową, sprężarkę, strugarkę i bezprzewodową szlifierkę. Do tego zagęszczarkę i wyrzynarkę do betonu, traktorek do koszenia trawy i rozdrabniacz do gałęzi oraz minikoparkę.

Spółdzielnia zaangażowała się również w pomoc osobom uciekającym przed wojną w Ukrainie – wyremontowała i odświeżyła mieszkania w Golinie, w którym zamieszkały ukraińskie rodziny.

„Dzięki wsparciu WOES zakupiliśmy auto ciężarowe, sprzęt i maszyny, które umożliwiły realizację usług. Ponadto uczestniczyliśmy w szkoleniach i indywidualnych konsultacjach, których owocem był opracowany biznesplan. Dzięki WOES przebrnęliśmy przez to wspólnie z sukcesem. Liczymy na to, że nasza współpraca będzie dalej się rozwijała, i to przez długie lata”.

Piotr Roszak,
prezes Golińskiej Spółdzielni Socjalnej „Aktywni Razem”

Golińska Spółdzielnia Socjalna
„Aktywni Razem”
pl. Kazimierza Wielkiego 8
62-590 Golina

golina.spoldzielnie.org

Spółdzielnia Socjalna Razem dla Środowiska

Spółdzielnia została powołana w 2019 roku dzięki współpracy dwóch jednostek samorządu terytorialnego – gminy Ostrowite i gminy Powidz. Obecnie zatrudnia 17 osób. Głównym celem powstania spółdzielni było stworzenie międzygminnego podmiotu, który będzie realizował zadania z obszaru gospodarki odpadami komunalnymi, a jednocześnie pozwoli na aktywizację społeczną obu gmin. Misją spółdzielni jest świadczenie powszechnie dostępnych usług z dziedziny szeroko rozumianej gospodarki komunalnej, służących bieżącemu i nieprzerwanemu zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, a także podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej i kształtowanie postaw ekologicznych społeczeństwa przez promowanie zasad zrównoważonego rozwoju.

Spółdzielnia działa w trzech obszarach usług:

- zbiera odpady komunalne, surowce wtórne, śmieci z miejsc publicznych, odpady remontowe lub odpady organiczne,
- świadczy usługi pielęgnacyjne z ogrodnictwa; pracownicy spółdzielni wykonują nasadzenia, dbają o czystość terenów zielonych i plaż (obie gminy są położone nad jeziorem – terenem turystycznym),
- posiada wszelkie niezbędne uprawnienia do bezpiecznego i profesjonalnego usuwania azbestu; zajmuje się również transportem materiałów zawierających azbest.

Odbiorcami usług spółdzielni są podmioty gospodarcze, samorządy lub klienci indywidualni. Spółdzielnia przywiązuje dużą wagę do tematów związanych z gospodarką cyrkularną – pracownicy biorą udział w różnego rodzaju kursach i szkoleniach, a zarząd uczestniczy w wydarzeniach, targach czy spotkaniach z dostawcami technologii.

Spółdzielnia Socjalna
Razem dla Środowiska
ul. Lipowa 3b
62-402 Ostrowite

dlasrodowiska.com

Konińska Spółdzielnia Socjalna „Spektrum”

Spółdzielnia działa od 2014 roku w Koninie. Założycielami spółdzielni są: Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Autyzmem „Gepetto” oraz stowarzyszenie Gospel. Spółdzielnia zatrudnia 35 osób, w tym młodych bezrobotnych, osoby z niepełnosprawnościami. Spółdzielnia prowadzi przedszkole z oddziałami dla dzieci z autyzmem Pinokio oraz salę zabaw dla dzieci Ence Pence. System pracy w Pinokiu jest dostosowany do potrzeb dzieci i trwa pięć godzin dziennie. Dzieci uczęszczają na zajęcia w grupach czteroosobowych w systemie 1:1, tj. jeden opiekun na jedno dziecko. Sala zabaw z kolei to miejsce zarówno dla dzieci, jak i rodziców. W sali znajdziemy kąciki zainteresowań, m.in. kącik kuchenny, kącik dla małego budowniczego i majsterkowicza, fryzjera itp. Sala oferuje również organizację przyjęć urodzinowych. Jedną z atrakcji wśród oferowanych pakietów urodzinowych jest Sala Doświadczenia Świata, dostępna od 2015 roku.

Ponadto spółdzielnia prowadzi projekt mieszkania wspomaganego Gepetto, w którym osoby ze spektrum autyzmu uczą się samodzielności. Z uczestnikami mieszkają również dwaj trenerzy wspierający uczestników projektu w każdej sytuacji oraz towarzyszący im na każdym etapie podejmowanych przez nich decyzji. Geppeto nie zamyka się tylko na mieszkańców Konina – z projektu mogą skorzystać również osoby z całej Wielkopolski.

Oferta spółdzielni obejmuje: rewalidację, indywidualną terapię pedagogiczną, integrację sensoryczną, terapię pedagogiczną z komunikacją wspomaganą czy alternatywną, logopedię, fizjoterapię, trening umiejętności społecznych, warsztaty kompetencji społecznych i zawodowych. Spółdzielnia organizuje również spotkania, konferencje i szkolenia, dzięki czemu kompleksowo wspiera całe rodziny oraz kadrę pedagogiczną. Dzięki udziałowi w projekcie „Energia społeczna” spółdzielnia wdrażała model „Opieka nad dziećmi+”, w ramach którego powstał taras sensoryczny, wykorzystywany do zajęć wspierających dzieci, w tym dzieci z autyzmem. Uzupełnieniem usługi były warsztaty dla rodziców i opiekunów oraz zajęcia terapeutyczne w Sali Doświadczania Świata. Testowana wiązka usług miała za zadanie wspierać dzieci i ich rodziców, w tym dzieci potrzebujące zajęć z wykorzystaniem AAC, tj. komunikacją wspomaganą.

Spektrum pomagało uchodźcom uciekającym przed wojną w Ukrainie, organizując warsztaty dla dzieci, warsztaty dla młodzieży, oferując bezpłatne zajęcia w sali zabaw Ence Pence czy wspierając rodziny posiadające dzieci ze spektrum autyzmu.

Rekomendacje

„Współpraca z WOES pozwala nam nie tylko tworzyć nowe miejsca pracy, lecz także kompleksowo wspierać dzieci ze spektrum autyzmu i ich rodziny. Doradcy nigdy nie odmówili nam pomocy, a w projekcie czujemy się tak jak w rodzinie. Liczymy na kolejne lata owocnej współpracy, bo nie wyobrażamy sobie naszego istnienia bez WOES”.

Anna Leśna-Szymańska,
prezesa Konińskiej Spółdzielni Socjalnej „Spektrum”

Konińska Spółdzielnia Socjalna
„Spektrum”
ul. Powstańców Wielkopolskich 14
62-500 Konin

spektrum.spoldzielnie.org

Spółdzielnia Socjalna Blues Hostel

Blues Hostel działa w Koninie od 2014 roku i obecnie zatrudnia cztery osoby, w tym osoby z niepełnosprawnością wzroku. Hostel jest czynny cały rok i oferuje 19 miejsc noclegowych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. Do dyspozycji gości jest jadalnia z kuchnią, a w każdym pokoju znajduje się łazienka. Wszystkie pokoje są umeblowane w taki sposób, by osoba na wózku inwalidzkim mogła się wszędzie dostać. Cały obiekt jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo, a także niewidomych. W budynku znajduje się winda, której kabina jest wystarczająco przestronna, by pomieścić zarówno wózek, jak i osobę towarzyszącą. Osoby z niepełnosprawnościami, które przyjeżdżają do Blues Hostel, same mogą skorzystać z dodatkowej usługi, którą jest pomoc asystenta.

W ramach projektu „Energia społeczna” spółdzielnia zrealizowała pakiet usług wytnieniowych dla mieszkańców Konina – niepełnosprawnych, młodych, a także dla osób powyżej 60. roku życia, które nie są w stanie funkcjonować bez pomocy drugiej osoby. W ramach tego projektu mieszkańcy Konina przez 10 miesięcy mogli skorzystać z opieki całodobowej wraz z opieką asystencką. Program został zakończony 28 lutego 2022 roku.

Ponadto Blues Hostel włączył się w pomoc uciekającym przed wojną w Ukrainie. I tak pod koniec lutego 2022 roku spółdzielnia zapewniła 24 miejsca noclegowe (goście zostali zakwaterowani we wszystkich pokojach, którymi dysponował hostel), w tym głównie osobom z niepełnosprawnością ruchową i ich rodzinom. Pracownicy Blues Hostel wspierali swoich gości w drodze do samodzielności, tj. w poszukiwaniu pracy czy mieszkania.

„Dzięki współpracy z WOES kadra zdobyła wiele nowych umiejętności związanych z pracą administracyjną, a także budowaniem własnej wartości i potencjału. Dla kadry kierującej niezwykle ważne okazały się poradnictwo prawne oraz wszelkie szkolenia podnoszące kompetencje marketingowe i budujące PR hostelu. Dzięki przyjaznemu nastawieniu wszystkich pracowników WOES Blues Hostel nieustannie się rozwija. Dobrze wiedzieć, że wszyscy mamy wspólny cel i w razie pytań mamy do kogo się udać”.

Joanna Piasecka,
prezeska Spółdzielni Socjalnej Blues Hostel

Spółdzielnia Socjalna
Blues Hostel
ul. 3 Maja 1
62-500 Konin

blueshostel.pl

Spółdzielnia Socjalna Komunalka Rzgów

Komunalka Rzgów została powołana we wrześniu 2016 roku przez dwie jednostki samorządu terytorialnego – powiat koniński i gminę Rzgów. Spółdzielnia obecnie zatrudnia 15 osób, w tym głównie osoby długotrwale bezrobotne, osoby niepełnosprawne czy w kryzysie bezdomności.

Celem spółdzielni jest reintegracja społeczna i zawodowa osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz świadczenie usług publicznych na rzecz społeczności lokalnej. Obejmują one usługi komunalne na zlecenie gminy Rzgów i okolicznych gmin: wywóz śmieci, a także remonty ulic i chodników oraz zagospodarowanie terenów zielonych. Poza gminami spółdzielnia świadczy swoje usługi dla prywatnych firm oraz osób indywidualnych, tj. społeczności lokalnej. Klientami instytucjonalnymi są też m.in. Koniński Zarząd Dróg Powiatowych czy okoliczne szkoły. Spółdzielnia prowadzi również gminny punkt selektywnej zbiórki odpadów. Poza gminą współpracuje również z podmiotami zajmującymi się recyklingiem papieru i makulatury.

Komunalka jest prężnie działającym przedsiębiorstwem społecznym realizującym cele społeczno-gospodarcze na rzecz mieszkańców. Prowadzi kampanie edukacyjne dotyczące segregacji odpadów, ponieważ świadomość społeczna jest wciąż dość niska. Wyzwaniem dla spółdzielni są zmiany klimatu i kryzys energetyczny spowodowany wysoką ceną paliw stałych. Dlatego jednym z głównych celów jest przejście na korzystanie z pojazdów i urządzeń zeroemisyjnych, takich jak śmieciarki zasilane wodorem.

„Współpraca z WOES pozwala nam tworzyć nowe miejsca pracy i przyczynia się do stałego wzrostu zatrudnienia, a także umożliwia zwiększenie potencjału technicznego. Dlatego też mamy nadzieję na kolejne projekty i owocną współpracę przez długie lata!”

Iwona Maciejewska,
prezeska Spółdzielni Socjalnej Komunalka Rzgów

Spółdzielnia Socjalna
Komunalka Rzgów
Rzgów Drugi 5G
62-586 Rzgów

komunalkarzgow.pl

Spółdzielnia Socjalna Bistro Przystanek 21

Spółdzielnia Socjalna Bistro Przystanek 21 powstała w 2021 roku. W Pyzdrach, miejscowości w powiecie wrzesińskim, prowadzi lokal gastronomiczny. Oferuje przede wszystkim danie typu fast food. W menu spółdzielni znajdują się również sałatki i desery oraz napoje, jak lemoniady czy herbaty o sezonowych smakach oraz kawy (klasyczne i z dodatkami). Co bardzo ważne, spółdzielcy korzystają z lokalnych, świeżych produktów. Duże znaczenie w przygotowywaniu dań w Bistro Przystanek 21 ma sezonowość, – by oferować zawsze wysoką jakość produktów, spółdzielcy dostosowują swoje menu do aktualnie dostępnych owoców i warzyw. Jesienią wypijecie pyszną, rozgrzewającą herbatę z pomarańczą, pigwą i goździkami, latem lemoniadę czy mrożoną kawę.

W lokalu możecie spróbować soku z pyzdrowskich sadów – produktu lokalnego. Pyzdry słyną właśnie z sadownictwa, w tym z pysznych odmian jabłek. Oprócz burgerów, zapiekanek i frytek, które wspaniale sprawdzają się jako szybka przekąska, a także obiad w Bistro Przystanek 21 zjecie pyszne słodkości. Ciasta, torty i ciasteczka wypiekane przez spółdzielców zaskakują swoimi różnorodnymi smakami. Szarlotki, serniki, tarty to niektóre z propozycji. Oprócz dań na miejscu w ramach oferowanych usług gastronomicznych spółdzielnia oferuje również ciasta i dania na zamówienie. To idealne rozwiązanie na święta i specjalne okazje, np. domowe przyjęcia.

Spółdzielcy dbają o to, by również stałych klientów mogły zaskoczyć nowe smaki. Wegański burger, owocowe szaszłyki, rogalce z białym makiem czy pączki – to niektóre z wyjątkowych potraw przygotowywanych przez spółdzielców. Spółdzielnia stawia na rozwój, jako jedna z kilku lokalnych przedsiębiorstw wzięła udział w warsztatach mających na celu pracę na rzecz zamykania obiegu w branży gastronomicznej. To ważne, bo w gastronomii generuje się szczególnie dużo odpadów. Ich poprawne przetwarzanie pomaga zarówno chronić środowisko naturalne, jak i oszczędzać. Mniej odpadów i lepsze wykorzystanie produktów to dodatkowy zysk dla restauracji.

Dlaczego Przystanek 21? Taką oryginalną nazwę podmiot zawdzięcza położeniu lokalu, który prowadzi. Bistro znajduje się przy ul. Wrzesińskiej 21 w Pyzdrach, tuż obok dworca autobusowego, przy drodze numer 442 (DW442), która łączy Wrześnię z Kaliszem.

Spółdzielnia Socjalna angażuje się w życie społeczności lokalnej – wspiera m.in. lokalny klub sportowy Warta Pyzdry jako sponsor.

Spółdzielnia Socjalna
Bistro Przystanek 21
ul. Wrzesińska 21
62-310 Pyzdry

przystanek21.spoldzielnie.org

Spółdzielnia Socjalna Solniczka

Spółdzielnia Socjalna Solniczka powstała w 2020 roku. Kłodawa, w której prowadzi swoje bistro, to miasto w powiecie kolskim słynące z soli. To tutaj znajduje się czynna kopalnia soli i najgłębsza podziemna trasa turystyczna w kraju. Sól stała się więc inspiracją do nazwania przedsiębiorstwa. Założycielami spółdzielni socjalnej są gmina Kłodawa i stowarzyszenie Solna Dolina.

Spółdzielnia specjalizuje się w daniach kuchni polskiej, ale nie boi się nowoczesnych smaków i nowości w swoim menu. Domowe obiady, ciasta i desery oraz pyszne napoje uzupełnia przygotowanymi ze świeżych składników daniami typu fast food.

Oprócz dań dostępnych w lokalu podmiot oferuje potrawy na imprezy okolicznościowe, dostarcza catering zarówno dla klienta indywidualnego, jak i na wydarzenia, konferencje czy szkolenia. Początek działalności spółdzielni przypadł na bardzo trudny czas. Pandemia COVID-19 utrudniła działania wszystkich branż, ale gastronomia, a szczególnie nowy podmiot na rynku, musiała mierzyć się z dużymi trudnościami. Otwartość i pomysłowość spółdzielców z Solniczki okazała się jednak wyjątkowa. Przejście na sprzedaż dań na wynos, bardzo dobra komunikacja z klientem – spółdzielnia bardzo sprawnie prowadzi swoją stronę internetową i konto na portalu społecznościowym – pozwoliły utrzymać się na rynku. Bistro Solniczka w Kłodawie to miejsce tworzone z dbałością o lokalny dobrobyt. Produkty – jak warzywa, mięso czy pieczywo – podmiot pozyskuje od lokalnych dostawców, ograniczając w ten sposób konieczność transportowania produktów, a tym samym wspierając środowisko i lokalną gospodarkę przez krótkie łańcuchy dostaw.

Działalność spółdzielni została doceniona i w 2021 roku otrzymała nagrodę – I miejsce w XXI edycji konkursu Sposób na Sukces w kategorii „Inicjatywy społeczne”. W grudniu 2020 roku uzyskała również certyfikat w postaci znaku „Zakup prospołeczny”.

152

Spółdzielnia Socjalna Solniczka
ul. Poznańska 1
62-650 Kłodawa

solniczka.spoldzielnie.org

Spółdzielnia Socjalna Ale Smacznie

W Dąbiu, czasami nazywanym Dąbiem nad Nerem, mieście w powiecie kolskim, od 2016 roku działa Spółdzielnia Socjalna Ale Smacznie. Założycielami przedsiębiorstwa jest gmina Dąbie oraz fundacja Dąbie Naszych Marzeń. Spółdzielnia powstała, by realizować usługi cateringowe, gastronomiczne na terenie gminy Dąbie, szczególnie dożywianie dzieci w szkołach. To kluczowy obszar, którym spółdzielnia się zajmuje. Wcześniej usługi realizowane przez zewnętrzną firmę generowały wysokie koszty oraz nie spełniały oczekiwań mieszkańców, w tym rodziców dzieci korzystających z posiłków. Przedsiębiorstwo społeczne, którego siedzibą od czasu powstania jest Zespół Szkół w Dąbiu (działała tam wcześniej stołówka szkolna), zdecydowanie wzbogaciło lokalny rynek gastronomii. Oferta dla placówek edukacyjnych to jednak nie wszystko. Spółdzielnia przygotowuje dania na zamówienie, realizuje sprzedaż posiłków dla klientów indywidualnych, przygotowuje menu okolicznościowe, w tym zapewnia obsługę imprez i wydarzeń (zarówno dla klienta indywidualnego, jak i instytucji i firm czy organizacji). Zapewnia również obsługę gastronomiczną imprez plenerowych realizowanych na terenie gminy Dąbie.

Spółdzielnia cały czas się rozwija i już w 2017 roku przy wsparciu WOES zatrudniła kolejne osoby i powiększyła swoją działalność o usługi porządkowe, pielęgnację terenów zielonych, drobne usługi budowlane, porządkowanie grobów oraz usługi kurierskie.

Również w kolejnych latach przedsiębiorstwo rozwijało swoją działalność. W 2021 roku spółdzielnia przystąpiła do projektu „Energia społeczna”, by wdrożyć pilotażowe rozwiązanie w obszarze świadczenia usług społecznych. Usługi rehabilitacyjne, które zaoferowała spółdzielnia, to m.in. fizykoterapia, kinezyterapia, hydroterapia i masaże lecznicze. Dodatkowo mieszkańcy Dąbia mogli skorzystać ze spotkań z psychologiem i dietetykiem. W ramach modelu „Rehabilitacja+” zrealizowała usługi dla 144 osób, w tym prawie dwa tysiące godzin usług rehabilitacyjnych. Na potrzeby realizacji tego zadania i wdrożenia nowych usług do stałej oferty przedsiębiorstwo zatrudniło sześć nowych osób.

Spółdzielnia Socjalna
Ale Smacznie
ul. 3 Maja 6
62-660 Dąbie

spoldzielniadabie.pl

Spółdzielnia Socjalna Na Winiarach

Spółdzielnia Socjalna Na Winiarach, prowadząca bar mleczny Caritas, działa do 2016 roku. Mieści się w budynku Caritasu Archidiecezji Gnieźnieńskiej na Osiedlu Orła Białego 20 w Gnieźnie. To nie pierwsza tego typu inicjatywa, którą znamy w Wielkopolsce – od lat z pysznego smaku w przystępnych cenach słynie (od czerwca 2023 roku w nowym miejscu – na pl. Kolegiackim) bar Caritasu przy pl. Wolności. Spółdzielnia Socjalna Na Winiarach postawiła sobie jako jeden z celów działalności wspieranie osób w trudnej sytuacji życiowej, szczególnie samotnych matek, kobiet z niepełnosprawnością. Wśród aktywizowanych zawodowo osób w spółdzielni są m.in. samotne matki – mieszkanki Domu Matki i Dziecka prowadzonego przez Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej. To one dzięki pracy w przedsiębiorstwie mogły poprawić swoją sytuację życiową.

Podmiot powstał dzięki współpracy dwóch tzw. kościelnych osób prawnych, czyli jednostek organizacyjnych Kościoła lub związku wyznaniowego – w tym przypadku Caritasu Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

Oprócz obsługi baru mlecznego i oferowanych w nim dań na miejscu i na wynos spółdzielnia oferuje również dodatkowe usługi gastronomiczne. Organizuje imprezy okolicznościowe w dwóch salach, w tym w jednej nawet do 50 osób. Zapewnia kompleksową obsługę imprez rodzinnych, wydarzeń biznesowych czy szkoleń, warsztatów (obsługę gastronomiczną, dostępność sprzętu do prezentacji audiowizualnej, zaplecze sanitarne).

Spółdzielnia Socjalna
Na Winiarach
os. Orła Białego 20
62-200 Gniezno

nawiniarach.pl

Spółdzielnia Socjalna Finezja

Spółdzielnia Socjalna Finezja działa od 2016 roku. Początkowo funkcjonująca jako bar mleczny, obecnie jako Bistro & Caffé Finezja, spółdzielnia oferuje pyszne i zdrowe dania domowe. Sezonowe menu oparte na lokalnych, świeżych składnikach oraz tradycyjnych przepisach z nutą nowoczesności to sposób na sukces tego podmiotu. Posiłki przygotowywane przez spółdzielców można zjeść na miejscu, w Koninie przy Al. 1 Maja 15, lub zamówić na wynos.

Podmiot, który powstał, by zapewnić pracę osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, wzbogaca lokalny rynek nową ofertą gastronomiczną. Domowe obiady w przystępnej cenie okazały się strzałem w dziesiątkę. Spółdzielnia rozwija się i zmienia, by odpowiadać na lokalne potrzeby. Zmiana miejsca świadczenia usług w 2021 roku została połączona z odświeżeniem wizerunku przedsiębiorstwa i oferty. Spółdzielcy dużą wagę przykładają do rozwoju, biorą udział w szkoleniach, w tym rozwijają swoje umiejętności kulinarne. W 2021 roku kucharze Finezji wzięli udział w szkoleniu prowadzonym przez szefa kuchni UFS (Unilever Food Solutions) Przemysława Kaczmarka.

W prowadzonej działalności Finezja nie zapomina o innych i angażuje się w wiele akcji mających na celu pomoc osobom w trudnej sytuacji życiowej. W trakcie kryzysu wywołanego pandemią COVID-19 spółdzielcy przy współpracy z Allegro (wolontariat Allegro) oferowali darmowe posiłki dla osób borykających się ze szczególnymi trudnościami bytowymi w tym czasie, np. seniorami. Pełnowartościowy obiad przygotowany przez spółdzielców był również wsparciem dla uchodźców wojennych, którzy znaleźli się w Koninie w związku z trwającą inwazją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

Każda osoba potrzebująca może również skorzystać z „zawieszzonego obiadu”, który oferują spółdzielcy. Akcja ta polega na tym, że każdy może opłacić posiłek dla kogoś, kto potrzebuje jedzenia. Paragon z przekazaną kwotą trafia na specjalną tablicę. Kiedy w bistro zjawi się potrzebujący, może skorzystać z tablicy i zamówić dla siebie darmowy obiad.

Spółdzielnia Socjalna
Finezja
Al. 1 Maja 15
62-510 Konin

finezja.konin.pl

Spółdzielnia Socjalna Etat

Etat to spółdzielnia, która powstała w 2020 roku, by zapewnić uczestnikom Centrum Integracji Społecznej w Koninie kolejny etap w ich aktywizacji zawodowej i społecznej. Fundacja Wakat, która jest założycielem Spółdzielni Socjalnej Etat, prowadzi pierwszy w Koninie CIS. To miejsce służące wsparciu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym przez kształcenie ich w posługiwaniu się umiejętnościami ważnymi przy odgrywaniu określonych ról społecznych, w tym szczególnie pracownika. CIS pomaga swoim uczestnikom w znalezieniu pracy, m.in. ucząc ich samodzielnego poruszania się po rynku pracy, które ma ostatecznie zakończyć się zatrudnieniem u pracodawcy lub samozatrudnieniem (w formie tradycyjnej działalności gospodarczej lub spółdzielni socjalnej czy innego podmiotu ekonomii społecznej). CIS zapewnia swoim uczestnikom dostęp do praktycznej nauki zawodu, realizuje wsparcie w obszarze, który zagwarantuje pracę dla uczestników. Stworzenie podmiotu, który umożliwi zatrudnienie wcześniej przeszkolonych osób w określonym kierunku, to rozwiązanie idealne.

W listopadzie 2020 roku, kiedy Spółdzielnia Socjalna Etat uruchomiła swoją działalność, zaczął się również ważny etap w życiu uczestników konińskiego CIS. Przygotowywani do podjęcia zatrudnienia w centrum zyskali szansę na znalezienie pracy w przedsiębiorstwie społecznym. Uczestnikiem CIS można być maksymalnie przez 18 miesięcy (12 miesięcy + 6 miesięcy po przedłużeniu podstawowego czasu). Podstawę pracy z uczestnikami CIS stanowi IPZS – indywidualny program zatrudnienia socjalnego, który jest sporządzany na podstawie informacji zebranych od uczestników.

Realizuje zlecenia dla firm i instytucji, np. konfekcjonowanie i dekompletowanie ręczne, pakowanie i przepakowywanie, foliowanie, etykietowanie ręczne i maszynowe, kompletowanie boxów reklamowych. Spółdzielnia oferuje również magazynowanie – dla stałych klientów utrzymuje stoki magazynowe półfabrykatów i gotowych produktów. Zapewnia obsługę logistyczną – gotowe produkty wysyła bezpośrednio do klientów swoich zleceniodawców.

Spółdzielnia w 2021 roku została nagrodzona Znakiem Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej w kategorii „Debiut roku”.

Spółdzielnia Socjalna
Etat
ul. Legionów 10
62-510 Konin

etat.spoldzielnie.org

Spółdzielnia Socjalna Sport i Rehabilitacja

Przedsiębiorstwo powstało w 2013 roku. Jego założycielami jest Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka „Podaj Dalej” i Konińskie Stowarzyszenie Sportowe „Mustang”. Misją i celem spółdzielni jest poprawa komfortu życia i codziennego funkcjonowania osób o obniżonej sprawności ruchowej.

Wartości spółdzielni mają swoje odzwierciedlenie w jej działalności gospodarczej. Spółdzielnia prowadzi sklep medyczny w Koninie, przy ulicy 3-go Maja. Sklep oferuje specjalistyczny sprzęt rehabilitacyjny, ortopedyczny, środki pomocnicze. Oferują również usługi transportowe, w tym te skierowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Oprócz sprzedaży Spółdzielnia oferuje doradztwo klientom z doboru sprzętów i akcesoriów oraz z pozyskiwania dofinansowania na zakup takiego wyposażenia. Przedsiębiorstwo cały czas pracuje nad rozwojem swojej działalności, angażuje się w projekty i akcje społeczne – spółdzielnia aktywnie włączyła się na przykład w akcję pomocy osobom uciekającym z Ukrainy przed wojną.

W 2021 roku Spółdzielnia w ramach projektu Energia Społeczna pilotażowo wdrażała wiązkę usług społecznych w Koninie. W ramach tego działania spółdzielcy prowadzili szkolenia dla osób z niepełnosprawnościami i osób starszych, a także oferowali usługi projektowe z zakresu dostosowania przestrzeni do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Dodatkowo świadczyli usługi z zakresu transportu i doradztwa telefonicznego dotyczącego konserwacji sprzętu ortopedycznego medycznego i rehabilitacyjnego oraz możliwości finansowania jego zakupu i wypożyczenia. W 2023 roku Spółdzielnia planuje rozszerzyć swoją działalność o usługi z obszaru wellness i otworzyć gabinet masażu i terapii.

Spółdzielnia Socjalna
Sport i Rehabilitacja
ul. 3 Maja 3
62-500 Konin

facebook.com/SportIRehabilitacja

